Piątek, 5 (17) Czerwca 1870 r.

Piątek, 5 (17) Czerwca 1870 r.

№ 122. ROK SIÓDMY. № 122.

Prenumerata Miejscowa: bez odnoszenia: Na rok . . . 8 rsr. „ 6 miesięcy 4 „ „ 3 miesiące 2 „ „ 1 miesiąc — 67 k. Za odnoszenie dopłaca się 5 kop. miesięcznie.

DZIENNIK WARSZAWSKI

Prenumerata Zamiejscowa: z edsyłką pocztą: Na rok . . 10 rsr. „ 6 miesięcy 5 „ „ 3 miesiące 2 „ 50 k. „ 1 miesiąc — „ 84 „

Prenumerata przyjmuje się: w Warszawie, w głównym kantorze Dyrekcji przy ulicy Miodowej N. 478 i w innych jej kantorach miejskich:— w St.-Petersburgu w księgarni M. Wolfa w Gościnnym dworze Nr. 18, 19 i 20 i w Moskwie, w księgarni tegoż w domu Rudakowa na Kuźnieckim moście. — Za ogłoszenia pobiera się: za jeden raz 6 kop. od wiersza druku lub jego miejsca, za dwa razy 9 kop., za trzy razy 12 kop.—Oddzielne numera sprzedają się po 5 kop.

Artykuły nadsyłane bez warunków ze strony autora, stają się zupełną własnością Dyrekcji. Artykuły nieprzyjęte będą zwracane tylko na osobiste żądanie i zachowywane trzy miesiące; przyjęte, w razie potrzeby podlegają skróceniu.— Artykuły i ogłoszenia *nadsyłane do umieszczania tegoż samego dnia, powinny być złożone w Dyrekcji niepóźniej jak o godzinie 9-ej rano.* — Listy przyjmują się tylko *frankowane.*

Redakcja otwarta jest dla interesantów, codziennie od godziny 11 do 12 z rana.

WYCHODZI CODZIENNIE, PRÓCZ DNI NIEDZIELNYCH I ŚWIĄTECZNYCH.

PRENUMERATA NA DZIENNIK WARSZAWSKI

Dziennik Warszawski w III-m kwartale r. b. wychodzić będzie, według tego samego programu, w takich samych warunkach i w tym samym jak w II-m kwartale, formacie.

Prenumerata miejscowa pozostaje taż sama, a mianowicie:

w Warszawie bez rozsyłki:

na rok . . . . . rs. 8 —
„ 6 miesięcy . „ 4 —
„ 3 miesiące . „ 2 —
„ 1 miesiąc . „ — k. 67

Za przesyłkę do domu, dopłaca się miesięcznie kopiejek 5.

Prenumerata zamiejscowa przyjmuje się **jedynie w Kantorze Głównym Dyrekcji obu Dzienników Warszawskich,** na ulicy Miodowej Nr. 487, roczna, półroczna, kwartalna i miesięczna:

Cena prenumeraty zamiejscowej:

na rok;	na pół roku;	na 3 miesiące;	na miesiąc.
10rs.[1]	**5rs.**[2]	**rs.2k.50**[3]	**k.84**[4]

PP. prenumeratorowie zamiejscowi, pragnący zaprenumerować **Dziennik**, raczą przysyłać pieniądze, za termin żądany, wprost do Dyrekcji **franco**, z wyraźnem wypisaniem adresu. Numera **Dziennika Warszawskiego** będą wysłane w **banderolach z adresem prenumeratora.**

Ostrzegamy pp. prenumeratorów zamiejscowych, iż powinni **o ile można najwcześniej** dopełnić **przesyłki** pieniędzy, jeżeli pragną nie doznać przerwy w otrzymaniu **Dziennika.**

[1]) W tej cyfrze za ekspedycję 40 za przesyłkę pocztą 1 rsr. 60 kop.

[2]) W tej cyfrze za ekspedycję 20 za przesyłkę pocztą 80 kop.

[3]) W tej liczbie za ekspedycję 10 za przesyłkę pocztą 40 kop.

[4]) W tej cyfrze za ekspedycję $3\frac{1}{2}$ za przesyłkę pocztą $13\frac{1}{2}$ kop.

SPIS RZECZY.

W IMIENIU NAJJAŚNIEJSZEGO
ALEXANDRA II,
CESARZA I SAMOWŁADCY WSZECH ROSIJ,
KRÓLA POLSKIEGO,
WIELKIEGO KSIĘCIA FINLANDZKIEGO
etc. etc. etc.

Komitet Urządzający w Królestwie Polskiem.

W wykonaniu Najwyższego rozkazu z dnia 7-go Maja r. b. o przemianowaniu miasta Tarnogroda na osadę Komitet Urządzający postanowił i stanowi:

1, miasto Tarnogród, w Powiecie Biłgorajskim, Gubernji Lubelskiej zamienić na osadę i utworzyć w niej samoistny zarząd gminny na zasadach Najwyższego Ukazu z dnia 19 Lutego 1864 roku:

i 2, wykonanie niniejszego postanowienia, które w Dzienniku Praw zamieszczone być ma, wkłada się na Członka Zawiadującego czynnościami Komitetu.

Działo się w Warszawie, na 348 posiedzeniu, dnia 15 (27) Maja 1870 r.

Namiestnik w Królestwie,
Jenerał-Feldmarszałek (podpisano) *Hr. Berg.*
Członek czasowo zawiadujący czynnościami
Komitetu Urządzającego,
(podp.) *Trubnikow.*

Komisja Rządowa Sprawiedliwości ogłasza, iż Komitet Urządzający w Królestwie Polskiem na 345 posiedzeniu w d. 7 (19) Kwietnia r. b. odbytem, darowiznę summy rsr. 500 w listach likwidacyjnych, na rzecz szpitala S-go Jana w Lipnie, przez Włodzimierza Konigowskiego właściciela dóbr Płomiany, aktem urzędowym w d. 21 Lutego (4 Marca) 1868 r. sporządzonym i należycie zaakceptowanym, uczynione, w myśl art. 910 K. C. z zachowaniem praw osób trzecich i pod warunkami w akcie darowizny oznaczonemi zatwierdził.

FEJLETON DZIENNIKA WARSZAWSKIEGO.

RUPERT GODWIN

CZYLI

TAJEMNICE BANKIERA.

(Dalszy ciąg; Patrz Nr. 92—118).

— Ktoś, co ją zna aż nadto dobrze—odrzekła pani Trevor. Niestety! biedne dziecię, zaczynam wierzyć, że istotnie nie wiedziałaś dotąd o niczem a jednakże powinnabyś znać przecież panieńskie nazwiska swojej matki?

Nagły rumieniec wystąpił na twarz dziewicy i przez chwilę jakiś przestrach okropny, ciemny, jakieś przerażenie śmiertelne opanowały jej duszę.

Nigdy albowiem nie słyszała istotnie wymienionego nazwiska rodu z którego pochodziła jej matka — teraz nawet przyszło jej na myśl, dla czego matka nigdy im nie wspominała o latach swojej młodości w rodzicielskim domu?—Widocznie jakaś tajemnicza zasłona pokrywała tę część życia pani Westford.

Lecz miłość dziecka zwyciężyła wkrótce nikczemny podszept podejrzenia wciskającego się niekiedy i w szlachetne serca i Wiolleta ozwała się zimno do pani Trewor:

Od tej chwili zrzekam się pełnionych w domu pani obowiązków. Osobę, która ośmieliła się szkalować przed panią moją matkę, nazywam istotą fałszywą i podłą! Wkażdym razie nie pozostanę ani minuty dłużej w domu, pod którego dachem ośmielono się znieważyć cześć mojej matki.

— Osoba która mi opowiedziała smutne lecz i naganne dzieje młodości twej matki, panno Westford, jest niestety zbyt wysoko położona, zarówno majątkiem jak pozycją społeczną, ażeby miała dopuszczać się oszczerstwa. Wymieniała mi fakta, które sądziłam iż znasz panna i że im zaprzeczyć zdołasz — lecz panna nie zdołasz tego uczynić; nie potrafisz nawet wymienić mi rodowego nazwiska twej matki. Ale ja za to mogę ci powiedzieć to nazwisko, panno Westford. Nazwisko twojej matki było Ponsonby i została ona wypędzona z domu swojego ojca, sir Jana Ponsonby za to, że rozszarpała mu serce wieścią o swojej hańbie.

— O jakiej hańbie, pani?

Pani Trevor milczała. Godwin w istocie nie uważał za właściwe uwiadomić jej o nazwisku człowieka, z powodu którego obmowa splamiła imię i honor Klary Ponsonby.

— Jakaż to była hańba? pani! powtórzyła silniej jeszcze Wioletta. Mam prawo poznać do gruntu fałsz nikczemny; mam prawo dowiedzieć się o co jeden nikczemnik ośmielił się obwinić najlepszą i najczystszą z kobiet?

— Nie, moje dziecię — odrzekła pani Trevor z udanem współczuciem. Dosyć już i tak powiedziała—zanadto może!.. Lituję się nad twojem nieszczęściem, gdyż jest to wielkiem nieszczęściem być córką matki niegodnej. Lituję się więc nad tobą, panno Westford, lecz... i ja także jestem matką... muszę się troskać o reputację moich córek i dla tego nie mogę pozwolić ażebyś nadal pozostała w tym domu.

— Pani, nie możesz pozwolić na to? zawołała Wioletta z najwyższem oburzeniem. Sądzisz więc, że moja własna godność i moje uczucia pozwoliłyby mi raz chociaż przestąpić próg domu, w którym matka moja została spotwarzoną w sposób tak nikczemny i okrutny razem? O! wyjdź pani z błędu... Żegnam panią i mam nadzieję że nigdy nie spotkam się z osobą, która mi tyle sprawiła przykrości. Mogłaś pani zapewne, zostać sama oszukaną przez nieznanego mi oszczercę, lecz zawsze jesteś winna że tak pochopnie, tak nierozważnie potępiłaś moją matkę, kobietę nieznaną pani a zasługującą na cześć całego świata.

Po tych słowach Wioletta wyszła, z pozorną godnością i spokojem, pomimo że serce jej rozdzierała boleść okropna.

Pani Trevor pozostała przez czas jakiś z oczami zwróconemi na drzwi, przez które wyszła panna Westford i nie mogła wyjść z osłupienia.

— Czy widziano też kiedy podobne zuchwalstwo? zawołała wreszcie, zwracając się do swojej ulubionej Anastazji. Gdyby ta nędzna dziewczyna była królową Anglji, nie mogłaby odpowiedzieć mi z większą już dumą... Z tem wszystkiem jednak

Kasa Oszczędności Miasta Warszawy z kantorem pomocniczym w gmachu szkolnym za kościołem św. Aleksandra przy Alei Belwederskiej pomieszczonym, w tygodniu upłynionym do dnia 31 Maja (12 Czerwca) roku b. włącznie, wydała książeczek nowych 62, na które, tudzież na dawniejsze w 404 wnioskach, złożono rub. sr. 8,064 kop. 55. Na żądanie 101 uczestników (prócz procentu rub. sr. 54 kop. 49 należnego za rok bieżący od całkowitych odbiorów) wypłaciła rub. srebr. 6,250 kop. 5 i umorzyła książeczek 42; przeto uczestników 20,445, posiada kapitał rs. 762,388 kop. 43½.

Rada Zarządzająca Towarzystwa drogi żelaznej Warszawsko-Wiedeńskiej zawiadamia, że kupony za pierwsze półrocze 1870 roku od 5-procentowych obligacij Towarzystwa serji II 500 i 100 talarowych wypłacane będą, poczynając od 19 Czerwca (1 Lipca) r. b. w kasach następujących: w Warszawie, w Kasie Głównej Towarzystwa; w Petersburgu, w Banku dyskontowym lub u domu G. Sterky i syn; w Berlinie, u domu G. Müller et comp.; w Wrocławiu, w Kasie Zjednoczenia Bankowego Szlązkiego; w Droznie, u domu Ludwik Philippson; w Amsterdamie, u domu Lippmann, Rosenthal et comp.; w Brukseli, u domu Brugmann synowie; w Londynie, u domu N. M. Rothschild and Sons. Wypłata kuponów dopełnioną będzie według rzeczywistej ich wartości w talarach pruskich, funtach sterlingach, frankach i guldenach holenderskich, na kuponach wyrażonej.

Rada Zarządzająca Towarzystwa Drogi Żelaznej Warszawsko-Wiedeńskiej, zawiadamia, że kupony procentowe za pierwsze półrocze 1870 r. od obligacij Towarzystwa Serji I-ej pięćset-frankowych, poczynając od dnia 19 czerwca (1 lipca) r. b. wypłacane będą w kasach następujących: w *Warszawie* — w Kasie Głównej Towarzystwa; w *St.-Petersburgu* — w Banku dyskontowym lub w domu G. Sterky i Syn; w *Berlinie* — w domu G. Müller et Comp.; w *Wrocławiu* — w Kasie Zjednoczenia Bankowego Szląskiego; w *Droznie* — w domu Ludwika Philippson; w *Amsterdamie* — w domu Lippmann Rosenthal et Comp.; w *Bruxelli* — w domu Brugmann Synowie; w *Frankfurcie n. M.* w domu J. Weiller Synowie; w *Krakowie* — w domu Antoniego Helcel.

Towarzystwo Drogi Żelaznej Warszawsko-Bydgoskiej. — Rada Zarządzająca zawiadamia, że kupony procentowe za pierwsze półrocze 1870 r. od akcij Towarzystwa (wartości rs. 2 od akcij storublowych i rs. 10 od akcij pięćsetrublowych) wypłacane będą poczynając od dnia 19 czerwca (1 lipca) r. b. jak następuje: w *Warszawie* — w Kasie Głównej Towarzystwa; w *St.-Petersburgu* — w Banku dyskontowym lub u domu handlowego Sterky i Syn; w *Wrocławiu* — u Zjednoczenia Bankowego Szląskiego; w *Berlinie* — u domu handlowego G. Müller et Comp.; w *Amsterdamie* — u domu handlowego Lippmann Rosenthal et Comp.; w *Bruxelli* — u domu handlowego Brugman Synowie; w *Frankfurcie n. M.* — u domu handlowego J. Weiller Synowie; w *Droznie* — u domu handlowego Ludwik Philippson; w *Krakowie* — u domu handlowego Antoni Helcel. Do kuponów przedstawianych do wypłaty należy dołączyć specyfikację porządkiem numerów ułożoną; formularze do takich specyfikacij wydaje Kasa Główna dróg żelaznych w Warszawie.

Warszawa,
dnia 5 (17) Czerwca

Sprawa kolei przez górę św. Gotarda, która była przedmiotem interpelacji i w parlamencie włoskim, jak to doniósł nasz telegram, ciągle stanowi materjał dla dzienników paryzkich. *Constitutiondel* i *Patrie* wykazywały bezzasadność wzburzenia wywołanego z powodu tej sprawy w prasie francuzkiej, ale jak się zdaje, powodem całej agitacji przeciwko tej kolei, było dotychczasowe niepowodzenie przedsięwzięcia zbudowania kolei przez Simplon. Chciano skłonić rząd francuzki do większego popierania tego przedsięwzięcia, ktorego teraz podjął się dom Rotszylda.—Wbrew twierdzeniom niektórych dzienników paryzkich, p. Ollivier zdołał już skłonić cesarza Napoleona do zatwierdzenia projektu do prawa wyborczego, który też bezzwłocznie ma być wniesiony do izby. Upatrują w tem zupełne zerwanie gabinetu p. Olliviera z prawicą i zbliżenie się jego do lewicy.

Zaraz po zamachu stanu w Portugalji, krążyły pogłoski iż dokonał go książę Saldanha w porozumieniu z jenerałem Primem, w duchu unji iberyjskiej. Pogłoskom tym zaprzeczyło oświadczenie jenerała Prima w kortezach, również jak i okólnik księcia Saldanhy. Ale na nowo je ożywiło objaśnienie udzielone kortezom hiszpańskim przez jenerała Prima na posiedzeniu zeszłosobotniem w przedmiocie kwestji tronowej, przyczem uwydatnił on dążenia rządu hiszpańskiego do monarchicznej federacji z Portugalją, z pozostawieniem autonomji każdemu z tych dwóch państw. Zestawiając to z przyrzeczeniem wynalezienia kandydata odpowiedniego w ciągu trzech miesięcy, sądzą iż jenerał Prim mógł mieć na widoku jedynie króla portugalskiego, Dom Luiza i osobistą unję dwóch krajów. Z tym projektem ma być w związku nieporozumienie pomiędzy księciem Saldanha a posłem włoskim w Lizbonie, p. Oldoini. Ten ostatni bowiem, zwrócił uwagę królowej portugalskiej Marji Pii, córki Wiktora Emanuela, na niebezpieczeństwo dla jej małżonka utracenia korony portugalskiej, bez uzyskania korony hiszpańskiej i błagał ją, aby swym wpływem odstręczyła króla Dom Luiza od tych projektów. Książę Saldanha dowiedziawszy się o tem, szorstko zerwał stosunki z p. Oldoini. O ile te doniesienia są prawdziwe, niewiadomo, ale to jest pewnem, że urzeczywistnienie wspomnionych projektów spotkałoby wielki opór ze strony ludności portugalskiej, która niejednokrotnie uwydatniła swą niechęć do zjednoczenia się z Hiszpanją. Wymieniają także jako kandydata do tronu hiszpańskiego infanta Dom Augusta, brata króla portugalskiego, a to z powodu jego podania się do dymisji z wojska portugalskiego, gdzie był pułkownikiem.

Prezydent Stanów Zjednoczonych Ameryki północnej, jenerał Grant, w odezwie swej do kongresu washingtońskiego, przyznając, że prowadzenie wojny na w. Kubie, z obu stron jest barbarzyńskie i nieodpowiednie cywilizacji, w obec żądania powstańców tamtejszych, aby Stany Zjednoczone podjęły się pośrednictwa i uznały ich za stronę wojującą oświadcza, że działania wojenne na w. Kubie nie mogą być uważane za wojnę w znaczeniu międzynarodowem, czyli innemi słowy, odmawia żądaniu powstańców.

Telegramy
Dziennika Warszawskiego.

Paryż, *15 (3) czerwca.* **Ciało prawodawcze przekazało do komisji wniosek Häntjensa w przedmiocie podwyższenia cła wchodowego od zboża i mąki. — Cesarz powrócił do zdrowia.—Lewy środek naradzając się nad interpelacją p. Mony, oświadczył, iż należy zgodzić się na kolej żelazną przez górę św. Gotarda, ale zarazem żądał popierania przebicia góry Simplon.**

Washington, *15 (3) czerwca.* **Odezwa prezydenta do kongresu, uznaje sposób prowadzenia wojny z obu stron na w. Kubie za barbarzyński, ale nieuznaje powstańców za stronę wojującą.**

(Correspondenz Büreau).

Wiadomości telegraficzne.

* *Ems, 31 maja (12 czerwca.)* Najjaśniejszy Cesarz, ukończywszy ze wszech miar pomyślnie kurację, raczył wyjechać dziś ztąd do Jugenheimu, pod Darmsztadem, gdzie zabawi ośm dni. (*Goniec Urzęd.*)

* *Jugenheim pod Darmsztadem, 1 (13) czerwca.* Najjaśniejszy Cesarz raczył przybyć tu pomyślnie wczoraj, o godzinie 5-ej po południu. (*Tamże.*)

* *Darmsztad, 31 maja (12 czerwca.)* Najjaśniejszy Cesarz Aleksander raczył przyjechać do Darmsztadu dziś o godzinie $5^3/_4$ po południu. Książę Karol z małżonką i książę Ludwik heski powitali Najjaśniejszego Cesarza. Po krótkim wypoczynku, Najjaśniejszy Cesarz wyjechał dalej. Wielki książę he-

---

pozbyłyśmy się jej wreszcie i to mnie pociesza. Doskonale uczynił pan Godwin, dając mi broń przeciwko tej zuchwałej dziewczynie, gdyż teraz pewną jestem że ta nędznica zwróciła umyślnie swoją kokieterję przeciw sir Haroldowi, ażeby zaćmić ciebie, moja droga Anastazjo. Obserwowałam ją pilnie podczas wczorajszego balu i nie uszły przed mojem okiem jej zalotne manewra.

Anastazja przygryzła usta z wściekłości, przypomniawszy sobie wypadki wczorajszego balu, balu na którym zamyślała osięgnąć tryumf świetny, a który w istocie dał jej tylko przedsmak goryczy zawodu. Cóżkolwiek bądź, albowiem mówiła jej matka, Anastazja w głębi duszy nie zwodząc samej siebie, przekonaną była że uwielbienie sir Harolda dla biednej nauczycielki było nieobmyślane i że Wioletta bynajmniej się nie starała o pozyskanie serca młodego miljonera.

— Ach! zawołała nagle pani Trevor. Zyskałyśmy jednakże na tej awanturze z panną Westford, należne jej ćwierć gwinei za ubiegłą już połowę tygodnia. Zawsze to coś znaczy! Gdyby tak jeszcze teraz, można było dostać na jej miejsce nauczycielkę równie zdolną i pracowitą a za takie same pieniądze!

Rozdział XIII.

Podczas gdy Wioletta powolnym krokiem, zniechęcona i zmartwiona ciężko, wracała do swego ubogiego mieszkania przy Waterloo Road, eleganckie tilbury zatrzymało się przed willą pani Trevor.

Z tego modnego powoziku wysiadł, z radosnym na obliczu wyrazem, młody baronet, sir Harold.

Była to właśnie pora oddawania i przyjmowania wizyt—dla tego też matka i starsza córka, ustrojona świeżo, siedziały w salonie oczekując na ofiary swoich matrymonjalnych zamiarów.

Anastazja siedziała przy oknie, pod pozorem jakiejś robotki ręcznej, wymagającej światła, w rzeczy zaś dla śledzenia przybywających gości. Ona więc pierwsza spostrzegła tilbury zatrzymujące się przed domem i zawołała:

— Mamo! sir Harold przyjechał.

— Doprawdy! rzekła ze zwycięzkim uśmiechem pyszna Annabella. Widzisz teraz kochana córko, że twoja wczorajsza tualeta sprawiła przewidziany skutek. Widocznie zawróciłaś głowę baronetowi, w przeciwnym razie nie spieszyłby się on aż tak bardzo z oddaniem nam po-balowej wizyty. No, moje dziecko — widzę już teraz że nie długo zostaniesz Lady Ivry.

— Zawsze jesteś jednakową w twoich złudzeniach, kochana mamo, rzekła zniecierpliwiona Anastazja. Zawsze ci się zdaje, że wszelkie sprawy muszą iść podług twoich chęci — lecz ja, która wiem dobrze że baronet podczas wczorajszego balu wcale na mnie uwagi nie zwracał, jak gdybym była najbrzydszą pensjonarką—i dziś także dla mnie tu nie przybywa — lecz raczej dla spotkania się z panną Westford, która zapewne nie przewidując sceny rozłączenia, zawiadomiła go że dziś właśnie na lekcje tu do nas przybędzie.

— Cóż to! zawołała z uniesieniem pani Trevor. Może ośmielisz się twierdzić iż sir Harold będzie tak zuchwałym i przybędzie do mojego domu jedynie dla zalecania się waszej nauczycielce? Ależ to jest niedorzeczność, moja biedna Anastazjo!

Na tem spór musiał stanąć, gdyż w tej chwili zaanonsowany młody elegant wszedł do salonu.

Obiedwie panie powstawszy, przyjęły go z czarującym uśmiechem.

— Drogi sir Haroldzie! zawołała wdowa —jakże to grzecznie z twej strony.

— Wieczór pani wczorajszy był tak prześliczny, szanowna pani Trevor, odrzekł młodzieniec, że nie mogłem powstrzymać się od wyznania pani, jak doskonale zabawiłem się w jej domu. Ach! jak panna Trevor prześlicznie śpiewała—dodał skłaniając głowę przed Anastazją—choć nie można odmówić talentu pannie Teodozji także i tej drugiej młodej osobie, pannie Westford. Istotnie posiada ona głos czarujący!

Anastazja widząc że baronet nie może nawet ukryć swojego uwielbienia dla Wioletty, zarumieniła się z gniewu. Oburzenie pani Trevor, nie miało granic, jednakże zamknęła je w głębi serca i zdobyła się nawet na uprzejmy uśmiech dla baroneta.

(*d. c. n.*)

ski wyjechał do Bibenbach, dla powitania tam Najjaśniejszego Cesarza. (*Tamże.*)

* *Wiedeń, 14 (2) czerwca.* Na zgromadzeniu ogólnem wyborców, zwołanem przez komitet wyborczy połączonych towarzystw kupieckiego i przemysłowego, znajdowało się przeszło 3,000 wyborców. Zgromadzenie przyjęło wszystkiemi głosami przeciw jednemu program, żądający przywrócenia pokoju wewnętrznego, pojednania pomiędzy narodowościami Austrji, poparcia dla interesów przemysłowych, dalszego rozwoju prawodawstwa wyznaniowego, przywrócenia waluty i reformy praw dotyczących dróg żelaznych i handlu. (*Wolff's T. B.*)

* *Peszt, 14 (2) czerwca.* *Pester Correspondenz* zaprzecza twierdzeniu gazety *Pesti Naplo*, jakoby hr. Andrassy proponował p. Tiszy stanowisko ministra za czasów pierwszej delegacji. *Pester Correspondenz* powiada dalej: Hr. Andrassy proponował p. Tiszy stanowisko ministra jeszcze przed zamianowaniem ministerstwa, odtąd atoli nie było wcale o tem mowy; jest to przeto jedynie wyrażeniem krasomówczem, jeżeli p. Tisza powiedział niedawno, iż byłby mógł zostać ministrem, gdyby był chciał poświęcić swe zasady. Gdy mu proponowano to stanowisko, nie potrzebował on dla przyjęcia takowego poświęcić swych zasad, później zaś nikt mu nie proponował posady ministerjalnej. (*Cor. Bür.*)

* *Paryż, 13 (1) czerwca.* Ogólna liczba zmarłych w Paryżu wynosiła w zeszłym tygodniu 1,058, w zaprzeszłym zaś tygodniu 1,174. Na ospę zmarło w zeszłym tygodniu 165 osób. (*Wolff's T. B.*)

* *Paryż, 15 (3) czerwca.* Wczoraj szerzone były na giełdzie pogłoski niepokojące o stanie zdrowia cesarza. *Constitutionnel* oświadcza z tego powodu, że stan zdrowia cesarza nie daje najmniejszego powodu do obaw.— *Journal officiel* ogłasza nominacje Montholon'a i Bourée'go na senatorów, Laguéronnière'a na ambasadora w Konstantynopolu, Armand'a na posła w Lizbonie, Berthemy'ego na posła w Brukseli i Prevost-Paradol'a na posła w Waszyngtonie.—Sąd wyższy zwołany został na 18-go lipca do Blois.—Na wczorajszem posiedzeniu senatu, Brenier interpelował rząd w przedmiocie traktatu juryzdykcyjnego z Hiszpanją. Minister spraw zagranicznych książę de Grammont odpowiedział, że jeżeli rząd przyjmować będzie interpelacje wówczas, gdy prowadzą się jeszcze układy, to żaden obcy rząd nie zechce układać się z Francją. W przedmiocie traktatu juryzdykcyjnego z Egiptem, minister oświadczył, że nie podpisano jeszcze nic. Senat, za zgodą ministra, odroczył interpelację Brenier'a do środy. (*Tamże.*)

* *Florencja, 14 (2) czerwca.* Na dzisiejszem posiedzeniu izby deputowanych, na zapytanie Bertani'ego co do zamiarów rządu w przedmiocie budowy drogi żelaznej przez górę św. Gotarda, prezes ministrów Lanza odpowiedział, że postawa rządu zakreślona jest konwencją berneńską. Ministerstwo zwlekało dotąd ze złożeniem w izbie projektu do prawa w tym względzie dla tego, że nie chciało przeszkadzać pracom finansowym izby. Złoży ono projekt do prawa podczas przyszłej sesji; lecz jeżeli izba oświadczy, że jest gotową do roztrząsania teraz tego projektu, to rząd złoży takowy podczas teraźniejszej jeszcze sesji. Deputowani Bertani i Fano oświadczyli, że zwłoka w tym względzie byłaby szkodliwą, w ten bowiem sposób inne interesa Włoch mogłyby być tymczasem zagrożone. Po złożeniu niektórych wyjaśnień przez p. Visconti Venosta, ministra spraw zagranicznych, Bertani i Fano zapowiedzieli interpelację dla spowodowania decyzji ze strony izby. (*Tamże.*)

* *Madryt, 14 (2) czerwca.* Zapewniają, że rząd ma zamiar oddać byłej królowej Izabelli wszystkie klejnoty, które za własne kupiła pieniądze.—Obiega pogłoska, że pewna osoba ze stronnictwa umiarkowanego przywiozła do Madrytu wiarogodną kopję abdykacji Izabeli. — Rząd prawdopodobnie zażąda od kortezów upoważnienia do wprowadzenia w tymczasowe wykonanie zreformowanego kodeksu karnego.—Marszałek Espartero prosił swoich przyjaciół, ażeby odstąpili stanowczo od czynienia wszelkich kroków na jego korzyść i nie mięszali w żaden sposób nazwiska jego do spraw politycznych. (*Cor. Hav. Bul.*)

* *Londyn, 14 (2) czerwca.* *Times* powiada, że Prim zaprzecza wiadomości o nowej pożyczce, która ma być jakoby zagwarantowaną na dochodach z wyspy Kuby. (*Cor. Hav. Bul.*)

* *Londyn, 15 (3) czerwca.* W izbie wyższej lord Granville zaproponował drugi odczyt bilu agraryjnego irlandzkiego. Po długich rozprawach, posiedzenie zostało zamknięte i odroczono dalsze rozprawy. — Królowa wyjedzie pojutrze do Balmoral. (*Wolff's T. B.*)

* *Waszyngton, 14 (2) czerwca.* W odezwie do kongresu, prezydent Grant mówi o położeniu powstańców na wyspie Kubie. Oświadcza on, iż obustronne prowadzenie wojny jest barbarzyńskie i przeciwne zwyczajom cywilizacji. Z powodu żądania postawionego przez tych powstańców, ażeby Stany Zjednoczone podjęły się pośrednictwa i uznały powstańców za stronę wojującą, prezydent zwraca uwagę na tę okoliczność, że działania nieprzyjacielskie na wyspie Kubie nie mogą być uważane jako wojna w znaczeniu międzynarodowem. (*Tamże.*)

---

* Jej Cesarska Wysokość Wielka Księżna Marja Mikołajówna, w dniu zaonegdajszym o godzinie 10½ rano, raczyła przybyć z zagranicy do Warszawy, pociągiem nadzwyczajnym po drodze żelaznej warszawsko - wiedeńskiej i obrała rezydencję w pałacu Łazienkowskim. Wieczorem Jej Cesarska Wysokość, w towarzystwie JW. Jenerał-Feldmarszałka Namiestnika, raczyła przejeżdżać po mieście, następnie zaszczyciła obecnością swoją widowisko w teatrze wielkim, a o godzinie 10½ wieczorem opuściła Warszawę, udając się do Petersburga.

---

* (Kronika kościelna). Wczoraj, jako w uroczystość Bożego Ciała, odbywały się procesje po ulicach miasta do wzniesionych przed domami ołtarzy; w procesji takiej z kościoła archikatedralnego i metropolitalnego św. Jana po Krakowskiem-Przedmieściu celebrował bawiący czasowo w Warszawie ksiądz biskup Majerczak zarządzający djecezją kielecką; pogoda była jak najpiękniejsza; w procesji tej przyjmowały udział liczne bractwa z obrazami świętych, tudzież cechy rzemieślnicze z chorągwiami i światłem jarzącem. W samej archikatedrze podczas sumy artyści i chóry instytutu muzycznego przy współudziale artystów opery pod kierunkiem dyrektora Ap. Kątskiego, wykonali z całą orkiestrą mszę Haydna, na graduale „Alleluja" z XVII wieku na same głosy ks. Grzegorza Gorczyckiego, na offertorium „Ave Maria," na sopran arfę i wiolonczelę kompozycji dyrygującego, którą wykonali pp. Lejchnitz i Pistor, tudzież p. Gebelt. Po południu procesje przywiązane do uroczystości Bożego Ciała odbyły się z dwóch kościołów: z kościoła św. Aleksandra do czterech ołtarzy wzniesionych na placu Trzech Krzyży, zaś w kościele św. Antoniego przy ulicy Senatorskiej wewnątrz tego kościoła i po dwóch bocznych obok wirydarza galerjach. Onegdaj w kościele Opieki św. Józefa na prost ulicy Królewskiej ksiądz biskup Majerczak po odprawionej o godzinie 8-ej z rana mszy świętej, dopełnił ceremonji poświęcenia portateli dla ołtarzy tutejszych świątyń, oraz udzielił sakrament bierzmowania kilkuset wiernym.

* (Strzelnica.) Strzelnica warszawskiego klubu myśliwskiego zawarła ze szkołą junkrów umowę, z mocy której odstąpiła tej ostatniej, dla ćwiczenia się w strzelaniu, po dwie godziny dziennie.

* (Jarmark wełniany). W tej chwili z dwóch dni mamy zdać relację o jarmarku wełnianym w Warszawie. Zaczniemy od środy. W dniu tym przeważono na wagach miejskich i bankowej pudów 6,349 funtów 18, co stanowi z ilością dawniejszą pudów 14,815. Znaczniejsze partje do środy wieczorem dostarczyli: hrabia Plater-Zyberg z dóbr Passy, powiat błoński, pudów 126; Kowalski z Pratolina, pow. Konstantynowski, pudów 114; hr. Kicki z Orłowa, pow. krasnostawski, pudów 137; hr. Morsztyn z trzech dóbr w pow. miechowskim, pudów 162; dobra Międzyrzeckie z pow. radińskiego, pudów 107; dobra Guzów pow. błoński, pudów 160. Liczbę kupców poprzednio wymienionych, pomnożyli: Skirmund i Aleksiejew z Cesarstwa, Hilgers z nad Renu, Mayerhof ze Zgierza, Heinmann z Tomaszowa. Znaczniejsze zakupy poczynili: baron Ungern-Sternberg z Kurlandji około pudów 1,000; komisant bar. Stieglitza w Petersburgu Peuker, pud. 1,400; Freind z Wrocławia, Hentzlowie z Kolonji, pudów 500; Fidler z Opatówka, pudów 800; Rephan z Kalisza, pudów 1,500; Skirmund z Cesarstwa, pudów 500; Aleksiejew z Cesarstwa, pudów 1,000; Steinmann z Tomaszowa, pudów 500; A. G. Borst ze Zgierza, pudów 300; Schultz z Łodzi, Mayerhof ze Zgierza, pudów 209; trzech kupców z Białegostoku: Wolkewisker, Gordon i Zakaim, pudów również około 1,200. Cyfry powyższe wymownie pokazują, że popyt był znaczny; głównie wełna cienka, z nieodzownym warunkiem dobrego wymycia, miała chętnych nabywców. Wełna cienka i średnio cienka utrzymywała się w cenie poprzedniej, cena jednak wełny wysoko cienkiej w porównaniu z ceną wtorkową była niższą od talarów 8 do 10 na cetnarze. Co do tryków, które są nader ważnym żywym towarem w czasie wełnianego jarmarku sprzedaż ich choć zwolna, jednak postępuje; z wymienionych poprzednio przez nas partji sprzedano około 70, sam p. Łabęcki z Okęcia, sprzedał sztuk 30, w cenie od rs. 60 do 100.— Wczoraj na wagach miejskich i bankowej, przeważono pudów 6,142, w ogóle więc waga przeważonej do wczorajszego abszlusu ksiąg, wełny wynosi pudów 20,957. Z większych partij wczoraj przybyłych wymieniamy: Karczewski dzierżawca majątku Sielec pow. płoński pudów 125, hr. Potocki z Chrząstowa pow. włoszczowski pudów 107, Adolf Prenke z folwarku Gorna pow. kielecki pudów 102, kupiec Reingewertz z Nasielska pow. ostrowski pudów 250, kupiec Kagawa z Biały pow. siedlecki pudów 236. Z kupców krajowych dla kupna wełny przybyli: Schankhauzen i Hintze z Tomaszewa. Za wełnę wysoko-cienką płacą za cetnar od talarów 100 do 115, za cienką od 80 do 115, za średnio-cienką od 80 do 100. Na niższe gatunku nie było konkurencji. Znaczniejsze zakupy poczynili: Fidler pudów 1,600, Rephan 600, Borst 400, komisant barona Stieglitza 400.

* **(Kurjerek).** Teraz, każdy dzień świąteczny, byle pogodny i ciepły, jednakie nosi na sobie cechy. Wczorajsze jednak święto przypadło w szczególnie przyjaznych warunkach, albowiem pierwszy to raz w tym roku, rzec można, iż zupełne ciepło panowało od rana do nocy, dozwalając wszystkim amatorom dalekich nawet spacerów, użyć do syta tej majówkowej rozrywki. Wprawdzie ogromna część ludności warszawskiej zabsorbowaną została w dniu wczorajszym z rana i nad wieczorem, przez dwukrotnie powtarzające się procesje Bożego Ciała, lecz pomimo to nie brakło ani ogrodom i widowiskom ogródkowym w mieście ani aleom ujazdowskiej, belwederskiej, ani botanicznemu ogrodowi i Dolinie Szwajcarskiej licznego kontyngensu świątecznych i wesołych gości. Rozumie się że do takiego ożywienia fizjonomji Warszawy przyczynił się wielce żywioł napływowy z prowincji, który, acz niezbyt licznie ilością lecz za to przemożnie jakością reprezentowany jest u nas w tym roku. Więc tedy nie dziw że ani delikatesowym handlom podczas śniadań, ani widowiskom wieczornym nie zbrakło wczoraj gości, chociaż na przedstawienia ogródkowych teatrzyków, zwłaszcza też w dnie świąteczne, sama Warszawa dostarcza aż nadto liczny kontyngens spektatorów. Dowodem tego szczęśliwa Alhambra w domu p. St. Lessera przy ulicy Miodowej, gdzie w każdą niedzielę i święto, gromadzi się tłum czysto miejskich obojej płci spektatorów, a gdzie wczoraj literalnie przecisnąć się nie było można. Ale w tym teatrzyku, prowadzonym umiejętnie przez zdolnego dyrektora i artystę, p. Stobińskiego i w dnie powszednie byle pogodne, mnóstwo osób bywa. Zasługuje on na to, gdyż pod względem personelu i urządzenia przewyższa wszystkie tego rodzaju polskie w Warszawie trupy.

— Że i w Eldorado wczorajszego wieczoru, zgromadzili się liczni zwolennicy jaskrawszych wzruszeń, to była rzecz spodziewana—lecz żeby „Piękna Helena" pomimo ogromnego upału, znalazła tylu wytrwałych wielbicieli, to już rzecz zdumiewająca. Dzień wczorajszy był tak pogodny a wieczór tak ciepły, że nawet Alcazar który w tym roku nie ma weny, zgromadził dość licznych gości, a nie brakło ich także ani Figarowi p. Modzelewskiego na Nowym-Świecie, ani pp. Russanowskim w Tivoli, a z pomiędzy odleglejszych miejsc spacerowych i Prado także cieszyło się znacznym kontyngensem publiki, która przybyła tam szukać czystego powietrza i ognistych balonów.

— Pogrążeni w rozpamiętywaniu dziejów dnia wczorajszego, o mało że nie zapomnieliśmy opowiedzieć acz treściwie historji onegdajszych wyścigów konnych, zaszczyconych obecnością JW. Hrabiego Namiestnika.

Ciepło i pogoda zgromadziły tym razem liczniejszą niż pierwej publiczność, a gonitwy odbyły się w następującym porządku:

Do pierwszej, o nagrodę głównego zarządu stad rządowych (rs. 400) stanęli: pomiędzy innemi Amarant p. Rzewuskiego, Cavalier ks. Sanguszki i Griselda p. Niemcewicza. W tej gonitwie zwyciężył Cavalier, nie zbyt grzeczny bo już przed samą metą wyprzedził biegnącą do niej tak ufnie, piękną Griseldę.

O drugą nagrodę (dam) puhar srebrny, walczyli sami panowie: pułkownik Zankisow na swoim

Glaubiczu i p. Mokronowski, który dosiadł Odettę pana L. Grabowskiego. Gonitwa ta nader zajmująca z powodu że obadwaj jeźdzcy ciągle sobie wydzierali pierwszeństwo, skończyła się tryumfem Glaubicza, na którym p. Żankisow pierwszy stanął u mety i nagrodę dam pozyskał.

W trzeciej gonitwie, o nagrodę towarzystwa (rs. 300) zwyciężyła Rzepicha klacz gniada pana W. Cieszkowskiego, zostawiwszy za sobą Kozaczkę p. Rychłowskiego o długość 1/2 konia.

O nagrodę czwartą, głównego zarządu stad rządowych (rs. 500) walczyli upornie: Foskari, ogier p. Grabowskiego i Kula klacz p. Niemcewicza; jednakże ostateczne zwycięztwo zostało przy Foskarim choć Kula otrzymała drugą nagrodę.

I w ostatniej, onegdajszej gonitwie, o nagrodę także głównego zarządu stad (rs. 800) zwycięzcą był p. Grabowski, gdyż jego dzielny Ernani zdobył ją, stanąwszy pierwszy u mety, mając za sobą Flatterera pana Niemcewicza.

Trzecie i ostatnie wyścigi, odbędą się pojutrze, to jest w niedzielę na temże samem polu i o tej samej godzinie.

— W strzelnicy, w ogrodzie saskim, rozlegają się obecnie ciągle wystrzały. Oprócz zwykłych tam rozrywek odbywają się jeszcze próby i popisy konkursowe.

— Jarmark wełniany w dniu dzisiejszym powinienby się ukończyć, jako w trzydniowym tradycyjnym terminie. Może jednak z powodu uroczystego wczoraj święta, przedłuży się on, jeżeli tego okaże się potrzeba—chociaż, zdaje się że w tym roku kupcy pospieszyli się z nabyciem niezbyt licznego więc pokupnego towaru.

— Dobrze czyni komitet wyznaczony do urządzenia zabawy muzykalnej z loterją fantową w ogrodzie Saskim, że się z jej wykonaniem spieszy. Il faut battre le fer tans qu'il est chaud, czyli po polsku: „Trzeba skubać wełnę dopóki się da", a chociaż nie wątpimy o filantropijnych uczuciach ożywiających serca zacnych ziemian naszych, przecież zawsze nie trzeba czekać aż odjadą lub zwydatkują się bardziej.

Tak więc, jutrzejsza zabawa w ogrodzie Saskim, i to jeszcze połączona z Maskaradą a la „wenecką" na otwartem powietrzu, powinna mieć najświetniejsze powodzenie. Nie wiemy tylko, czy pp. cukiernicy tutejsi przysposobili nam dostateczną ilość *confetti* używanych we Włoszech podczas zabaw tego rodzaju. W ostatnim jednak razie będziemy rzucać wzajem na siebie prawdziwemi Loursowskiemi cukierkami. Droższe to niż confetti, ale pożyteczniejsze za to!

— Wczoraj w ogrodzie Krasińskich, urządzona tam elegancka mleczarnia, była nadzwyczaj czynną. Widzieliśmy tam mnóstwo osób spożywających nabiał, na rozmaite sposoby. Być może że i w innych mlecznych zakładach tutejszych, gatunek nabiału jest równie dobry, przyjemniej jednak pożywa się ten sanitarny produkt krowi, podany tak czysto i tak elegancko nawet.

— W tych dniach akacje doszły do apoteozy swojego kwitnienia. Wczoraj przejeżdżając przez niektóre, liczniej przez te drzewa obsadzone aleje łazienkowskiego parku, czuliśmy się być ogarnieni prawdziwie upajającym zapachem tych białych kwiatów, rozgraniczających wiosnę od lata.

— W dniu zaonegdajszym, w cyrkule Wolskim, Walenty Bałutowski lat 47 wieku liczący, poddany austrjacki, szewc damski, wdomu pod Nr. 982 zamieszkały, przez powieszenie się odebrał sobie życie. Przyczyną samobójstwa, jak mniemają, było niekorzystne położenie jego interesów; o czem w celu wyprowadzenia śledztwa, zawiadomiono kogo należy.

— W tymże cyrkule, w domu pod Nr. 787, pies pokąsał dwóch chłopców: 10-letniego Ludwika Hakebeil i 13-letniego Marjana Sierakowskiego. Pies zabrany przez uprzątaczy na obserwację, nad chłopcami zaś rozciągnięto dozór lekarski.

— W cyrkule Nowoświetskim, przy ulicy Krakowskie-Przedmieście, powożący omnibusem Nr. 22, najechał na przechodzącą córkę kapitana 2-ej grenadjerskiej artyleryjskiej brygady Romanowa, która z tego powodu uległa lekkiemu stłuczeniu głowy; powożący przyaresztowany, w celu postąpienia z nim podług prawa.

— W cyrkule Jerozolimskim, na ulicy Pańskiej, furman Błażej Pluta, uderzył dyszlem w plecy przechodzącą Katarzynę Samulską wyrobnicę, która upadłszy, uległa lekkiemu stłuczeniu prawej nogi kołem. Samulska po udzieleniu pomocy lekarskiej, pozostawioną została na kuracji w mieszkaniu, a furmana aresztowano.

— W cyrkule Łazienkowskim, na ulicy Solec, starozakonny Dawid Herszman, furman ze wsi Korczewa, wypadkowo najechał na 10-letniego Ludwika Dąbrowskiego, który upadłszy uległ lekkiemu stłuczeniu kolana; w celu ukarania winnego, wydano stosowne rozporządzenie.

— W cyrkule Jerozolimskim, starozakonny Szlama Zalman furman, pragnąc nanieść wóz zsunięty z mostku do rynsztoka, przez nieostrożność, przygniótł sobie kołem wielki palec u prawej ręki oderwawszy takowy po pierwszy staw; odesłano go do szpitala starozakonnych.

* (Pogoda). Po kilku zimnych dniach nastąpiło prawdziwe lato, uprzedziwszy kalendarzowe. Wczoraj i dziś temperatura dochodziła do 15,7 stopni ciepła. Niebo jest zupełnie jasne i barometr trzyma się nieskończenie na stałej pogodzie. — W *poniedziałek*, 1 (13) czerwca było: u nas w Warszawie + 8°, w St.-Petersburgu + 6,3°, w Moskwie + 10,40°, w Kijowie + 9,6°, w Odesie + 12,8°; w Orenburgu + 16°; w *niedzielę*, 31 maja (12 czerwca) było: u nas + 11,2°, w St.-Petersburgu + 10°, w Moskwie + 15,2°, w Kijowie + 14,4°, w Odesie + 14,4°, w Sewastopolu + 19,2°, w Konstantynopolu + 16,8°, w Paryżu + 10,4°, w Rzymie + 13,9°, w Civita-Vecchia + 17,6°; w *sobotę*, 30 maja (11 czerwca) było: w Sewastopolu + 19,2°, w Paryżu + 11,2°, w Rzymie + 15,2°, w Civita-Vecchia + 16°.

* (Oświetlenie). Latarnie gazowe miejskie, dziś, 5 (17) czerwca, powinny być zapalone o godzinie 9-ej minut 30 wieczorem, a zgaszone o godzinie 1-ej zrana.

---

*(Wystawa powszechna rosyjska). Przed grotą wejścia do akwarjum, zwraca uwagę przyrząd latarniowy do ogłoszeń p. Cyłowa. Ogłoszenie wstawia się do witryny najłatwiejszym sposobem, a wieczorem oświeca się gazem. P. Cyłow zamierza do miesiąca sierpnia urządzić 200 takich latarni, a do stycznia 1,000. Opłata od tysiąca ogłoszeń wynosić będzie od 1 do 2 rs. na dobę, a od 5 do 10 rs. na miesiąc. Ten sposób ogłoszeń bardzo jest dogodny tak pod względem ceny, jako też dla tego, że ogłoszenia nie przepadają podobnie jak przyklejane na rogach ulic, które ciągle są zrywane przez uliczników i próżniaków. W ostatnim czasie ilość ogłoszeń i reklam znacznie się tu zwiększyła, i kupcy nasi, szczególniej drobni, wynajdywali rozmaite oryginalne sposoby ogłoszeń, reklam i zaproszeń nawet wierszami. P. Cyłow wyświadczy dla tej klasy handlujących wielką usługę, gdyż podany przez niego sposób jest nader praktyczny. (*Wecz. Gaz.*)

— *Gołos* pisze: Od 20 do 26 maja włącznie, 23,557 osób zwiedziło wystawę przemysłową; mianowicie:

				osób
20	maja	we środę za opłatą od wejścia	1 rs.	1,870
21	„	we czwartek „	1 „	4,131
22	„	w piątek „	1 „	1,550
23	„	w sobotę „	1 „	1,802
24	„	w niedzielę „	50 kop.	7,886
25	„	w poniedz. „	50 „	3,260
26	„	we wtorek „	50 „	3,358

W ogóle dochód wynosił 29,749 rs.

KORESPONDENCJE DZIENNIKA WARSZAWSKIEGO.

Lwów, 12 czerwca.

Zjazd zwołanych przez p. Ziemiałkowskiego notablów niemógł się zgodzić na wspólnę przeciw komitetom marszałkowskim akcję, choć adoptował program trzech skonfederowanych stronictw. Wniosek Smolki, ażeby tylko takich wybierano kandydatów którzy się oświadczą za Czechami, poparli tylko członkowie towarzystwa demokratycznego, podobnież jaki wniosek Sewilskiego aby przeciw komitetom marszałków postawić nowy komitet wyborczy centralny z 30 członków. W myśl tego wniosku wybrało towarzystwo demokratyczne na walnem zebraniu członków anti marszałkowski komitet którego zadaniem kierownictwo wyborami w duchu przeciwnym dążnościom naszych karmazynowych oligarchów.

Tymczasem p. Grocholski urządza za pomocą rozsyłanych okólników komitety powiatowe szlacheckie, aby spóźnionym zabiegom federalistów Czechom sprzyjających, przeciwstawić w szyku bojowym falangę stronnictwa familji, złożoną z znakomitości zaściankowych a dobrze urodzonych.

Wybór komitetu przedwyborczego miasta Lwowa wypadł pomyślnie dla stronnictwa, które w tej chwili napisało na swoim sztandarze „przymierze z Czechami i nieobesłanie rady państwa".

W obec dość już daleko posuniętej akcji wyborczej i w obec znacznie rozwiniętego antagonizmu między federalistami a stronictwem familji wzdychającem do frymarki z niemcami w Wiedniu, tutejsza rada ruska niemogła się dotąd zdobyć na silniejszy znak życia; wprawdzie zebrała się raz na posiedzenie, lecz na to tylko aby nic nieuchwaliwszy rozejść się do domu; przyczyną tego braku rezultatu, ma być tendencyjne, mylne zawiadomienie policji o dniu mającego się odbyć posiedzenia, wskutek czego komisarz policji nieprzybył, zaczem i posiedzenie odbyć się niemogło; właściwym zaś powodem tej nieporadności są pokątne intrygi w samem łonie rady ruskiej.

Założyciele „Opieki narodowej" ogłosili i projekt do statutu i nową odezwę w której apelują do kieszeni narodu.

Znane zabiegi starozakonnych połączone z skłonnością komisij asenterunkowych do łapówek, zniewoliło ministerstwo do użycia środka nader drastycznego, aby uchylaniu się żydów od służby wojskowej zapobiedz. Osobna z Wiednia do Stanisławowa wysłana komisja, otrzymała polecenie od rządu zgłaszających się do niej z datkami w celu nieprawnego uwolnienia się od wojska, grzecznie przyjmować, nazwiska ich spisywać a pieniądze na bok odkładać. Na taką wędkę złowiono przeszło 30,000 guldenów, a następnie wytoczono dawcom prosesa o usiłowane przekupienie urzędu. *H.*

Paryż, 8 czerwca.

Zaufanie znika tu i Francja spogląda na najsmutniejszy z eksperymentów rządu parlamentarnego. Mamy przed sobą następujące widowisko: ministerstwo bezsilne, niezręczne i chwiejne; większość błąkająca się na oślep, bez przewódcy i bez hasła; mniejszość bez karności, bez energji, bez siły i bez wielkości. Ministrowie francuzcy powodują się jedną tylko doktryną, mianowicie znanemi wyrazami powiedzianemi przez Ludwika XV: „Cała sztuka „w tem, ażebyśmy się utrzymali tu i ażeby sytuacja „obecna potrwała jak najdłużej: nasi następcy niech „sobie radzą jak będą mogli!"

Lewica rozpadła się na lewicę radykalną i na lewicę konstytucyjną. Pierwsza z nich pozostaje pod kierunkiem p. Gambetty, przewódcą zaś drugiej jest p. Picard. Nie ma również zgody w obozie prawicy, tak, iż ministerstwo atakowane jest przez wszystkie frakcje, które chciałyby bronić cesarstwa.

Nie ulega już prawie wątpliwości, że p. Prevost Paradol, znany redaktor pisma *Journal des Débats*, ma być mianowany posłem francuzkim w Waszyngtonie. P. de la Guéronnière przeznacza się na posła w Madrycie.

Książę Napoleon ma przedsięwziąść podróż na Wschód. Zwiedzi on wyspę Réunion, oraz kolonje francuzkie w Indjach, Karikal, Mahé, Chandernagor, Pondichery i Kochinchinę. Rząd cesarza powierza księciu misję zbadania warunków obecnych bytu politycznego i społecznego kolonij franko-indyjskich.

Zostało już prawie zadecydowanem, że p. E. de Girardin wejdzie do senatu, lecz zawód polityczny tego znakomitego publicysty nie dozna bynajmniej przez to ujmy. Przeciwnie, zapewniają że p. de Girardin utworzy w senacie lewicę kanstytucyjną wspólnie z pp. de la Guéronnière, Bonjean, Duryi, i t. d., i że ta lewica konstytucyjna zastąpi wkrótce w ministerstwie terazniejszych mężów stanu. Pan E. de Girardin sprzedał dziennik *Liberté* panu Detroyat za sumę 1,200,000 franków. Jest to piękna suma, zwłaszcza jeżeli przypomniemy sobie, że p. E. de Girardin nabył ten dziennik w r. 1865 od p. Müllera za 35,000 franków. Lecz odtąd dziennik ten przynosił 400,000 franków rocznego dochodu. Co przynosić on będzie za dwa lata? Zauważyć należy, że kiedy p. E. de Girardin był redaktorem naczelnym dziennika *Presse*, takowy odbijany był w 37,000 egzemplarzy, podczas gdy dziś odbijają go tylko w 3,000 egzemplarzy. Lecz z drugiej strony, p. Detroyat uchodzi za człowieka zdolnego; bardzo przeto być może, iż żadne niebezpieczeństwo nie grozi dziennikowi *Liberté*.

Książę de Grammont, podczas ostatniego swego pobytu w Wiedniu, rozmawiał kilkakrotnie z hr. Beustem. Opowiadają co następuje o jednej z tych rozmów. Hr. Beust powiedział księciu de Grammont: Mieliście zupełne powodzenie, mocno cieszę się z tego, że zrobiliście karjerę!— Tak, tak, nie uskarżam się, odpowiedział książę.—To tak samo jak ja. Czy mógł kto przewidzieć, dodał hr. Beust, kiedy byłem jeszcze małym ministrem małego królestwa saskiego, że zostanę zczasem pierwszym ministrem cesarstwa austrjackiego? — To wysokie stanowisko przypisać należy waszemu genjuszowi, nie zaś fortunie, odrzekł grzecznie książę de Grammont, lecz także nieco, sądzę, waszej nienawiści dla prusaków.— Mojej nienawiści dla prusaków! odpowiedział hr. Beust śmiejąc się; lecz ja ani nienawidzę ani kocham ich. Potrzebowałem dąsać się na nich, ażeby zostać

kanclerzem cesarstwa austrjackiego, zacząłem przeto mieć ich w nienawiści; lecz między nami powiedziawszy, nie pałam dla nich większą od was nienawiścią, czyż nie prawda, mości książę?—P. de Grammont nie odpowiedział na to, i widząc, że rozmowa staje się nieco drażliwą, pożegnał hr. Beusta, który rzekł podając mu rękę: Kochany przyjacielu, teraz, kiedy obaj jesteśmy ministrami, czy przyjdzie czas, w którym będziemy mogli zwierzyć się wzajemnie z naszemi przekonaniami? X.

Austrja.

* (Kwestja galicyjska. — Sprawy czeskie. — Wiadomości z Tyrolu). *Wiedeń, 11 czerwca.* Umowa zawarta przez hr. Potockiego z galicyjskimi mężami zaufania doznała ze strony ludności galicyjskiej lepszego przyjęcia, niż można było spodziewać się, znając wiecznie niezadowolony charakter narodowości polskiej. Nawet towarzystwo demokratyczne lwowskie postanowiło przyjąć program postanowiony na konferencjach wiedeńskich, z zastrzeżeniem atoli, że należy oddawać pierwszeństwo kandydatom federalistycznym na deputowanych do sejmu. — *Neue freie Presse* donosi, że na przypadek proklamowania dogmatu nieomylności, duchowieństwo czeskie przygotowywa energiczną kontr-demonstrację, która wyrazi przedewszystkiem wątpliwość stanowczą co do kompetencji soboru do proklamowania tego dogmatu. Ruch polityczny czechów trwa w dalszym ciągu. Znany redaktor prażski Edward Gregr wzywa znowu do podpisów na zapomogi dla więźniów politycznych. Tak zwany meeting pojednania, zwołany do Wyszegradu przez czechów w porozumieniu z niemcami, został wzbroniony. Podług tegoż pisma, rząd ma zwłóczyć ze zwołaniem sejmu czeskiego, którego posiedzenia nie mają być otwarte 20-go sierpnia, na który to dzień zwołane będa inne sejmy. Skutkiem tego sesja sejmu czeskiego trwać będzie bardzo krótko, mienowicie 2 do 3 tygodni; sejm ten zaprzątać się przeto będzie jedynie budżetem, wyborami do rady państwa i kilkoma projektami naglącemi, między innemi zaś prawem w przedmiocie szkoły realnej. — *Tagespresse,* która bywa zwykle dobrze poinformowana, donosi, że ludność włoska Tyrolu nie żąda wprawdzie zaprowadzenia własnego rządu krajowego, lecz chce, ażeby ustanowiona została dla niej osobna władza szkolna krajowa. (*Nordd. A. Z.*)

* (Sprawy chorwackie.) W Zagrzebiu wydalono ze służby dwóch profesorów gimnazjalnych, nazwiskiem Brateli i Zagicz, o czem pisma chorwackie rozpisują się szeroko. Profesorowie ci odznaczali się oddawna postawą wielce opozycyjną, i podczas ostatniej manifestacji profesorów przeciw rządowi krajowemu, do której dało powód uwolnienie ze służby Dra Starcewicza, brali w niej udział bardzo ożywiony, jeden z nich bowiem zredagował znaną „notę groźną" do rządu, drugi zaś podał takową do druku. Na skutek tych uwolnień, sześciu innych profesorów złożyło swe urzędy; zdaniem atoli rządu, obowiązani są oni do pozostania nadal na posadach profesorskich, albowiem kształcili się kosztem skarbu. — Z liczby młodych ludzi, obwinionych o zbigowisko i czyny gwałtowne podczas obchodu w Zagrzebiu uroczystości Jellaczyca, trzech zostało uniewinnionych, jednego zaś skazano na 14 dni aresztu. (*Nordd. A. Z.*)

* (Biskup Strossmayer). *Słowo* lwowskie pisze: „Jakkolwiek biskup Strossmayer jest najzasłużeńszym ze wszystkich kandydatów, lecz nie zostanie on mianowany arcybiskupem zagrzebskim, albowiem nie zdradza swego narodu, madjarzy zaś wymagają takiej zdrady dla przypodobania się im".

* (Narada.—Urodzaje). Czytamy w *Słowie* lwowskiem: Dnia 14 (26) maja odbyła się w Kołomyi, w sali sztuk pięknych, narada miłośników pszczolnictwa i jedwabnictwa, pod prezydencją księdza Naumowicza. Po długich rozprawach nad ustawą, ostateczna jej redakcja powierzona została komisji złożonej z członków towarzystwa zamieszkałych w Śniatynie. Ustawa ta ułożoną została na wzór ustawy towarzystwa morawsko-szlązkiego. Zgromadzenie było liczne i rozprawy odbywały się w językach ruskim i polskim. W liczbie członków widzieliśmy z przyjemnością i włościan. Ogólne zgromadzenie odbędzie się we wrześniu.—W okolicach Kołomyi, zboża wyglądały na wiosnę bardzo pięknie, lecz obecnie posucha i zimno zaszkodziły jarzynom. Kukurydza powschodziła rzadko i w wielu miejscach wymarzła; jęczmień pożółciał, lecz zboża ozime przedstawiają się dość dobrze. Pszczoły ucierpiały wiele od wiatru.

* (Bójka). Tenże dziennik pisze: Dnia 25 maja (6 czerwca), w drugie Zielone święto podług nowego kalendarza, zaszła bójka za rogatkami miasta Żółkwi. Kłótnia rozpoczęła się w karczmie pomiędzy żołnierzami madjarskimi i ułanami miejscowymi, którzy stawiali, za pomocą swoich długich pałaszów, silny opór bagnetom. W rezultacie patrol zabrał około 40 żołnierzy ranionych, z których pięciu nie pozostanie zapewne przy życiu.

Francja.

* (Interpelacja deputowanego Mony). Ostatnie pisma francuzkie nie zaprzątają się już prawie wcale kwestją drogi żelaznej przez górę św. Gotarda. *Opinion nationale* pisze o interpelacji deputowanego Mony: „Przy bliższem rozpatrzeniu się, widzimy wiele wrzawy i nic do zrobienia. P. Mony życzy sobie jedynie, ażeby wszęte zostały układy dla zneutralizowania kolei przez górę św. Gotarda, tak samo, jak zneutralizowano kanał Suezki. Książę de Grammont odpowie, że Szwajcarja jest już neutralną, i że dla zmuszenia do szanowania neutralności tunelu długiego na 14 do 15 kilometrów, wystarczy w razie potrzeby jeden kilogram prochu i iskra elekstryczna. Wyrównywałoby to żądaniu ze strony Prus, ażebyśmy zneutralizowali górę Cenis. Zresztą znaczyłoby to uprzedzać nieco fakta. Tunnel w górze św. Gotarda przekopany będzie nie prędzej, jak za dwanaście lat. Nie ma przeto niebezpieczeństwa w zwłoce. Nareszcie dziwnem wydaje się, że podczas gdy wychwalane są nie bez powodu pomyślne rezultata dróg komunikacji, otwartych pomiędzy narodami, i podczas gdy Francja widzi swą chwałę w tem, że doprowadziła do pożądanego końca tunnel przez górę Cenis i przekopanie kanału suezkiego, stronnictwa zasad wolnego handlu niepokoją się tem, że widzą otwieranie się nowej drogi, nowych punktów styczności pomiędzy narodami."

* (Kwestja reformy sądowej w Egipcie). Te pisma francuzkie, które mają upodobanie w napaściach przeciw p. E. Ollivier'owi, zarzucają mu obecnie, w braku innego powodu, że skorzystał on z tymczasowego kierowania przez niego ministerstwem spraw zagranicznych dla tego, ażeby udzielić pospiesznie swe przyzwolenie na zamierzoną reformę sądową w Egipcie. Pisma pomienione zachodzą nawet tak daleko, iż rzucają podejrzenie, że to ustępstwo na korzyść życzeń wice-króla Egiptu ma swoje źródło w poprzednich stosunkach p. Ollivier'a z wice-królem, którego doradcą prawym był on przez długie lata, które to stanowisko zajmuje obecnie jeden z krewnych p. Ollivier'a. Pisma przychylne rządowi robią przy tej sposobności trafną uwagę, że pominąwszy to niesłuszne podejrzenie, plan reformy sądowej w Egipcie, ze zmianami spowodowanemi w niej przez Aalego-paszę, ogranicza się na zaprowadzeniu w sądownictwie egipskiem takiego systemu, który istnieje już w podobnyż sposób od wielu lat w inych częściach państwa ottomańskiego. Nie ma żadnego powodu do tego, ażeby Francja odmawiała swego przyzwolenia na taką reformę, która przyjęta została przez wszystkie inne mocarstwa. (*Nordd. A. Z.*)

* (Stosunki z Rzymem). *Mémorial diplomatique* zapewnia, że oprócz depeszy p. E. Ollivier'a z 12-go maja r. b., margr. de Banneville otrzymał instrukcje poufne od księcia de Grammont, stwierdzające osnowę tej depeszy i świadczące o zupełnej zgodności w sposobie zapatrywania się tak ministra tymczasowego, jak i ministra teraźniejszego spraw zagranicznych w przedmiocie postawy wyczekującej, którą Francja powinna przybrać obecnie względem decyzji ewentualnych soboru. (*Nord.*)

* (Kwestja uposażenia senatorów). Zapowiadają znowu cofnięcie projektu do prawa, z mocy którego miały być zaprowadzone dwie kategorje uposażenia senatorów, stosownie do tego, czy nominacja ich poprzedziłaby to prawo, lub też miała miejsce po uchwaleniu takowego. Za to projekt wzbronienia kumulacji posad stawiany jest znowu. Nie ulega wątpliwości, że środek ten zabezpieczyłby lepiej jednorodność i godność senatu, niż system dwóch kategorij. Nie mniej atoli od tego ostatniego, nie zapobiegłby on niedogodności wynikającej z reformy projektowanej, mianowicie, że pierwsze ciało państwa byłoby źle usposobione dla ministerstwa. Widocznem jest przeciwnie, że senat w swym składzie teraźniejszym, zostałby bardziej jeszcze dotkniętym w swych interesach przez zniesienie kumulacji posad, niż na skutek prawa projektowanego przez ministerstwo, które to prawo dotyczyłoby w każdym razie tylko przyszłych senatorów, których płaca zostałaby zmniejszoną, lecz którzy nie mieliby zresztą powodu do użalania się na położenie, przyjęcie którego zawisło od nichże samych. Wzbronienie kumulowania kilku płac wyższych nad maximum 30 lub 50 tysięcy franków, wyrównywałoby dla pewnej liczby senatorów, mianowicie dla tych, którzy piastują inne urzęda lub godności (co ma miejsce ze znaczną większością senatorów), zniesieniu po prostu ich płacy senatorskiej. Trudno przypuścić, ażeby senat okazał się przychylnym dla poprawki, która nie będąc zdolną oszczędzić jego drażliwości zadałaby nadto cios ciężki jego prerogatywom finansowym. Dla tych wszystkich przyczyn, jest powód do mniemania, że projekt zmniejszenia uposażenia senatorów zostanie cofnięty, bez zastąpienia go innym projektem. (*Nord.*)

* (Wybory) do rad jeneralnych wypadły przeważnie w duchu konserwatywnym. Tylko część wielkich miast oświadczyła się w duchu radykalnym, tak samo jak przy głosowaniu powszechnem. Taki rezultat wyborów ma tem większą doniosłość z powodu rozleglejszych prerogatyw nadanych obecnie radom jeneralnym, wiadomo bowiem, że dozwolone są im teraz także rozprawy polityczne i że posiedzenia ich będą jawne. (*Nordd. A. Z.*)

Włochy.

* (Sobór). *Univers* ogłasza w swym numerze z 8-go b. m. następujący telegram z Rzymu, datowany 7-go b. m.: „Na wczorajszej kongregacji zamknięto rozprawy nad wstępem do szematu o prymasostwie i nieomylności papieża. Dziś zamknięte zostały również rozprawy nad artykułami I i II tegoż szematu". Dziennik *Monde* wynurza przekonanie, że artykuły III i IV tegoż szematu wywołają liczne i długie trudności, tak iż nie można na teraz przewidzieć, kiedy mieć będzie miejsce głosowanie stanowcze. (*Jour. de St. Pet.*)

Hiszpanja.

* (Kortezy). Telegram z Madrytu donosi, że posiedzenia kortezów odroczone zostaną prawdopodobie w końcu tego miesiąca i zwołane będą dopiero na nowo w październiku lub listopadzie. Upłynie wtenczas rzeczywiście termin trzymiesięczny żądany przez marszałka Prima dla wyszukania kandydata do tronu. (*La Fr.*)

* (Zniesienie niewolnictwa). Kortezy hiszpańskie prowadzą dalej rozprawy nad prawem o zniesieniu niewolnictwa, w obec pustych trybun, krzeseł niezajętych i wśród sali, która coraz więcej staje się opustoszałą. (*La Fr.*)

Szwajcarja.

* (Kwestja drogi żelaznej przez górę św. Gotarda). Jak we Francji, tak samo i w Szwajcarji kapitaliści usiłują agitować ze stanowiska narodowego przeciw konwencji zawartej w przedmiocie budowy drogi żelaznej przez górę św. Gotarda. *Volksfreund* ogłasza podany radom związkowym adres przeciw projektowi drogi pomienionej. Sprawcy tego adresu szukają poparcia dla siebie w obozie demokratów zürichskich. Adres ten zaklina „zjednoczonych reprezentantów" narodu, ażeby nie dopuścili, iżby niepodległość ojczyzny, to najwyższe dobro, zagrożoną została przez ambicje i daleko sięgające plany państw zagranicznych. Czas jeszcze zapobiedz temu niebezpieczeństwu, konwencja bowiem z 15 października 1869 r. nie została jeszcze ratyfikowaną, od ostatecznego zaś brzmienia jej zależeć będzie, czy obawy ciążące obecnie na opinji publicznej w Szwajcarji mają być urzeczywistnione. Adres kończy się ostrzeżeniem, ażeby konwencja została ratyfikowana jedynie pod warunkiem, „że pod względem wszelkich interesów ekonomicznych, mianowicie zaś co do połączenia kolei pomienionej z innemi drogami żelaznemi i co do taryf, Szwajcarja postawioną została narówni z innymi, w konwencji tej uwzględnionymi kontrahentami, i że władze związkowe czuwać będą z jak największą przezornością dla zapobieżenia wszelkim wpływom, zdolnym narazić na szwank godność narodu i niepodległość rzeczypospolitej." Pominąwszy frazesa tego adresu, zauważyć należy, że żądanie objęte w jej ostatnim ustępie, zabezpieczone już jest dostatecznie w protokóle berneńskim. Przeto nowa ta agitacja pozostanie zapewne bez żadnych rezultatów faktycznych, tak samo jak wszczęta obecnie we Francji agitacja, która nie ma żadnego powodzenia. (*Nordd. A. Z.*)

Grecja.

* (Sprawa maratońska). Wiadomo, że w pierwszej chwili po wypadkach pod Maratonem, *Times* zalecał nie mniej i nie więcej, jak tylko posłanie do Aten urzędnika angielskiego lub francuzkiego, któryby kierował administracją królestwa greckiego. Dziś *Times* przyszedł do przekonania, że taki środek zaradczy byłby gorszym od samej choroby, że administrator obcy byłby niebawem zmuszony do opuszczenia swego stanowiska, i że misja jego nie miałaby najmniejszego rezultatu pomyślnego. „Rzeczą jest samych greków", powiedziano w końcu artykułu, o którym tu mowa, „zapewnić swemu

krajowi wszelkie pożądane swobody i wszelką pomyślność; są oni w możności zrobienia tego. Wszystko co mogą uczynić mocarstwa opiekuńcze, zależy na udzielaniu rad i robieniu przełożeń ogólnych, rzeczą zaś będzie greków zastosować się do takowych." Przyznać zresztą należy, że od niejakiego czasu bandytyzm jest w Grecji prześladowany i wytępiany z energją, która w razie trwałości, musi spowodować rezultata jak napomyślniejsze. (*Nord.*)

Anglja.

* (Tratat handlowy z Hiszpanją). Na posiedzeniu izby gmin p. Otway powiedział, że układy co do traktatu handlowego z Hiszpanją nie postępują naprzód. Ponieważ rząd angielski odmówił zmniejszenia cła od win, nie można się spodziewać, ażeby Hiszpanja zmniejszyła cło od przywozu ryb suszonych. (*La Fr.*)

Ameryka.

* (Sobor protestancki). Z Stanów Zjednoczonych wyszła odezwa wzywająca wszystkie protestanckie narody na kongres, który ma być odpowiedzią na kongres rzymski i rozpocząć ma swoje posiedzenia w Nowym Jorku dnia 22 września r. b. (*La Fr.*)

PRZEWODNIK WARSZAWSKI

Warszawa,

dnia 5 (17) Czerwca.

Kalendarz.

W sobotę 6 (18) czerwca, — św. Marka i Marceljana męcz. — **Słońce wsch. o godz. 3 min. 40; zach. o godz. 8 min. 22.**

W niedzielę 7 (1) czerwca, — św. Gerwazego i Protazego męcz. — **Słońce wsch. o godz. 3 min. 40; zach. o godz. 8 min. 22.**

Stan pogody.

Dziś z rana ciepła + 15.°7 R.

Wczoraj.	o g 7 z rana.	o g. 1 po poł.
Barometr w milimetrach	758.0	757.1
Termometr Reaumura	+13.8	+19.°8
Stan nieba	pogodny.	pogodny.

Największe ciepło + 20,°9 R. Najmniejsze ciepło + 10,°4 R.

Wysokość wody na Wiśle stóp 2 cali 9.

Widowiska.

WIELKI TEATR. — *Dziś*, w piątek, komedja w 1-ym akcie, **Szczęście nieszczęściem**. — Osoby: Edward — p. *Tatarkiewicz*; Matylda, jego żona — pani *Bakałowicz*; Maciej, ogrodnik — p. *Chomiński*; Małgosia, jego żona — panna *Gilska*; Tomasz, służący — p. *Jejde*; — komedja w 2-ch aktach, **Trefniś**. — Osoby: Książę Ferrary — p. *Swieszewski*; Margrabia de Casteli, szambelan — p. *Boczkowski*; Maryni, jego sekretarz — p. *Grzywiński*; Hugo Bambetto, bakałarz — p. *Rapacki*; Paola, jego siostrzenica — panna *Gilska*; Zuzanna, gospodyni Bambetta — pani *Mazurowska*; Diavolini, trefniś z Bergamo — p. *Dąbrowski*; Pucinello, trefniś z Medjolanu — p. *Szober*; Trzech radców — pp. *Adler*, *Mroziński* i *Jejde*; Woźny — p. *Dobrowolski*; Pocztylion — p. *Krupiński*. — (Po cenach teatru rozmaitości). — *Jutro*, w sobotę, opera **Bal maskowy**. — *Wczoraj*, we czwartek, dawano operę **Piękna Helena**, było osób 760. — *Onegdaj*, we środę, dawano komedje **Radcy pana Radcy**, **Czuła struna**, było osób 276.

TEATR ROZMAITOŚCI. — *Jutro*, w sobotę, komedje **Miłość i dyplomacja**, **Kartka wycięta**.

DOLINA SZWAJCARSKA. — *Dziś i codziennie*, **Koncert** pod dyrekcją Józefa *Straussa*, z własną orkiestrą z Wiednia. — *Jutro*, w sobotę z powodu odbyć się mającej loterji fantowej w ogrodzie saskim, koncertu nie będzie. — *Wczoraj*, było osób 2500. — *Onegdaj*, było osób 1100.

GABINET ZOOLOGICZNY (w pałacu Kazimierowskim). — *Otwarty* **w Niedziele i Czwartki**.

MUZEUM SZTUK PIĘKNYCH (w pałacu Kazimierowskim), w pawilonie na lewo, we **Czwartki i Niedziele** bezpłatnie, od godz. 10-ej rano do 2-ej po południu.

WYSTAWA TOWARZYSTWA ZACHĘTY SZTUK PIĘKNYCH (w hotelu europejskim). — *Codziennie*, od godziny 10 rano do wieczora. — Cena wejścia kop. 15; w niedzielę zaś i święta kop. 5.

W ELRORADO (przy ulicy Długiej N. 586*b*.). — *Dziś i codziennie*, **przedstawienia towarzystwa komicznych paryzkich spiewaków**. — Cena miejsc: Numerowane w pierwszych rzędach kop. 50 i kop. 5 na ubogich; w dalszych rzędach kop. 30 i k. 5 na ubogich; wejście do ogrodu kop. 20. — Początek orkiestry o godzinie 7-ej, przedstawienia o 8-ej. — *Wczoraj*, było osób 700. — *Onegdaj*, było osób 204.

ALKAZAR (przy ulicy Królewskiej). — *Dziś i codziennie*, **przedstawienia śpiewaków niemieckich i artystów dramatycznych** pod dyrekcją pani Leopoldyny von Lukatsy. — Cena miejsc: 1-sze miejsce kop. 45 i kop, 5 na ubogich, 2-gie miejsce kop. 30 i kop. 5 na ubogich, 3-cie miejsce kop. 20; wejście do ogrodu kop. 10. — Początek o godzinie 7 1/2 wieczorem. — *Wczoraj*, było osób 838. — *Onegdaj*, było osób 530.

ELISIUM (przy ulicy Przejazd N. 651). — *Dziś i codziennie*, **przedstawienia niemieckich śpiewaków i artystów dramatycznych** ped dyrekcją J. H. Treu. — Cena miejsc: pierwsze miejsce numerowane kop. 45 i k. 5 na ubogich; drugie miejsce kop. 30 i k. 5 na ubogich; trzecie miejsce kop. 20, wejście do ogrodu kop. 10. — *Wczoraj*, było osób 283.

TIVOLI (przy ulicy Królewskiej i od Zielonego placu) *Dziś i codziennie*, **przedstawienia humorystyczno-wokalne z tańcami i śpiewami**, pod zarządem Jana Russanowskiego. — Początek o godzinie 8-ej wieczorem. — *Wczoraj*, było osób 346. — *Onegdaj*, było osób 151.

ALHAMBRA dawniej ORFEUM (przy ulicy Miodowej, w domu Lessera). — *Dziś i codziennie*, **artyści dramatyczni** pod dyrekcją Feliksa Stobińskiego dawać będą **przedstawienia humorystyczne z tańcami i śpiewami** w języku polskim. — Cena miejsc: 1-e miejsca kop. 30 i kop. 5 na ubogich, drugie miejsce kop. 20: wejście do ogrodu kop. 10. — Początek o godzinie wpół do 8-ej wieczorem. — *Wczoraj*, było osób 944. — *Onegdaj*, było osób 580.

W OGRODZIE „FIGARO" (przy ulicy Nowy-Świat w domu Koopego N. 39). — *Dziś i codziennie*, **przedstawienia artystów dramatycznych** pod dyrekcją Henr. Modzelewskiego, dyrektora teatrów prowincjonalnych. — Cena miejsc: miejsce numerowane w pierwszych 2-ch rzędach kop. 50 i k. 5 na ubogich, w następnych rzędach kop. 30 i kop. 5 na ubogich; pierwsze miejsce kop. 20; wejście do ogrodu kop. 10. — Początek o godzinie 8-ej wieczorem. — *Wczoraj*, było osób 500. — *Onegdaj*, było osób 204.

PRADO (zakład gastronomiczno-spacerowy za rogatkami Wolskiemi, — *codziennie* jest otwarty). — *W każdą niedzielę i święto*, **orkiestra** w pełnym komplecie grać będzie. — Początek o godzinie 4-ej po południu. — Cena wejścia od osoby kop. 15.

* Przyjechali do Warszawy: jenerał-adjutant książę *Radziwiłł*, z zagranicy; jenerał-lejtnanci: *Wąsowicz* i *Frederichs*, z Petersburga; tajny radca *Witte*, z Lublina; rzeczywiści radcowie stanu: *Chodyński*, i *Fuchs*, oraz poseł francuzki przy dworze perskim *Bonjore*, z Petersburga; — wyjechali: jenerał-major książę *Meszczerski*, do Janowa; rzeczyw. radca stanu *Apraksin*, do Berlina.

*W dniu 4 (16) bież. mies. i roku, chorych w 8-u cywilnych szpitalach: przybyło 54, wyzdrowiało 42, umarło 3, pozostało 1411 (mężczyzn 702, kobiet 709), z nich w szpitalu starozakonnych mężczyzn 134, kobiet 139.

*Dnia 4 (16) bież. mies. i roku, urodziło się: *chrześcjan:* płci mężkiej 6, płci żeńskiej 7; *starozakonnych:* płci mężkiej 2, płci żeńskiej 3, razem 18; — zawarło śluby małżeńskie: par: *chrześcjan* —; *starozakonnych* —; umarło: *chrześcjan:* płci mężkiej 7, płci żeńskiej 5; *starozakonnych:* płci mężkiej 3, płci żeńskiej 1, razem 19.

KURSA TELEGRAFICZNE
Ajentury Rudolfa Okręt
Petersburg, d. 4 (16) Czerwca 1870 r.

	za rsr.
Weksle na Londyn 3 mies.	31 1/8
„ Amsterdam „	—
„ Hamburg „	—
„ Paryż	—
5% Bilety Bankowe 1-m	91
5% „ „ 2-m	90 1/2
5% „ „ 3-m	91 1/2
5% Pożyczka Premjowa wewnętrzna z r. 1864	147
5% „ „ „ z r. 1866	143 1/2
5% „ Rus. Ang. z r. 1870	107 1/2
5% Listy Zastawne Ruskie	102
Akcje W-go Tow. dróg żelaz. za 125 Rs.	143 1/8
Akcje Drogi Żelaz. Warszawsko-Terespolskiej	113
„ „ „ „ Wiedeńskiej	69
Obligacje W-go Tow. dróg żelaznych	—
„ Terespolskiej	—
„ Nikołajewskiej	110
Imperjały.	630
Dyskonto.	7
RYGA.	
Weksle na Londyn	31 1/8
„ Paryż	327
Pożyczka Premjowa 1em	—
„ „ 2em	—
ODESSA.	
Weksle na Londyn	—
„ Paryż	—

KURS GIEŁDY WARSZAWSKIEJ,
dnia 5 (17) Czerwca 1870 r.

Weksle.			Żądano Rs.	Żądano K.	Płacono Rs.	Płacono K.
Berlin	100 Tal.	2 m.	113	40	113	17 1/2
„	„ „	k. t.	113	17 1/2	112	95
Gdańsk	„ „	2 m.	113	17 1/2	112	95
Hamburg	300 B. Mk.	2 m.	—		—	—
Londyn	1 Ft. St.	3 m.	7	75	—	—
Paryż.	300 Frank.	2 m.	92	85		
Wiedeń	150 Zł. W. A.	2 m.	96	90		-
Petersburg	100 Rsr.	3 m.	98	50	98	25
„	„ „	k. t.	100	-	99	75
Moskwa	„ „	1 m.	99	25	99	-
„	„ „	k. t.	-		—	-
Akcje i Obligacje Kolei Zelaznych.						
Akcje Głównego Towarzystwa Rosyjskiego dróg żelaznych rs. 125			—	—	141	—
Obligacje Głów. Tow. Ros. Dróg Żel. po frank. 2,000 za rs. 100			-	—	-	-
Akcje Drogi Żel. War.-Wied. za sztukę.			70	-	68	—
Obligacje Drogi Żel. War.-Wied. po 100 talarów za sztukę			—	—	—	—
Akcje Drogi Żel. War.-Bydg. za rs. 100.			75	—	74	—
Akcje Żeglugi Parow. Kraj. rs. 100			-	—	—	
Akcje Drogi Żel. War.-Terespolskiej za rs. 100			—	—	—	—
Obligacje Kolei Żel. War.-Terespolskiej.			—	—	—	—
Akcje Drogi Żel. fab. Łodzkiej rs. 100				—		—
Papiery Publiczne (bez wartości kuponów.						
Obligi Skarbu za rs. 100.			—	—	87	—
Bilety Skarbu Król. Pol. za rs. 100			—	-		
Obligacje cząstk. z r. 1835 po złp. 500 za sztukę.			—	—	110	—
Certyfikaty Banku na Oblig. cząstk. l. A. po złp. 300 za sztukę			—	-	55	—
Lit. B. po złp. 200 za sztukę z kupon.			—	—	36	50
„ „ „ bez kuponu			-	—	—	—
Listy Zastawne III-go Okresu Serji 1-ej za rs. 100			92	74	92	41
Listy Zastawne III-go Okresu Serji 2-ej za rs. 100*).			92	74	92	41
Listy Zastawne nowe 5% z r. 1869 *).			93	—	92	67
Obligi Towarzystwa Kredyt. Ziemskiego.			100	67	100	25
Listy likwidacyjne za rs. 100*)			—	—	-	
Dowody Kom. Centr. Likw. za rs. 100			41	—	-	
5 pożyczka rosyj. Stiglitza z r. 1854 za rs. 100			—		—	—
6 pożyczka rosyj. Stiglitza z r. 1855 za rs. 100			—			
Bilety Banku Ces. Ros. z r. 1860 za rs. 100.			90	50	90	-
Metaliki Lutowe za rs. 100			—	—	101	67
„ Sierpniowe za rs. 100			-	—	101	83
Rosyjska pożycz. prem. z 1864 rs. 100			148	—		
„ „ „ z 1866 rs. 100			145	-	—	—
5% Listy Zastaw. Rosji				—	—	—
Monety.						
Pół-Imperjały Rosyjskie			-	-	6	35
Dukaty Holenderskie nowe ważne.				—	3	40
„ Austrjackie			—	-	1	15
Bilety bankowe austrjackie			—	—	-	65 1/2

* Wartość kuponu bież. od Listów Zastawnych rs. 1 k. 93 1/3.
* Wartość kuponu od List. Zast. nowych rs. 2 k. 41 2/3.
* „ „ „ od Listów Likwidacyjn. rs. — k. —

KURSA TELEGRAFICZNE
Ajentury Rudolfa Okręt
z Berlina, d. 4 (16) Czerwca 1870 r.

Z BERLINA.	żądają	płacą
Bilety Banku Rosyjskiego.		79 1/8
Weksle na Warszawę		78 7/8
„ Petersburg 3 tygodn.		86 1/2
„ „ 3 miesięczny		85 5/8
„ Londyn 3 „		623 1/8
„ Paryż 2 „		80 3/4
„ Hamburg 2 „		150 5/8
„ Wieden 2 „		84 1/4
4% Listy Zastawne		72
5% „ „		72 5/8
4% „ Likwidacyjne.		58 7/8
4% Obligacje Skarbowe		71 1/4
5% Listy Zastawne Ruskie		87 3/4
5-ta Pożyczka Stieglitza		62
5% „ Rus. Ang. z r. 1870		86 1/2
5% 1° „ Premiowe „ 1864		118 3/4
5% 2° „ „ „ 1866		116 3/8
Akcja dróg żelaznych Wielk. Towarz.		93 1/4
„ „ „ Warsz.-Wiedeńskiej		58
„ „ „ „ Bydgoskiej		65
„ „ „ „ Terespolskiej		88
„ „ „ Fabryczno-Łodzkiej		—
Obligacje Dr. „ Warszawsko-Wiedeńskiej		84 3/4
„ „ „ Terespolskiej		84
Żyto w miejscu		51 1/2
„ na dostawę		55
Z WIEDNIA.		
Weksle na Londyn		-
„ Paryż		—
„ Hamburg		—
Akcje Banku Kredytowego		253 80
„ „ Anglo-Austr.		309 —
Pożyczka Narodowa		—
Lombardy		193 10
Losy z roku 1860		—
„ „ 1864		—
Z PARYZA.		
Renta 3%		73 32
Renta Włoska		60 45
Akcje Kredytu Ruchomego		255 25
Z LONDYNU.		
3% Papiery (Consols)		—

OGŁOSZENIA URZĘDOWE. — ОФИЦІЯЛЬНЫЯ ОБЪЯВЛЕНІЯ.

UWIADOMIENIA I PRZYWILEJE. ЗАЯВЛЕНІЯ И ПРИВИЛЕГІИ.

N. D. 4474. Dyrekcja Szczegółowa Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego w Kaliszu.

Zawiadamia Członków Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego, iż na dobra niżej wymienione zażądane zostały pożyczki Towarzystwa obciążyć mające pierwszą onych hypotekę, do wysokości sum poniżej przy każdych dobrach zamieszczonych, jako to:

353. Dobra Komorów, w Powiecie Słupeckim, zamierzone obciążenie pożyczką wynosi rsr. 20,228.

354. Dobra Pełczyska, w Powiecie Łęczyckim, zamierzone obciążenie pożyczką wynosi rs. 19,178.

355. Dobra Wroników, w Powiecie Petrokowskim, zamierzone obciążenie pożyczką wynosi rs. 17,448.

356. Dobra Bliźniów, w Powiecie Sieradzkim, zamierzone obciążenie pożyczką wynosi rsr. 6,626.

357. Dobra Skarszew, w Powiecie Kaliskim, zamierzone obciążenie pożyczką wynosi rs. 24,600.

358. Dobra Dąbrówka, w Powiecie Sieradzkim, zamierzone obciążenie pożyczką wynosi rs. 13,472.

359. Dobra Słuszków, w Powiecie Kaliskim, zamierzone obciążenie pożyczką wynosi rs. 16,805.

360. Dobra Sulmierzyce, w Powiecie Nowo Radomskim, zamierzone obciążenie pożyczką wynosi rs. 41,743.

361. Dobra Zadabrowo vel Zadabrowice w Powiecie Turekskim, zamierzone obciążenie pożyczką wynosi rs. 11,270.

362. Dobra Szadek Pamięcin, w Powiecie Kaliskim, zamierzone obciążenie pożyczką wynosi rs. 11,445.

363. Dobra Łubna Jakusy, w Powiecie Sieradzkim, zamierzone obciążenie pożyczką wynosi rs. 6,050.

364. Dobra Kamień, w Powiecie Kaliskim, zamierzone obciążenie pożyczką wynosi rsr. 32,621.

365. Dobra Kaszewice, w Powiecie Petrokowskim, zamierzone obciążenie pożyczkąwynosi rs. 33,881.

Zarzuty, jakie przeciwko obciążeniu w powyższej wysokości dóbr tu wymienionych, czynione być mogą przez stowarzyszonych, rozstrząsane będą, jeżeli nadesłane zostaną do Dyrekcji Głównej w ciągu tygodni pięciu, lub do Dyrekcji Szczegółowej w ciągu tygodni czterech, licząc od daty niniejszego ogłoszenia.

Kalisz d. 30 Maja (11 Czerwca) 1870 r.
Prezes. Chełmski.
Pisarz, Bierzyński.

N. D. 4475. Dyrekcja Szczegółowa Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego w Płocku.

Zawiadamia Członków Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego, iż na dobra niżej wymienione zażądane zostały pożyczki Towarzystwa Kredytowego obciążyć mające pierwszą onych hypotekę, do wysokości sum poniżej przy każdych dobrach zamieszczonych, a mianowicie:

1. Dobra Lasotki, w Powiecie Lipnowskim, zamierzone obciążenie pożyczką wynosi rs. 5,450

2. Dobra Siecienie z przyległością Radotki, tudzież Murzynowo lit. A. B., oraz grunta do probostwa w Siecieniu należące, w Powiecie Lipnowskim, zamierzone obciążenie pożyczką wynosi rs. 27,550.

3. Dobra Kruszenica Większa czyli Włodki lit. C. Orlenszczyzna i Witkowizna, w Powiecie Mławskim, zamierzone obciążenie pożyczką wynosi rsr. 2,350.

4. Dobra Naborowo, Dłutowo, Noskówko i część na Kamienicy kościelnej, w Powiecie Płońskim, zamierzone obciążenie pożyczką wynosi rs. 15,110.

5. Dobra Orłowo, w Powiecie Lipnowskim, zamierzone obciążenie pożyczką wynosi rs. 4,200.

6. Dobra Borki i Budziska, w Powiecie Rypińskim, zamierzone obciążenie pożyczką wynosi rsr. 6,100.

7. Dobra Przywitowo, z przyległościami Wólka Przywitowska, Białebłoto czyli szeroka Olszyna i Jędrzejewizna, w Powiecie Rypińskim, zamierzone obciążenie pożyczką wynosi rsr. 10,900.

Zarzuty, jakie przeciwko obciążeniu w powyższej wysokości dóbr tu wymienionych przez stowarzyszonych, czynione być mogą, roztrząsane będą, jeśli nadesłane zostaną do Dyrekcji Głównej w ciągu tygodni pięciu, lub do Dyrekcji Szczegółowej w ciągu tygodni czterech, licząc od daty niniejszego ogłoszenia.

Płock d. 2 (14) Czerwca 1870 r.
Prezes, Czapski.
Pisarz, Skonieczny.

N. D. 4467. Urząd Loterji w Królestwie Polskiem.

W dalszym ciągu uczynionego w dniu wczorajszym obwieszczenia o znaczniejszych wygranych w 5 klasie 114 Loterji Klasycznej przypadłych, podaje do wiadomości, iż w dniu dzisiejszym odciągnięto 700 Numerów, z których:

Nra 86 i 14,760 wygrały po rs. 1,000.

Nra 7,580, 8,910, 11,650, 11,762, 14,652, 15,501, 16,442, 20,859 i 23,450 po rs. 500, zaś

Nra 4,460 i 18,365 po rs. 200.

Dalsze ciągnienie odbędzie się dnia 5 (17) Czerwca to jest w przyszły Piątek.

Warszawa d. 3 (15) Czerwca 1870 r.
Naczelnik Urzędu, Loeschern.
Sekretarz J. K. Noiński.

N. D. 4086. *Начальникъ Ново-Александрійскаго Уѣзда.*

Житель Гмины Камень Ново-Александрійскаго Уѣзда, дворянинъ Валеріянъ Бржозовскій, ходатайствуетъ о полученіи выходнаго паспорта въ Австрійскую Имперію, о чемъ объявляется, съ тѣмъ, чтобы лица имѣющія къ нему какія либо претензіи, обратились съ таковыми въ подлежащія судебныя мѣста въ четырехъ недѣльный срокъ.

Г. Ново-Александрія, 16 (28) Мая 1870 г.
3—3 Ротмистръ, (. . . . .).

OTWARCIE SPADKÓW. ОТКРЫТІЕ НАСЛѢДСТВЪ.

N. D. 4459. Rejent Kancelarji Ziemiańskiej w Warszawie.

Po zmarłych: 1. Janie Kantym Kobylańskim, właścicielu nieruchomości Nr. 1357 w Warszawie; 2. Wiktorji z Gołembowskich Ostrowskiej, wierzycielce sumy rs 3,600 na dobrach Wykno z Powiatu Brzezińskiego ubezpieczonej; 3. Marjannie z Pechników pierwszego ślubu Kasperkiewicz powtórnego Stradeckiej, współwłaścicielce nieruchomości Nr. 2111 w Warszawie, i wierzycielce sumy zł. 1260, czyli rs. 189 na współwłasności wymienionej nieruchomości Nr. 2111 ubezpieczonej, toczą się postępowania spadkowe, do zakończenia których, wyznacza się termin w Kancelarji hypotecznej Gubernji Warszawskiej na dzień 15 (27) Grudnia 1870 r.

Aleksander Dziewulski.

N. D. *4461 Pisarz Kancelarji Ziemiańskiej w Płocku.*

Po nastąpionej śmierci:

1 Tekli z Czaplickich Zambrzuskiej, współwłaścicielce dóbr Gadamiec Mimocenta lit F. H. z przyległościami, z Przasnyskiego.

2. Rozalji Łempickiej wierzycielce rsr. 1,950, na dobrach Przezdziecko Grzymki, z Ostrołęckiego.

3. Franciszku Morawskim, wierzycielu rs. 4,500 na dobrach Kosiny Stare, z Mławskiego.

Otworzyły się postępowania spadkowe, do regulacji których, termin przed Pisarzem Kancelarji Ziemiańskiej w Płocku na dzień 7 (19) Grudnia 1870 r. wyznaczony został.

Płock d. 1 (13) Czerwca 1870 r.
Ludwik Rylski.

N. D. 1901. Rejent Kancelarji Ziemiańskiej w Płocku.

Z przyczyny śmierci:

1. Zuzanny Urszuli Eger, wierzycielki dóbr Nożewo, Nożewko i Karwacz z Przasnyskiego.

2. Franciszka Cissowskiego, wierzyciela dóbr Półwiesk i Radomiu z Lipnowskiego.

3. Michała Jaroszewskiego, wierzyciela dóbr Grodziec, Zdunowo, Załuski z Powiatu Płockiego i Nadratowo z Mławskiego.

4. Adama Bęskiego, współwłaściciela dóbr Bębnowo, Zgliczyno Witowe, Glinki A, B, z Mławskiego i wierzyciela dóbr Glinki A, B.

5. Teodora Mioduskiego, wierzyciela dóbr Wielgie z Lipnowskiego, toczy się postępowanie spadkowe w dniu 14 (26) Września r. b. ukończyć się mające; wzywam przeto interesentów, aby w dniu tym do regulacji spadków stanęli.

Płock dnia 2 (14) Marca 1870 roku.
W. Holtz.

N. D. 3583. Wójt gminy Sokołowo w Powiecie Rypińskim.

Wzywa niniejszem sukcesorów po ś. p. Jakóbie Gołębiewskim, po którym pozostała siedziba włościańska, we wsi Dulsku, składająca się z gruntu mórg cztery i baraku w ziemi utworzonego, aby z legitymacyjnemi dowodami swemi zgłosili się w przeciągu roku jednego od daty ogłoszenia do urzędu podpisanego wójta po odbiór spadku.

Dulsk d. 25 Kwiet. (7 Maja) 1870 r.
Wójt gminy, Cipkowski.

N. D. 3584. Wójt gminy Sokołowo w Powiecie Rypińskim.

Wzywa niniejszem sukcesorów po ś. p. Jakóbie Wilman, po którym pozostała siedziba włościańska, we wsi Oborach, składająca się z gruntu mórg 33 prętów 296 i budowli gospodarskich, aby z legitymacyjnemi dowodami swemi zgłosili się w przeciągu roku jednego od daty ogłoszenia do urzędu podpisanego wójta, po odbiór spadku.

Dulsk d. 25 Kwiet. (7 Maja) 1870 r.
Wójt gminy, Cipkowski.

REGULACJE HYPOTECZNE. УСТРОЙСТВО ИПОТЕКЪ.

N. D.*4414. Sąd Pokoju w Chmielniku*

Z powodu żądanej nowej regulacji hypoteki domu w m. Pińczowi pod Nr. 159 przy placu starej Bóznicy oraz łaźni żydowskiej, między nieruhomościami Chajma Gartnera i Gimpla Stobnickiego położonego, przez Gierszona i Hindę Fajglę małżonków Kochenów posiadanego.

Uwiadamia osoby interesowane że takowa regulacja hypoteki nastąpi w Sądzie Pokoju posiedzenia swe w m. Chmielniku odbywającym, w d. 14 (26) Września 1870 r.

Wzywa interesentów, aby się w terminie powyższym osobiście lub przez pełnomocników szczególnie i urzędownie umocowanego zgłosili, żądania swe oraz wnioski do protokułu regulacji podali, tudzież w dokumenta ich prawa udowadniające zaopatrzyli się.

Wrazie niestawiennictwa podpadną prekluzji art. 154 i 160 prawa hypotecznego z r. 1818 zastrzeżonej.

Ogłoszenie decyzji jaka w skutek aktu regulacji wydaną będzie, nastąpi w d. 16 (28) Września 1870 r. i od tego czasu odwołanie się do opozycji upływać zacznie.

Chmielnik d. 29 Maja (10 Czerwca) 1870 r.
Podsędek w z. T. Sosnowski, Pisarz.

LICYTACJE. — ТОРГИ.

N. D. *4110. Magistrat Miasta Warszawy.*

Podaje się do wiadomości powszechnej, że w dniu 12 (24) Czerwca r. b. o godzinie 12 w południe odbędzie się w sali posiedzeń Magistratu licytacja in plus przez opieczętowane deklaracje, na dwuletnie, to jest od dnia 19 Czerwca (1 Lipca) r. b. do tegoż dnia i miesiąca 1872 r. wydzierżawienie posesji Nr 3038 w Warszawie przy ulicy Czerniakowskiej położonej, na rzecz zaległych podatków zajętej, od sumy dzierżawnej na rsr. 389 rocznie ustanowionej, w warunkach zamieszczonej i do niniejszej licytacji podanej.

Mający przeto zamiar ubiegania się o takową dzierżawę mogą złożyć w czasie i miejscu wyżej oznaczonem na ręce p. o. Prezydenta miasta opieczętowane deklaracje, napisane podług wzoru niżej zamieszczonego, a w tych wyraźnie literami bez skrobania, poprawek i przekreśleń, wypiszą postąpioną przez siebie sumę dzierżawną rocznie.

Nadto do deklaracji winien być dołączony kwit Kasy Głównej Ekonomicznej miasta Warszawy na złożone w tejże vadium w ilości rsr. 40 i na koszta ogłoszenia rsr. 10, które nieutrzymującemu się przy licytacji natychmiast zwrócone będą.

Inne warunki dotyczące w mowie będącej licytacji, są do przejrzenia w Wydziale administracyjnym, każdodziennie, wyjąwszy dni świątecznych.

Wzór do deklaracji.

W skutek ogłoszenia z dnia podaję niniejszą deklarację mocą której podejmuję się zadzierżawić posesję Nr. 3038 w Warszawie przy ulicy Czerniakowskiej położoną, na lat dwa, to jest od dnia 19 Czerwca (1 Lipca) r. b. do tegoż dnia i miesiąca 1872 r., ofiarując za takową dzierżawę rocznie rsr. NN. (wypisać literami) poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom w warunkach licytacyjnych zamieszczonym.

Kwit na złożone w Kasie Głównej Ekonomicznej miasta Warszawy vadium w kwocie rsr. 40 i na koszta ogłoszenia rsr. 10, przy niniejszem załączam.

Stałe moje zamieszkanie w NN. pisałem dnia NN.

(Podpisać wyraźnie imię i nazwisko.)

Warszawa d. 21 Maja (2 Czerwca) 1870 r.
p. o. Prezydenta,
Jeneralnego Sztabu, Jenerał-Major,
Witkowski.
3—3 Naczelnik Kancelarji, Zdzitowiecki.

N. D. 4268. *Варшавская Казенная Палата.*

Симъ объявляетъ что въ торговомъ присутствіи Казенной Палатѣ, 1 (13) Іюля 1870 г. въ 12 часовъ дня произведены будутъ изустные торги на продажу лѣса изъ отведенной въ надѣлъ беземельныхъ крестьянамъ дачи Крогулецъ Кампиновскаго лѣсничества.

Торги эти будутъ начати отъ оцѣночной суммы 31,833 руб. 76 коп.

Желающіе участвовать въ торгахъ обязаны представить въ видѣ залога 3,108 руб. наличными деньгами или государственными процентными бумагами, по установленной для залоговъ цѣнѣ.

Ближайшія свѣдѣнія будутъ предъявляемы желающимъ, ежеднdвно за исключеніемъ воскресныхъ и праздничнхъ дней въ Отдѣленіи Государственныхъ Имуществъ Казенной Палаты.

* * *

Podaje do powszechnej wiadomości, że w d. 1 (13) Lipca 1870 r. o godzinie 12 w południe, w sali posiedzeń Izby Skarbowej odbytą będzie głośna in plus licytacja, na sprzedaż drzewa, z przeznaczonego dla bezrolnych włościan obrębu Krogulec w Kampinowskiem leśnictwie, od szacunkowej sumy rs. 31,833 kop. 76. Każdy przystępujący do licytacji obowiązany złożyć na stół licytacyjny, tytułem, vadium rs. 3,108 w gotowiźnie lub w papierach publicznych, licząc po cenie na kaucję ustanowionej.

Bliższe objaśnienia interesenci powziąść mogą codziennie z wyjątkiem niedziel i świąt, w Wydziale dóbr i lasów rządowych w Warszawskiej Izbie Skarbowej.

Варшава д. 23 Мая 1870 г.
Помощникъ Управляющаго,
Баронъ Корфъ.

N. D. 4084. Warszawski Zarząd Akcyzny.

Podaje niniejszem do publicznej wiadomości, że na podstawie reskryptu JW. Ministra Finansów z dnia 8 Maja za Nr. 578, w dniu 1 (13) Lipca r. b., w sali sesjonalnej Warszawskiej Izby Skarbowej, w gmachu wladz Ministerstwa Finansów, przy ulicy Rymarskiej pod Nr. 714, odbywać się będzie licytacja na dostawę soli z Austrji i warzelni Ciechocińskiej do magazynów rządowych Królestwa Polskiego, na przeciąg lat dwóch, poczynając od d. 20 Marca (1 Kwietnia) 1871 r. do tejże daty 1873 r.

Dostawa uskutecznia się: rzekami spławnemi, drogą żelazną i zwyczajną kołową.

Roczna ilość soli na transport pobrać się mającej, w przybliżeniu wynosić może:

a) z Austrji około 2,700,000 pudów,

b) z Ciechocinka około 400,000 pudów.

Opłata za transport soli wynosi około 300,000 rs.

Licytacja odbywaś się będzie przez opieczętowane deklaracje, po otworzeniu których, nastąpi licytacja głośna pomiędzy obecnymi konkurentami, którzy deklaracje złożyli, i zacznie się od procentu, jaki podług tych deklaracij na korzyść Skarbu najwyżej odstąpiony zostanie.

Procent ten ma być większy od 6% względnie cen w wyrachowaniach do warunków licytacyjnych dołączonych, i przez Skarb oznaczonych.

Konkurenci podający deklaracje, obowiązani są w wyżej oznaczonem miejscu i czasie stawić się osobiście, lub przez plenipotentów urzędownem pełnomocnictwem opatrzonych.

Gdyby do licytacji konkurowała kompanja z kilku osób złożona, winna upoważnić jednego z pomiędzy siebie do działania na licytacji, który sam tylko w sali licytacyjnej znajdować się może. a jeśli się na licytacji utrzyma, uważany będzie tem samem za wybranego przedsiębiercę

Przystępujący do licytacji, winien złożyć w kasie Gubernjalnej Warszawskiej vadium w ilości rs. 50,000 w gotowiźnie, lub papierami procentowemi podług cen, jakie dla przyjmowania ich na kaucje są oznaczone.

Dzisiejsi przedsiębiercy od złożenia tego vadium są wolni, zastąpionem bowiem być może odwołaniem się do złożonej kaucji.

Złożone vadium nieutrzymujący się przy licytacji natychmiast zwrócone sobie mieć będzie, a utrzymującemu się, na poczet kaucji warunkami kontraktowemi zastrzeżonej, policzona zostanie.

Konkurent, któryby poprzednio deklaracji piśmiennej wraz z kwitem kasy Gubernjalnej na wniesione vadium w terminie nie złożył, do licytacji głośnej przypuszczonym nie będzie.

Inne szczegółowe warunki do licytacji przepisane, oraz wyrachowanie cen transportowych, mogą być przejrzane w Warszawskim Akcyznym Zarządzie i we wszystkich Redakcjach Dzienników Gubernjalnych

Składać się mające deklaracje, na papierze stemplowym ceny kop. 70, podług wymienionego poniżej wzoru napisane, przyjmowane będą przez Zarządzającego Warszawską Izbą Skarbową do godziny 12 w południe dnia 1 (13) Lipca r. b., a rozpieczętowanie ich o godzinie w pół do pierwszej, nastąpi, poczem natychmiast rozpocznie się licytacja głośna.

Na kopercie deklaracji, oprócz adresu, domieszczone być powinny wyrazy: „Deklaracja na przedsiębierstwo transportu soli Rządowej”.

Wzór do deklaracji.

„W skutek ogłoszenia Warszawskiego

Akcyznego Zarządu z dnia 20 Maja za Nr. załączając w oryginale kwit kasy Gubernjalnej Warszawskiej z dnia N. na wniesione przezemnie vadium w sumie rs. 50,000 pięćdziesiąt tysięcy rubli srebrem, podaję niniejszą deklarację, iż przyjmuję na siebie obowiązek przedsiębierstwa transportu soli Rządowej do magazynów solnych w Królestwie Polskiem, w przeciągu lat dwóch, poczynając od dnia 20 Marca (1 Kwietnia) 1871 r. pod warunkami przez Warszawski Akcyzny Zarząd ułożonemi którym się poddaję, bez żadnego wyłączenia i zastrzeżeń. Za odstawienie jednego puda soli do właściwego magazynu, przyjmuję cenę jaka jest wyrachowaniami do warunków tych dołączonemi ustanowioną, i że od niej odstępuję na korzyść Skarbu procent, (tu wypisać literami jaki procent), poddaję się z resztą w zupełności wszelkim innym obowiązkom i zasjtrzeżeniom w warunkach licytacyjnych objętym.

Stałe moje zamieszkanie w N. pisałem w N. dnia N. (Podpisać wyraźnie imie i nazwisko".)

Deklaracja w tym sposobie złożona, obowiązuje w zupełności konkurenta zaraz od chwili jej podania, tak jakby podpisał sam kontrakt, Skarb zaś obowiązuje wtenczas gdy odbyta licytacja uzyska zatwierdzenie JW. Ministra Finansów, o czem natychmiast strona interesowana zawiadomioną zostanie.

Zastrzega się nakoaiec, że deklaracja napisana nie podług ogłoszonego wzoru, i kwitem na złożone vadium nie zaopatrzona, lub zawierająca jakiekolwiek warunki, lub propozycje, obecnemu ogłoszeniu przeciwne, a także takie, w których nie będzie jasno oznaczony ustąpiony na korzyść Skarbu procent, wyższy od 6%, uważane będą za niemające żadnego znaczenia.

Wszelkie zaś po odbytej licytacji podać się mogące oferty, przyjęte nie będą.

Warszawa d. 20 Maja (1 Czerwca) 1870 r.

N. D. 4465. *Директоръ Института Глухонѣмыхъ и Слѣпыхъ.*

Хозяйственный Комитетъ Варшавскаго Института Глухонѣмыхъ и Слѣпыхъ доводитъ до свѣдѣнія мастеровъ г. Варшавы, что 19 Іюня (1 Іюля) с. г. въ 4 часа по полудни, будутъ въ канцеляріи сего Института происходить торги на производство работъ: каменныхъ, кровельныхъ, плотничьихъ, столярныхъ, слесарныхъ, стекальныхъ, малярныхъ, жестяныхъ и печныхъ. Желающіе взять на себя производство сихъ работъ, могутъ прочесть условія и смѣту ви канцеляріи Института, ежедневно съ 9 до 12 часовъ утра и съ 3 до 7 часовъ по полудни. Пріемъ объявленій за часъ до начала торговъ прекращается.

Г. Варшава, 3 (15) Іюня 1870 года.

Предсѣдательствующій,
Дѣйствительный Статскій Совѣтникъ,
Паплонскій.

1—2 Бухгалтеръ, Герретъ.

Форма объявленія.

Я ниже подписавшійся (прописать имя и фамилію) жительствующій въ г. Варшавѣ на улицѣ N. подъ № N. и занимающійся производствомъ N. работъ симъ объявляю, что я прочелъ условія подряда на производство работъ въ Варшавскомъ Институтѣ Глухонѣмыхъ и Слѣпыхъ и разсмотрѣлъ подробную смѣту симъ работамъ. Безусловно соглашаясь на всѣ пункты сихъ правилъ и на производство работъ по смѣтѣ, обязываюсь отъ смѣтной суммы 1,338 руб. $45\frac{1}{2}$ к. уступить въ пользу Института (столько то) прописать буквами процентовъ. Въ удостовѣреніе чего собственноручно подписываюсь и прилагаю залогъ на сумму 270 руб. (прописать наличными деньгами или процентными бумагами).

Г. Варшава, ... 1870 г.
(Имя и фамилія).

N. D. 4273. *Инспекторъ Ченстоховской Мужской Классической Прогимназіи.*

На основаніи предписанія Г. Начальника Лодзинской Учебной Дирекціи отъ 20 Мая с. г. за № 2051, объявляется во всеобщее свѣдѣніе, что 22 Іюня (4 Іюля) с. г. въ 10 часовъ утра, будутъ производиться въ Ченстоховскомъ Уѣздномъ Управленіи торги (in minus), посредствомъ запечатанныхъ объявленій, на устройство дренажа для осушенія подваловъ, находящихся подъ зданіемъ Ченстоховской Прогимназіи, на починку и окраску крыши, водосточныхъ трубъ и желоба на зданіи Прогимназіи и принадлежащаго къ оной костела, на устройство каменной стѣны, и на передѣлку деревянной лѣстницы въ домѣ Прогимназіи, начиная съ смѣтной суммы, за исключеніемъ суммъ означенныхъ на непредвидимыя издержки и техническій надзоръ т. е. 1488 руб. 41 коп.

Лица, желающія приступить къ торгамъ должны прислать по почтѣ или подать лично въ Ченстоховское Уѣздное Управленіе, не позже какъ за часъ до срока, назначеннаго для производства торговъ, запечатанное объявленіе, по ниже указанной формѣ, приложивъ къ оному свидѣтельство мѣстной Власти о повѣденіи и состоятельности своей, а равно залогъ въ количествѣ 150 руб. наличными деньгами или Государственными процентными бумагами, или квитанцію на внесенный таковой залогъ въ какую изъ Государственныхъ или городскихъ касъ.

Торговыя условія могутъ быть разсматриваемыя ежедневно въ Ченстоховскомъ Уѣздномъ Управленіи, кромѣ воскресныхъ и великоторжественныхъ дней.

Лица не представившія къ означенному сроку письменныхъ объявленій, къ словесной переторжкѣ не допускаются.

Объявленія написанныя не по прилагаемой формѣ, или не представленныя въ означенный срокъ не принимаются.

Форма объявленія

Вслѣдствіе объявленія Г. Инспектора Ченстоховской мужской Класической Прогимназіи отъ 24 Мая с. г. за № 190, симъ объявляю, что принимаю на себя ремонтировку зданія Ченстоховской Прогимназіи по утвержденныхъ Его Превосходительствомъ Г. Попечителемъ Варшавскаго Учебнаго Округа двумъ смѣтамъ на сумму руб. . . . . коп. (писать прописью), подвергаясь всѣмъ обязательствамъ означеннымъ въ торговыхъ условіяхъ, которыя мнѣ извѣстны.

Квитанцію N Казначейства на внесенный залогъ (или наличныя деньги) въ количествѣ руб. . . . вмѣстѣ съ свидѣтельствомъ о моемъ поведеніи и состоятельности прилагаю.

Жительство мое имѣю въ N. писалъ въ N. дня, мѣсяца, года.

Подписать имя и фамилію.

Г. Ченстоховъ, Мая 2? дня 1870 года.

Инспекторъ, Коллежскій Совѣтникъ,
2—3 (. . . . .).

N. D. 4270. *Начальникъ Плоцкой Учебной Дирекціи.*

Симъ объявляетъ, что по утвержденной Г-мъ Управляющимъ Варшавскимъ Учебнымъ Округомъ, отъ 23 Мая 1870 года за № 2519 смѣтѣ, будутъ производиться въ Канцеляріи Плоцкой Учебной Дирекціи 22 Іюня (4 Іюля) 1870 года въ 12 часовъ утра, посредствомъ запечатанныхъ объявленій, публичные (in minus) торги, отъ суммы показанной въ смѣтѣ 1,194 руб. $69\frac{3}{4}$ к. с., на постройку каменнаго и деревяннаго заборовъ при зданіи Плоцкой женской гимназіи изъ матеріала подрядчика. Къ торгамъ допускаются патентованные мастера и лица извѣстныя Начальству добросовѣстнымъ исполненіемъ строительныхъ работъ, или представляющія свидѣтельства объ исправно исполненныхъ ими строительныхъ работахъ. Подрядъ будетъ оставленъ за лицомъ предложившимъ самую меньшую цѣну на производство работъ. Объявленія должны быть писаны на гербовой бумагѣ 30 коп. достоинства безъ подчистокъ и поправокъ по прилагаемой ниже сего формѣ, съ обозначеніемъ прописью количества процентовъ уступаемыхъ отъ смѣтной суммы. При объявленіи слѣдуетъ представить залогъ въ 240 рублей, или квитанцію Банка, или же Казначейства на внесенный по этому подряду въ такомъ же количествѣ залогъ. Залогъ можетъ быть представленъ наличными деньгами, или процентными бумагами по курсу установленному для принятія сихъ бумагъ въ залоги по подрядамъ. Объявленія будутъ приниматься въ Канцеляріи Учебной Дирекціи въ день назначенный для торговъ до 12 часовъ утра. Представленный при объявленіи залогъ, лица за которымъ останется подрядъ, будетъ внесенъ на храненіе въ подлежащее казначейство и удержанъ въ обезпеченіе правъ казны по исполненнымъ работамъ до истеченія одного года со дня утвержденія пріемо-сдаточнаго протокола; всѣ прочіе залоги будутъ возвращены тотчасъ по окончаніи торговъ подъ росписку лицъ представившихъ оные. Торговыя условія и смѣта на производство означенныхъ работъ, могутъ быть разсматриваемы желающими въ Канцеляріи Плоцкой Учебной Дирекціи, ежедневно съ 9 часовъ утра до 6 часовъ вечера, кромѣ праздничныхъ и воскресныхъ дней.

Г. Плоцкъ, Мая 26 дня 1870 года.

2—3 Начальникъ Дирекціи, Поповъ.

Форма объявленія.

Вслѣдствіе извѣщенія Начальника Плоцкой Учебной Дирекціи отъ 26 Мая 1870 года за № 3285, симъ объявляю, что я желаю взять подрядъ на постройку каменнаго и деревяннаго заборовъ при зданіи Плоцкой женской Гимназіи съ уступкою отъ смѣтной суммы, (прописью столько то рублей и копѣекъ). Все, что возлагается торговыми условіями я обязываюсь исполнить въ точности. Залогъ въ количествѣ (столько то рублей и копѣекъ), или квитанцію такого то казначейства за N. . . . . на внесенный залогъ при семъ прилагаю. Постоянное жительство имѣю въ N. (Годъ, мѣсяцъ и число подачи объявленія. Подпись имени и фамиліи подателя).

N. D. 4356. Rada Szczegółowa Opiekuńcza Szpitala Dzieciątka Jezus w Warszawie.

Podaje do publicznej wiadomości, że w dniu 18 (30) Czerwca r. b. o godzinie 11-ej rano, w gmachu Szpitala Dzieciątka Jezus, przed delegowanemi Członkami Rady Szczegółowej tegoż Szpitala, odbędzie się głośna in plus licytacja, od cen na praetium oznaczonych na sprzedaż:

a) Starej karety na saniach z latarniami, ciemno zielono pomalonej, bez dyszla i orczyków od rs. 10.

b) Przedmiotów zniszczonych, blaszanych wagi około pudów 103 funtów 6; żelaza lanego wagi około pudów 310 funtów 12, żelaza kutego wagi około pudów 27 funtów 2, razem od rs. 150. Inne szczegóły obejmują warunki licytacyjne, które każdodziennie z wyjątkiem świąt w Kancelarji Szpitala w godzinach biurowych przejrzan mi być mogą.

Warszawa d. 27 Maja (8 Czerwca) 1870 r.

w z. Opiekuna Prezydującego, Rogoziński.
Pomocnik Nadzorcy Szpitala, Mucharski.

N. D. 4269. Rada Szczegółowa Szpitala S-go Aleksandra w Łodzi.

Podaje niniejszem do powszechnej wiadomości, że w dniu 20 Sierpnia (1 Września) r. b. o godzinie 12 w południe, odbędzie się w Kancelarji Szpitala w mieście Łodzi, licytacja przez opieczętowane deklaracje, na trzyletnią dostawę artykułów żywności, opału i światła do szpitala tutejszego, poczynając od dnia 1 (13) Września 1870 r., do dnia 1 (13) Września 1873 r. na dostawę corocznie mniej więcej wedle okazać się mogącej potrzeby, a mianowicie:

1. Mięsa wołowego mniej więcej około funtów 10,000.
2. Mięsa cielęcego około funtów 100.
3. Mięsa wieprzowego około funtów 50.
4. Słoniny około funtów 200.
5. Chleba żytniego pytlowego około funtow 16,000.
6. Kaszy perłowej czetwierti 5.
7. Kaszy jęczmiennej czetwierti 10.
8. Kaszy gryczanej czetwierti 10.
9. Ryżu funtów 400.
10. Mąki pszennej pudów 30.
11. Mąki żytnjej pudów 20.
12. Grochu garncy 60.
13. Masła funtów 900.
14. Kartofli czetwierti 25.
15. Soli pudów 30.
16. Octu garncy 40.
17. Mydła twardego funtów 150.
18. Mydła szarego funtów 150.
19. Sody funtów 400.
20. Swiec łojowych funtów 200.
21. Oleju garncy 30.
22. Nafty garncy 90.
23. Słomy pudów 150.
24. Siemienia lnianego czetwierti 2.
25. Drzewa opałowego miękkiego—i
26. Drzewa opałowego twardego sążni półkubicznych 68.
27. Węgla kamiennego korcy 200.

Dostawa wszelkich artykułów, oddana będzie częściowo lub ogółowo, przedsiębiercom po cenach targowych w mieście Łodzi praktykowanych, i ten się przy dostawie utrzyma, kto w deklaracji swej odstąpi od cen targowych najwyższy procent na korzyść szpitala.

Mający chęć podjęcia się tej dostawy, winien w dniu do licytacji oznaczonym, złożyć deklarację opieczętowaną, napisaną na stemplu ceny kop. 15, podług zamieszczonego poniżej wzoru, wyrażeniem w takowej liczbami i literami wysokość procentu jaki odstąpi od cen targowych, z wyszczególnieniem artykułów jakie deklaruje dostawiać.

Termin ostateczny do składania deklaracji oznacza się do godziny 2 w południe, tego dnia, w którym odbędzie się licytacja.

Deklaracje podane nie powinny być skrobane, poprawione, lub przekreślone, tylko wyraźnie, literami wypisane, w przeciwnym razie takowe wcale przyjęte nie będą, i za nieważne uznane zostaną.

Warunki licytacyjne są do przejrzenia w Kancelarji Szpitalnej, każdodziennie w godzinach biurowych, wyjąwszy dni świątecznych i galowych.

Wzór do deklaracji.

Na skutek zamieszczonego w pismach publicznych przez Radę Szczegółową Szpitala S-go Aleksandra w Łodzi ogłoszenia z dnia i warunków przezemnie przejrzanych i zrozumianych, składam niniejszą deklarację, że podejmuję się w przeciągu lat trzech od dnia 1 (13) Września 1870 r. do dnia 1 (13) Września 1873 r. dostawy (tu wymienić artykuł jaki dostawiać obowiązuje się) a to po cenach targowych jakie w mieście Łodzi praktykować się będą, z odstąpieniem procentu na korzyść Szpitala (tu wypisać literami ilość odstąpionego procentu). Na pewność dotrzymania warunków kontraktem zastrzeżonych przy zawarciu onego obowiązuję się w wysokości jaka będzie ustanowiona, kaucję deponować w Kasie Szpitalnej i kwit z takowej przy spisaniu kontraktu złożyć.

Stałe moje mieszkanie jest (wypisać czytelnie) miasto, ulicę i numer domu.

Data N. N.

Imię i nazwisko.

Łódź, d. 26 Maja (7 Czerwca) 1870 r.
p. o. Prezydującego, Biernacki.

N. D. 4443. Sekwestrator Skarbowy Powiatu Warszawskiego.

Podaje do powszechdej wiadomości, że w dniu 3 (15) Lipca 1870 r. o godzinie 1 z południa to jest w Piątek, na placu targowym na Pradze, powóz, konie cugowe, meble i sprzęty dowowe, oraz w dniu 7 (19) Lipca 1870 r. o godzinie 1 z południa, to jest we Wtorek, na gruncie folwarku Małocice gminie Cząstków, przy szosse Marymontskiej, o wiorst $26\frac{1}{2}$ od miasta Warszawy położonego, znajdująca się krescencja, a mianowicie zboże w ziarnie, sprzedane zostaną, a to na satysfakcję zaległości skarbowych od właściciela dóbr przypadających.

Warszawa d. 4 (16 Czerwca 1870 r.
A Dyjewski.

N. D. 4442. Sekwestrator Skarbowy Powiatu Warszawskiego.

Podaje do powszechnej wiadomości, że w dniu 19 Czerwca (1 Lipca) 1870 r. o godzinie 12 w południe to jest w Piątek, na placu targowym na Pradze dopełnioną zostanie przez głośną licytację, sprzedaż zajętych krów, na satysfakcję zaległości skarbowych od dzierżawcy folwarku Nowawola gminy Nowaiwiczna przypadających.

Warszawa d. 4 (16) Czerwca 1870 r.
A. Dyjewski.

LISTY GONCZE.
СЫСКНЫЕ ЛИСТЫ.

N. D. 4371. *Судъ Исправительной Полиціи I Отдѣленія въ Варшавѣ.*

Вызываетъ симъ всѣ власти такъ гражданскіе какъ и военные, чтобы на Розалію Рыбицкую, лѣтъ 24, вѣроисповѣданія католическаго, чернорабочую въ послѣднее время въ гминѣ Чи те проживающую, примѣчательное вниманіе обратили и въ случаѣ задержанія здѣшнему или ближайшему Суду доставили.

* * *

Wzywa wszelkie władze tak cywilne jako i wojskowe, ażeby na Rozalję Rybicką, lat 24, katoliczkę, wyrobnicę, poprzednio w gminie Czyste zamieszkałą, baczną uwagę zwracały i w razie ujęcia jej Sądowi tutejszemu lub najbliższemu dostawiły.

г. Варшава, 27 Мая (8 Іюня) 1870 г.
Предсѣдательствующій Судья.
Жижневскій.

OGŁOSZENIA PRYWATNE.
ЧАСТНЫЯ ОБЪЯВЛЕНІЯ.

N. D. 4492. **Papiery procesowe** po zmarłym **Gosiewskim Józefie Patronie** w Płocku, rozdzielili między siebie trzej wyznaczeni Patroni: Zamłyński, Waryłkiewicz i Pyrowicz; przeto strony interesowane do nich po odbiór lub poparcie zgłosić się mogą.

Ignacy Zamłyński
Patron Trybunału w Płocku.

N. D. 4300.

HANDEL WIN
I TOWARÓW KOLONJALNYCH

istniejący od lat kilkadziesiąt w mieście Powiatowem Gubernji Płockiej, stanowiące srodkowy punkt pomniejszych miast, kilka mil od pruskiej granicy, jest zaraz lub od S-go Jana r. b. **do wynajęcia.**

Bliższe warunki powziąść można w domu handlowym **Reuther** et Comp. w Warszawie, ulica Miodowa Nr. 490/91. 3—3

N. D. 4254.

Od dnia 1 Lipca 1870 r. **poszukiwanym** jest **Młodzieniec** z dobrą konduitą, posiadający język polski, rosyjski i niemiecki **na Buchhaltera doHotelu Berlińskiego w Kaliszu.** Prócz stołu i stancji, pobierać będzie stósowną do swych zdolności pensję. Bliższa wiadomość w kantorze tegoż hotelu.

N. D. 4297.

Ostrzegam niniejszem, kogo to obchodzić może, iż **Franciszek Piętka,** przestał zajmować się mojemi interesami i dawane mu plenipotencje **odwołane zostały.**

3—3 **K. Morawska.**

Dalszy ciąg Ogłoszeń w dodatku.

w Drukarni Rządowej Okręgu Naukowego Warszawskiego. — Дозволено Цензурою.

Dyrektor, M Pawliszczew.

OGŁOSZENIA URZĘDOWE. — ОФФИЦІЯЛЬНЫЯ ОБЪЯВЛЕНІЯ.

LICYTACJE. — ТОРГИ.

N. D. 4469. *Кольское Уѣздное Управленіе.*

Доводитъ до всеобщаго свѣдѣнія, что на основаніи предписанія Калишскаго Губернскаго Правленія, отъ 29 Мая 1870 года за № 2940 въ присутствіи сего Управленія въ 12 часовъ утромъ, числа 16 (28) Іюня 1870 года, будутъ производиться торги (in minus), посредствомъ запечатанныхъ декларацій, по ниже показанной формѣ, на подрядъ постройки и ремонтировки шоссейныхъ дорогъ 2-го разряда по Кольскому Уѣзду въ 1870 году.

Торги начнутся отъ суммы 6,200 рублей. Соискатели обязаны представить при декларацiи залогъ въ количествѣ 1,325 рублей и свидѣтельство о состоятельности ихъ изганное надлежащею властію. Лицамъ не состоявшимся при торгахъ залогъ будетъ возвращенъ.

Форма деклараціи.

Вслѣдствіе объявленія Кольскаго Уѣзднаго Управленія отъ 2 Іюня 1870 г., представляя присемъ залогъ въ количествѣ 1325 и свидѣтельство о состоятельности моей, симъ объявляю, что подрядъ постройки и ремонтировки шоссейныхъ 2-го разряда дорогъ въ Кольскомъ Уѣздѣ въ текущемъ 1870 году, я исполню за сумму N., (прописью) рублей, въ точномъ примѣненіи къ утвержденнымъ смѣтамъ и условіямъ торговыхъ кондиціи, которыя мнѣ вполнѣ извѣстны.

Писалъ въ N., дня N., мѣсяца Іюня 1870 года.

Г. Коло, Іюня 2 дня 1870 года.

1—3 Начальникъ Уѣзда, (.......).

N. D. 4197. *Начальникъ Венгровскаго Уѣзда.*

Въ Венгровскомъ Уѣздномъ Управленіи въ 19 день Іюня 1870 г. въ 11 часовъ утра будутъ производится торги посредствомъ запечатанныхъ объявленіи на продажу казенныхъ строеніи по упраздненной почтовой станціи въ Мингосахъ съ землею подъ строеніями а двумя моргами земли подъ огородомъ цѣна коимъ согласно оцѣнкѣ составленной 15 (27) Августа 1867 г. почтовымъ арактекторомъ а удостовѣренной присяжными оцѣновщиками 1 Іюня 1869 г. означена въ 1,104 р. 61½ к. затѣмъ проданы будутъ тому кто предложитъ самую высшую сумму противъ выше прописанной. Желающіе участвовать въ оныхъ неизключая и владѣльца им. Вильченокъ обязаны представить залогъ въ 112 руб. наличными деньгами при объявленіи по формѣ ниже сего указанной безъ малѣйшихъ перемарокъ и исправленій за симъ хорошо сургучомъ опечатано и представлено къ сроку назначенному для торговъ въ Венгровскомъ Уѣздномъ Управленіи. Представленное же не своевременно или съ отступленіемъ отъ формы принято не будетъ. Подробныя торговыя условія могутъ быть разсматриваемы въ Венгровскомъ Уѣздномъ Управленіи ежедневно кромѣ воскресныхъ и праздничныхъ дней.

Г. Венгровъ, 21 Мая 1870 г.

Начальникъ Уѣзда (.....)

Форма объявленія.

Вслѣдствіе объявленія Венгровскаго Уѣзднаго Управленія отъ Мая дня 1870 года даю сію подписку въ томъ, что почтовыя казенныя строенія по упраздненной почтовой станціи въ Мингосахъ съ землею подъ строеніями и двумя моргами земли подъ огородомъ на условіяхъ составленныхъ Управленіемъ Западнаго Почтоваго Округа 12 Мая 1870 г. желаю пріобрѣсть покупкою за сумму N р. N к. (выписать прописью и цифры) залогъ въ количествѣ 112 р. при семъ прилагаю съ тѣмъ что въ случаѣ моей неустойки на торгахъ деньги получу лично или прошу отослать по почтѣ на мой счетъ въ N, мѣсто постояннаго моего жительства.

Писалъ въ N. числа N мѣсяца N. дня 1870 г.

(здѣсь подписать имя и фамилія)

N. D 4274. *Начальникъ Кутновскаго Уѣзда.*

Объявляется, что по несостоявшимся торгамъ назначеннымъ на 28 число Апрѣля на продажу казенныхъ строеній послѣ упраздненной почтовой станціи въ деревни Плецко-Домбровой а именно: Каменнаго фронтоваго дота съ двумя флигелями и 3-хъ моргами земли Хелминской мѣры, оцѣненныхъ, отъ суммы 2,067 руб. 33½ коп. сер., вслѣдствіе отношенія Управленія Западнаго Почтоваго Округа отъ 9 Мая сего 1870, за № 5105, назначены мною вторичные торги въ присутствіи Уѣзднаго Управленія на 25 число Іюня, а потому желающіе принять участіе въ помянутыхъ торгахъ обязаны внести въ депозитъ Кутновскаго Окружнаго Казначейства или представить при объявленіи въ залогъ въ количествѣ 207 рублей, наличными деньгами.

Торговыя условія будутъ предъявлены желающимъ знать оныя во всякое время, ежедневно въ Уѣздномъ Управленіи, за исключеніемъ праздничныхъ и торжественныхъ дней.

Г. Кутно, Мая 20 дня 1870 года.

Начальникъ Уѣзда,
Подполковникъ, (.....).

N. D. 4088 *Магистратъ Города Красностава.*

Объявляетъ, что согласно разрѣшенія Люблинскаго Губернскаго Правленія отъ 6 (18) Мая с. г. № 3164, 23 Іюня (5 Іюля) с. г. въ 3 часа по полудни, будутъ производиться въономъ аукціонные торги (in minus) на постройку каменнаго сарая крытаго листовымъ желѣзомъ для помѣщенія пожарныхъ инструментовъ и проведенія части каменнаго забора при зданіи городской ратуши въ городѣ Красноставѣ на сумму 1,291 руб 18 к.

Желающіе взять на себя производство постройки, долженъ къ времени торговъ представить въ Магистратъ на руки Президента города запечатанное объявленіе согласно ниже приложенной формѣ вмѣстѣ съ залогомъ въ количествѣ 130 руб., который неудоржавшемуся на торгахъ будетъ тотъ часъ возвращенъ.

Объявленія написанные по истеченіи означеннаго времени, или несообразно съ формою, не будутъ принимаемы. Если объявленіе будетъ прислано по почтѣ то долженъ обяснить; желаетъ ли объявитель, въ случаѣ неполученія подряда, чтобы представленный имъ залогъ былъ ему возвращенъ по мѣсту жительства его, или долженъ оставатся въ Магистратѣ, до времени личнаго его прибытія.

Подробныя условія торговъ находятся въ Управленіи Магистрата, куда приглашаются желающіе съ ними ознакомится, ежедневно, кромѣ праздничныхъ и табельныхъ дней отъ 9 часовъ утра до 5 по полудни.

Форма объявленія.

Вслѣдствіе объявленія Магистрата города Красностава отъ 16 (28) Мая сего года № 1372, я ниже подписавшійся симъ заявляю, что принимаю на себя обязанность построить каменный сарай крытый листовымъ желѣзомъ для помѣщенія пожарныхъ инструментовъ и провести часть каменнаго забора при сданіи городской ратуши въ городѣ Красноставѣ за сумму (писать сумму цифрами и прописью) подчиняясь всѣмъ условіямъ изложеннымъ въ торговыхъ кондиціяхъ и утвержденной смѣтѣ. Залогъ въ количествѣ сто тридцать рублей при семъ прилагаю.

Настоящее объявленіе писано въ N. (такого то) числа, мѣсяца и года.

Подпись и мѣсто жительства).

Г. Красноставъ, 16 (28) Мая 1870 года.

3—3 Президентъ города, (.....).

N. D. 4062. *Лодзинскій Городовой Магистратъ.*

Такъ какъ объявленные на 16 (28) Апрѣля с. г. вторичные торги на продажу лѣса въ лѣсосѣкахъ Лодзинскихъ Городскихъ дачъ назначенныхъ хозяйственнымъ п а-номъ къ вырубкѣ 1864/9 годахъ, а именно строеваго 1,854 штукъ, поленоваго 2,206 саженей, кругляковаго 230⅛ саженей, и вѣтвистаго 1588⅞ фуръ, съ суммы 6,443 р. 77½ к. за неявкою соискателей не состоялись, то Лодзинскій Городовой Магистратъ, объявляетъ симъ, что торги въ третій разъ на продажу сказаннаго лѣса производиться будутъ въ 16 (28) Іюня с. г. въ 10 часовъ утра, въ присутствіи здѣшняго Магистрата съ той же суммы 6,443 р. 77½ коп.

Желающіе участвовать въ торгахъ обязаны въ выше означенный срокъ представить по прилагаемой формѣ объявленіе на гербовой бумагѣ въ 15 коп., написанное четко безъ поправокъ и подчистокъ, съ приложеніемъ квитанціи городской или другой касы на взносъ залога равняющагося 1/10 части всей торговой суммы, а именно 645 руб., который представляющимся немедленно будетъ возвращенъ.

Объявленіе должно быть запечатано въ конвертѣ, условія для торговъ, можно читать ежедневно въ Магистратѣ въ часы присутствія.

Г. Лодзь, Мая 16 (28) дня 1870 года.

Президентъ; Таубворцель.

3—3 Секретарь, Беднажевскій.

Форма объявленія.

Согласно объявленію Лодзинскаго Городоваго Магистрата отъ 16 (28) Мая с. г. представляю настоящее объявленіе въ томъ, что я обязываюсь купить лѣсъ въ лѣсосѣкахъ Лодзинскихъ Городскихъ дачъ назначенныхъ хозяйственномъ планомъ въ вырубкѣ въ 1864/9 годахъ за сумму N. руб. (здѣсь слѣдуетъ прописать деньги прописью и цыфрами) а равно соглашаюсь на всѣ мнѣ вполнѣ извѣстныя условія, квитанцію на внесенный залогъ въ количествѣ N. руб. прилагаю.

Писалъ въ городѣ N. мѣсяца со дня N, 1870 года, (здѣсь слѣдуетъ подписать имя и фамилію).

На конвертѣ слѣдуетъ писать: „Объявленіе къ торгамъ на продажу лѣса въ лѣсосѣкахъ Лодзинскихъ Городскихъ дачъ такого то числа, мѣсяца и дня.

N. D. 4477. *Магистратъ Губернскаго Города Петрокова.*

По предписанію Петроковскаго Губернскаго Правленія отъ 30 Мая с. г. за № 3953 Магистратъ Губернскаго Города Петрокова объявляетъ во всеобщее свѣдѣніе, что въ присутствіи его въ 3 часа по полудни 16 (28) Іюня сего года, будутъ производится въ сокращенномъ срокѣ публичные торги посредствомъ запечанныхъ объявленіи, на подрядъ постройки моста на строющейся ныны новой шосейной дорогѣ, соединяющей центръ города Петрокова съ Петроковско-Дзялошинскимъ трактомъ начиная со смѣтной суммы 399 руб. 3½ коп. (in minus).

Желающіе взять этотъ подрядъ, должны до 3 часовъ дня вышепрописаннаго, представить оъ Магистратъ заявленія, составленныя по ниже изложенной формѣ на гербовой бумагѣ 15 копѣечнаго достоинства съ приложеніемъ квитанціи Губернскаго, или другаго казначейства на внесенный временный залогъ въ количествѣ 40 руб. наличными деньгами или процентными бумагами, принимаемыми въ залогъ, на основаніи существующихъ посстановленіи.

На конвертѣ слѣдуетъ написать „въ Магистратъ города Петрокова" объявленіе на производство работъ по подряду постройки моста на дорогѣ отъ города Петрокова по Дзялошинскому тракту.

Подробныя условія торговъ и смѣта могутъ быть пересмотрѣны ежедневно, за исключеніемъ табельныхъ и праздничныхъ днейвъ Магистратѣ города Петрокова

Форма объявленія.

Вслѣдствіе опубликованія Петроковскаго городоваго Магистрата, симъ объявляю что объязуюсь взять подрядъ производства работъ по постройкѣ моста на дорогѣ отъ г. Петрокова къ Дзялошинскому тракту исчисленный по смѣтѣ въ 399 руб. 3½ коп. за сумму (здѣсь писать сумму цифрами и прописью) подвергаясь условіямъ въ торговыхъ кондиціяхъ изложенныхъ. Квитанцію казначейства на представленный временный залогъ въ количествѣ N. руб. N. коп. у сего прилагаю.

Мѣсто постояннаго моего жительства въ N. писалъ въ N. числа и мѣсяца N. N. 1870 г. (подписать четко имя и фамилію).

Г. Петроковъ Іюня 1 (13) 1870 г.

Президентъ, Моравскій.
Секретарь, Ижиловскій.

N. D. 4470. *Кампиноское Лѣсное Управленіе.*

На основаніи предписанія Варшавской Казенной Палаты отъ 10 Мая с. г. № 1859 объявляетъ во всеобщее свѣдѣніе, что въ здѣшнемъ Лѣсномъ Управленіи въ деревнѣ Грабинѣ Сохачевскаго Уѣзда, начиная съ 11 часовъ утра, въ срокахъ и отъ сумъ пониже указанныхъ, будутъ производиться публичные гласные (in plus) торги на продажу лѣса изъ лѣсосѣкъ на 1870 годъ назначенныхъ въ дачахъ, а именно:

числа 22 Іюня (4 Іюля) 1870 г.

Кромновъ IV округъ, лѣсосѣки № 21, отъ суммы 291 руб. 26 коп.

числа 23 Іюня (5 Іюля) т. г.

Вильковъ I окр., лѣсосѣки № 21, отъ суммы 384 руб. 56 коп,

числа 24 Іюня (6 Іюля) т. г.

Нартъ I окр., лѣсосѣки № 21, отъ суммы 537 руб. 45 коп.

Лица желающіе участвовать въ торгахъ должны представить въ Лѣсное Управленіе залоги наличными деньгами или другими правительствомъ въ залоги принимаемыми бумагами, въ размѣрѣ 10 части вышеуказанныхъ оцѣночныхъ суммъ. Неоставшимся при торгахъ представленные залоги немедленно будутъ возвращены.

Прочія условія въ здѣшнемъ Управленіи разсматривать и лѣсотеки къ продажѣ назначенныхъ видѣть можно ежедневно за исключеніемъ праздничныхъ дней.

д. Грабина. 28 Мая (9 Іюня) 1870 г.

и. д. Надлѣсничаго, Латкѣвичъ.

N. D. 4087. *Кленовское Лѣсное Управленіе.*

Симъ объявляетъ во всеобщее свѣдѣніе, что на основаніи предписанія Калишской Казенной Палаты отъ 2 Апрѣля с. г. за № 4085 въ присутствіи того же Лѣснаго Управленія въ дер. Броншевице, Сѣрадзскаго Уѣзда на срокѣ 16 (28) Іюня с. г. въ 10 часовъ утра, будутъ производиться публичные (in plus) торги на продажу поваленнаго бурею въ 1869 г. лѣса изъ участковъ: Богусъ, Лелива, Смокъ, Груецъ велькій, Шинкелевъ, Руда и Восники, всего штукъ 1346, оцѣненныхъ на сумму 940 руб. сер. 46 к. сер.

Желающіе участвовать въ торгахъ на покупку означеннаго лѣса, обязаны представить въ мѣстную лѣсную касу залоги равняющіеся 1/10 части оцѣночной суммы, отъ которой начаты будутъ торги.

Подробны условія этой продвжи могутъ быть разсматриваемы въ канцеляріи Лѣснаго Управленія, ежедневно кромѣ воcресныхъ и праздничныхъ дней.

дер. Броншевице, Мая 15 дня 1870 г.

2—3 Надлѣсничій, Войчинскій.

N. D 4457. *Pisarz Trybunału Cywilnego w Warszawie.*

Stosownie do art. 682 K. P. S. wiadomo czyni, iż na żądanie Gustawa Groffe Pułkownika Inżynierji Wojsk Cesarsko-Rosyjskich w Warszawie pod Nr. 1304 zamieszkałego, a zamieszkanie prawne do tego interesu i całego postępowania subhastacyjnego u Ludwika Holca Obrońcy przy Warszawskich Departamentach Rządzącego Senatu w Warszawie pod Nr. 489*a* przy ulicy Długiej zamieszkałego, obrane mającego w poszukiwaniu sumy rs. 6192 kp. 39½ z procentem prawnym od d. 2 Stycznia n. s. 1869 r. i kosztów od Pawła Hrabiego Łubieńskiego właściciela dóbr ziemskich Kryszkowice z przyległościami w powiecie Łęczyckim gubernji Kaliskiej położonych, zaś w Warszawie pod Nr. 1674 zamieszkałego protokółem Antoniego Tymeckiego Komornika przy Trybunale Cywilnym w Warszawie w dniu 11 (23) Marca 1869 sporządzonym w drodze sądowej przymuszonego wywłaszczenia zajęte i zaaresztowane zostały.

DOBRA ZIEMSKIE

Kryszkowice z przyległościami Pokrzywnicą, Boguszyce, Zakłodzice, ulicą Pokrzywną w mieście Piątku i młynem Budaj w parafji Piątek, gminie Pokrzywnica w powiecie Łęczyckim, gubernj Kaliskiej pod jurisdykcją Sądu Pokoju w Łodzi i Trybunału Cywilnego w Warszawie położone, prawem własności do egzekwowanego dłużnika Pawła Hrabi Łubieńskiego należące, w dzierzawnem posiadaniu Aleksandra Rossman za czynsz rocznie rs. 6,000 za kontraktem przed Stanisławem Jasińskim Rejentem w Warszawie w dniu 4 (16) Kwietnia 1866 r. zawartym od dnia 1 Lipca 1866 r. na lat 10 zostające poszukiwaną wierzytelnością hypotecznie obciążone ogólnej rozciągłości około włók 52 obejmujące.

Na gruncie tych dóbr są następujące zabudowania:

1. Dwór z drzewa, parterowy z facjatami, o piwnicach, gontami kryty, 4 kominy murowane mający, z tyłu dworu tego jest przystawka z drzewa, gontami kryta z jednym kominem.
2. Kloaka z desek gontami kryta.
3. Mostek na stawie w dziedzińcu z drzewa z barjerami.
4. Oficyna parterowa z drzewa, gontami kryta z kominem, przy której jest przystawka blachą kryta.
5. Piwnica murowana, gontami kryta.
6. Dom z drzewa, gontami kryty, o jednym kominie murowanym.
7. Chlewek z drzewa, trzciną kryty.
8. Chlewy z drzewa słomą kryte.
9. Stajnia z drzewa słomą poszyta.
10. Spichlerz z drzewa słomą kryty.
11. Stodoła z drzewa słomą kryta.
12. Stodoła z drzewa słomą poszyta.
13. Szopa z drzewa słomą poszyta.
14. Dwa domki z drzewa gontami kryte o dwóch kominach murowanych.

Budowle dotąd opisane mieszczą się na jednym dziedzińcu, na którym znajduje się kilkaset drzew dzikich i różnych krzewów to jest bzu i tym podobnych krzaków, a nadto ogród fruktowy w którym jest około 400 sztuk z drzew różnych.

15. Dom z drzewa słomą poszyty 3 kominy murowane mający, przy którym znajduje się przystawka z desek gontami kryta, z kominem komórka z desek i kuczka z desek bez dachu.
16. Piwnica masiv murowana słomą poszyta.
17. Dom z drzewa słomą poszyty o dwóch kominach.
18. Dwa kurniki z drzewa słomą poszyte.
19. Dwa parski czyli piwnice w ziemi, ziemią pokryte.
20. Wozownia i stajnia z drzewa gontami kryte.
21. Komóreczka z drzewa, trzciną kryta.
22. Chlewy z drzewa słomą kryte.
23. Dwa chlewiki z drzewa bez dachu.
24. Chlewy z drzewa trzciną pokryte.
25. Szopa bez ścian słomą poszyta w części a w części bez dachu.
26. Wołownia w części z cegły palonej a w części z surówki, słomą poszyta.

27. Owczarnia z drzewa słomą poszyta.

28. Dom z drzewa, gontami kryty o dwóch kominach murowanych.

29. Komórka z drzewa słomą poszyta.

30. Dom z drzewa, gontami kryty, o jednym kominie.

31. Komórki z drzewa słomą poszyte.

32. Ośm parsków czyli piwnic w ziemi, ziemią krytych.

33. Kuźnia w części z cegły palonej, a w części z surówki gontami kryta, o jednym kominie murowanym, w której mieszka Majer Śliwiński kowal i tylko obowiązany wykonywać roboty folwarczne, po cenach umiarkowanych.

34. Karczma masiv murowana, gontami kryta, dwa kominy murowane mająca.

35. Zajazd masiv murowany. gontami kryty.

36. Przybudowanie masiv murowane gontami kryte o 1 kominie.

Trzy ostatnie pozycje wedle informacji Wójta Gminy Pokrzywnica sprzedane zostały na własność gminy.

37. Karczma we wsi Boguszycach czyli pół domu z drzewa słomą poszyta z kominem.

38. Chlewek z drzewa słomą poszyty.

39. Studnia drzewem cembrowana.

40. Karczma we wsi Kryszkowicach czyli pół domu z drzewa słomą poszyta z kominem murowanym.

41. Chlewik z drzewa słomą poszyty.

Do tej karczmy należy gruntu ornego około prętów 180.

B. Nomenklatura Czynszowa.

Fabryka cukru Młynów.

Za kontraktem 31 Marca (12 Kwietnia) 1862 roku przed Rejentem w Łodzi sporządzonym prawem wieczysto-czynszowem nomenklatura ta jest w posiadaniu współki do eksploatacji fabryki cukru zawiązanej i oddzielną księgą wieczystą objęta.

C. Młyn wodny w Pokrzywnicy.

Z mocy aktu daty 5 (17) Stycznia 1868 r. przed Jgnacym Myśliborskim w Kutnie zeznanym Józef i Katarzyna małżonkowie Strzyżewscy posiadają prawem wieczysej dzierżawy, za opłatą czynszu rocznie z góry po rs. 45 i do tej osady należą realności w akcie zajęcia wymienione.

D. Młyn wodny zwany Bugaj.

Prawem wieczystej dzierżawy posiada Antoni Okryński za opłatą czynszu rocznie rs. 75 w obszerności i pod warunkami, aktem w d. 18 (30) Listopada 1860 r. przed Bryndzą Rejentem zeznanym opisanemi.

Do składu tej osady należą zabudowania i realności w akcie zajęcia po szczególe wymienione.

E. Młyn wodny zwany Grobelny.

Prawem wieczystej dzierżawy pod warunkami i umową prywatną d. 27 Czerwca 1861 r. posiadają Stanisław i Julja małżonkowie Piotrowscy za opłatą czynszu rocznie rs. 75, do składu tej osady należą realności i zabudowawania w akcie zajęcia wymienione.

F. Młyn wodny zwany Poduliczny pod miastem Piątkiem.

Prawem wieczystej dzierżawy posiadają sukcesorowie Błażeja Lubowińskiego pod obowiązkami i warunkami aktami urzędowymi przed Marcinem Jaworskim Rejentem w dniu 26 Września (8 Października) 1855 r. i 16 (28) Kwietnia 1867 r. przed Ciechanowskim Pisarzem aktowym Królestwa spisanemi umówionemi; do młyna tego należą realności i zabudowania akcie zajęcia po szczególe wymienione.

G. Młyn wodny zwany Swięcie.

Posiada za opłatą czynszu rocznie, za kontraktem urzędowym przed Marcelem Jaworskim Rejentem spisanym, po rs. 75. Leon Kubiński, realność tę składają zabudowania w akcie zajęcia wymienione.

Obszerniejsze opisanie powyż zajętych i zaaresztowanych dóbr znajduje się w akcie zajęcia u sprzedażą dyrygującego Ludwika Holca Obrońcy przy Warszawskich Departamentach Rządzącego Senatu w Warszawie pod Nr. 489a zamieszkałego, zaś zbiór objaśnień i warunki sprzedaży w Kancelarji Trybunału tutejszego w Wydziale I złożone, przejrzane być mogą.

Zajęcie w kopjach doręczono:

1. Heliodorowi Janiszewskiemu Pisarzowi Sądu Pokoju w Łodzi, tamże urzędującemu, na ręce własne.

2. Stanisławowi Góral Wójtowi Gminy Pokrzywnica, do której to gminy dobra ziemskie Kryszkowice należą, we wsi Pokrzywnica urzędującemu na ręce własne w obecności Krzemińskiego Pisarza tejże Gminy.

Obudwom d. 8 (20) Lipca 1869 r.

Wniesiono do księgi wieczystej powyż zajętych dóbr w Warzawie d. 27 Lutego (11 Marca) 1870 r. a w dniu dzisiejszym do księgi zaaresztowań w Kancelarji Trybunału tutejszego na tencel utrzymywanej wpisane zostało.

Pierwsza publikacja zbioru objaśnień i warunków sprzedaży odbędzie się na jawnem posiedzeniu Trybunału Cywilnego w Warszawie w miejscu zwzkłych posiedzeń przy ulicy Długiej pod Nr. 549 o godzinie 10 z rana d. 24 Kwietnia (6 Maja) 1870 r.

Sprzedażą dyrygować będzie Ludwik Holc Obrońca przy Warszawskich Departamentach Rządzącego Senatu, którego zamieszkanie jest wyżej wskazane.

Warszawa d. 9 (21) Marca 1870 r.
Radca Dworu, Zgórski.

Wywieszono na tablicy w sali ustępowej Trybunału Cywilnego w Warszawie.

Warszawa d. 9 (21) Marca 1870 r.
Radca Dworu, Zgórsk.

Po odbyciu w dniu 24 Kwietnia (6 Maja), 8 (20) Maja i 22 Maja (3 Czerwca) 1870 r. trzech publikacji zbioru objaśnień i warunków licytacyjnych, Trybunał Cywilny w Warszawie, wyrokiem z dnia 22 Maja (3 Czerwca) 1870 r., termin do przygotowawczego przysądzenia dóbr ziemskich Kryszkowice na dzień 6 (18) Lipca 1870 r. godzinę 10 z rana w miejscu zwykłych swych posiedzeń w Warszawie pod Nr. 549 w Wydziale I Trybunału wyznaczył. Licytacja w tym terminie zacznie się od sumy rs. 19,000, którą ekstrahent subhastacji Gustaw Groffe podał, a w terminie ostatecznego przysądzenia, w razie nakazania i sporządzenia taksy, od $^2/_3$ części szacunku taksą biegłych wykryć się mającego. Vadium w ilości rs. 3,000 złożyć należy.

Warszawa d. 3 (15) Czerwca 1870 r.
Radca Dworu, Zgórski.

N. D. 4458. Pisarz Trybunału Cywilnego w Warszawie.

Stosownie do art. 682 K. P. S., wiadomo czyni iż na żądanie Hipolita Stejnbrich właściciela domu Nr. 927F w Warszawie położonego, w tymże domu zamieszkałego, zamieszkanie prawne do tego interesu i całego postępowania subhastacyjnego u Feliksa Dębskiego Adwokata przy Sądzie Apelacyjnym Królestwa Polskiego, w Warszawie pod Nr. 590 zamieszkałego, obrane mającego, w poszukiwaniu sumy rs. 8,050 z większej sumy rs. 15,300 pochodzącej, z procentem 6% od d. 1 Stycznia n. s. 1870 r. liczącym się i kosztów od Ferdynanda Rudnickiego obywatela, właściciela nieruchomości Nr. 268 w Warszawie, zaś we wsi Siemieniu okręgu i powiecie Radińskim, gubernji Siedleckiej zamieszkałego i zamieszkanie prawne obrane mającego protokułem Napoleona Mierkowskiego Komornika przy Trybunale Cywilnym w Warszawie w d. 14 (26) Kwietnia 1870 r. spisanym, w drodze sądowej przymuszonego wywłaszczenia zajętą i zaaresztowaną została:

NIERUCHOMOŚĆ

w Warszawie przy ulicy Freta i Koźlej pod Nr. 268 hypotecznym, a policyjnym od ulicy Freta 25 zaś od Koźlej ulicy 1-szym oznaczona w gminie Magistratu miasta Warszawy, w Cyrkule policyjnym III (Sobornym) w Administracyjnym 1. w juryzdykcji Sądu Pokoju Wydziału 1, w Warszawie, na gruncie dziedzicznym położona, prawem własności do egzekwowanego dłużnika Ferdynanda Rudnickiego należąca, zaś dochody z tej nieruchomości protokółami Napoleona Mierkowskiego Komornika w d. 2 (14) i 3 (15) Marca 1870 r. na żądanie Hipolita Stejnbrich w poszukiwaniu tej samej wierzytelności spisanemi, zajęte zostały na jednoroczne wydzierżawienie poczynając od d. 19 Czerwca (1 Lipca) 1870 r. lub też w razie przeszkód od początku najbliższego kwartału a dozorcą sądowym ustanowiony został Nikodem Zebracki obywatel w Warszawie pod Nr. 927F zamieszkały, który obecnie tąż nieruchomością zarządza.

Przybliżona rozległość gruntu zajmowanej nieruchomości wynosić może około łokci kwadratowych 3,000.

Na gruncie tej nieruchomości stoją takie zazabudowania.

1. Kamienica dwupiętrowa z piwnicami, masiv z cegły palonej na wapno zbudowana, pod dachem dachówką holenderką krytym o 4-ch kominach murowanych.

2. Oficyna lewa dwupiętrowa z piwnicami, z cegły palonej na wapno masiv murowna dachówką holenderką kryta o dwóch kominach murowanych.

3. Oficyna jednopiętrowa z piwnicami, masiv z cegły palonej na wapno murowana w części dachówką holenderką a w części blachą żelazną kryta o 2-ch kominach murowanych.

4. Chlewek na podwalinie z bali z desek zbudowany, deskami kryty.

5. Oficyna parterowa masiv z cegły palonej na wapno murowana, blachą żelazną kryta o jednym kominie murowanym.

6. Brama z desek zbudowana.

7. Parkan z cegły palonej na wapno murowany długi około łokci 12.

8. Komórki w słupy z desek zbudowane, deskami kryte.

9. Kloaki z desek w słupy zbudowane, deskami kryte.

10. Parkan z tarcic postawiony, długi łokci trzy.

11. Studnia balami cembrowana, z pompą drewnianą, budką i korbą żelazną.

12. Śmietnik z tarcic postawiony.

13. Komórki z desek w słupy zbudowane, deskami kryte.

14. Parkan z cegły palonej na wapno murowany.

15. Parkan z desek podstawiony długi łokci 7.

16. Sztachetki drewniane.

17. Podwórko i rynsztoki kamieniem polnym wybrukowane.

18. Dwa mostki z bali sosnowych na rynsztokach,

19. Altana z desek zbudowana ze ścianami w części oszklonemi, z dachem częścią oszklonym a częścią deskami krytym.

W zajmowanej nieruchomości mieści się 26 lokatorów z imion i nazwisk oraz ceny najmu uiszczających w akcie zajęcia wymienionych.

Obszerniejsze opisanie powyż zajętej i zaaresztowanej nieruchomości znajduje się w akcie zajęcia u sprzedażą kierującego Feliksa Dębskiego Adwokata w Warszawie pod Nr. 590 zamieszkałego, zaś zbiór objaśnień i warunki sprzedaży w Kancelarji Pisarza Trybunału tutejszego w Wydziale I złożone przejrzane być mogą.

Zajęcie w kopjach doręczono:

1. Michałowi Rzeszotarskiemu, Pisarzowi Sądu Pokoju Wydziału I w Warszawie w Warszawie pod № 549 urzędującemu, na ręce własne.

2. JW. Kalikstowi Witkowskiemu Prezydentowi Miasta Warszawy, w Warszawie pod Nr. 462 urzędującemu, na ręce Wincentego Kępińskiego urzędnika tegoż Magistratu.

Obudwom d. 22 Kwietnia (4 Maja) 1870 r.

Wniesiono do księgi wieczystej powyż zajętej i zaaresztowanej nieruchomości w Warszawie w d. 4 (16) Maja 1870 r. zaś w dniu dzisiejszym do księgi zaaresztowań w Kancelarji Trybunału tutejszego na ten cel utrzymywanej w pisanem zostało.

Pierwsza publikacja zbioru objaśnień i warunków sprzedaży odbędzie się na jawnej audjencji Trybunału Cywilnego w Warszawie, pod Nr. 549 posiedzenia swe odbywającego o godzinie 10 z rana w Wydziale I dnia 7 (19) Lipca 1870 r.

Sprzedażą kierować będzie Feliks Dębski Adwokat przy Sądzie Apelacyjnym Królestwa Polskiego, którego zamieszkanie jest wyżej wskazane.

Warszawa d. 16 (28) Maja 1870 r.
Radca Dworu, Zgórski.

Wywieszono na tablicy w sali ustępowej Trybunału Cywilnego w Warszawie.

Warszawa d. 16 (28) Maja 1870 r.
Radca Dworu, Zgórski.

N. D. 4460. Pisarz Trybunału Cywilnego w Płocku.

W zastosowaniu się do art. 682 K. P. S. wiadomo czyni, iż na żądanie Chai Dwojry Chmiel, panny doletniej, oraz Mortki Lemel Amarant v. Sarna, obojga z własnych funduszów utrzymujących się, w mieście Gubernjalnem Płocku zamieszkałych, a zamieszkanie prawne do całego postępowania subhastacyjnego u Patrona przy Trybunale Cywilnym w Płocku Franciszka Lebensztejna w mieście Płocku zamieszkałego, obrane mających, w poszukiwaniu od: 1. Marji z Markusów Pieprzyk, po Majlochu Pieprzyk pozostałej wdowy; 2. Abrahama Mośka dwóch imion Pieprzyk; 3. Icka Jakóba dwóch imion Pieprzyk; 4. Zysi Rojzy z Pieprzyków Icka Frydman żony, w asystencji męża czyniącej, czyli obojga małżonków Frydman; 5. Laji z Pieprzyków Jachetzon po Jakóbie Jachetzon pozostałej wdowy; 6. Krajndli z Pieprzyków Lewkowicz, Mendla Lewkowicz żony, w asystencji męża czyniącej, czyli obojga małżonków Lewkowiczów; 7. Sury Brany z Pieprzyków, zamężnej Polak, w asystencji męża czyniącej, czyli obojga małżonków Polak, wszystkich w m. Gubernjalnem Płocku stale zamieszkanie mających, jako w miejscu otwartego spadku, z tych pierwszej, drugiego i trzeciego mających hypotecznie obrane zamieszkanie w Płocku, innych zaś z pobytu i zamieszkania niewiadomych, wszystkich zaś współwłaścicieli nieruchomości w m. Płocku pod Nr. 247a położonej, następujących sum: rs. 180, rs. 45, rs. 75 i rs. 165, czyli razem rsr. 465 z procentem i kosztów wyjęcia i doręczenia tytułów, wynoszących rsr. 49 kop. 49½, protokułem Józefa Lubinkowskiego, Komornika przy Trybunale Cywilnym w Płocku, pod dniem 29 Stycznia (10 Lutego) 1870 roku rozpoczętym, a w dniu 30 Stycznia (11 Lutego) t. r. ukończonym, zajętą i zaaresztowaną została na sprzedaż w drodze przymuszonego wywłaszczenia

NIERUCHOMOŚĆ,

w mieście Płocku policyjnym Nr. 247a oznaczana, na placu czynszowym, przy ulicy Nowej, z wolnym przejazdem przez bramę i podwórze nieruchomości Nr. 247b od ulicy Więziennej i prawem wsparcia budowli na parkanie nieruchomości te przedzielającym, przez właściciela tej ostatniej utrzymywać się mającym, położona. Nieruchomość ta, leżąca w gminie miasta Płocka, pod względem administracyjnym, w Powiecie Płockim, a pod względem sądowym w Okręgu Sądu Pokoju w Płocku, podług wykazu hypotecznego należy do własności sukcesorów Majlocha Pieprzyk, zostaje zaś w posiadaniu i zarządzaniu Marji Pieprzyk wdowy. Styka się ona na południe: z ulicą Nową czyli Szeroką, na wschód z posesją Szoela Eisenberga, na zachód z posesją Hersza Lajzera Szlesinger, a na północ z posesją sukcesorów Hersza Lemla. Nieruchomość powyższą stanowią:

1. Plac, na którym znajdował się dom murowany, położony przy ulicy Nowej czyli Szerokiej, jaki z powodu grożącego upadku, według świadectwa Magistratu miasta Gubernjalnego Płocka, został rozebrany, a materjały z ni go miały być sprzedane przez Magistrat miasta Płocka. Obecnie na placu tym znajduje się tylko od strony ulicy parkan murowany z cegły, długi łokci 35, wysoki łokci 6, szeroki cali 12, w którym jest brama z desek, do przejazdu z furtką. Sam plac, na jakim poprzednio znajdował się dom, długi jest łokci 35, a szeroki łokci 19. Według wykazu hypotecznego, w razie budowli, plac ten ma wspólność ściany z nieruchomością Lemla Kaczki.

2. Oficyny wzdłuż podwórza od posesji Szoela Ejsenberga w większej części z cegły palonej, a w mniejszej z cegły surówki postawione, dachówką holenderką pokryte, obejmujące: od strony, gdzie dawniej główny dom istniał, jedną izbę o trzech oknach przedzieloną deskami, zamieszkałą przez Marję Pieprzyk wdowę i Abrahama Pieprzyk, a po drugiej stronie sieni także jedną izbę o trzech oknach przedzieloną deskami, zamieszkałą przez Szlamę Finkensztein, kotlarza, płacącego rocznie rs. 24 za umową z Pieprzykową wdową zawartą, dalej w drugiej sieni, trzecią izbę o czterech oknach, zamieszkałą przez Michała Szlesinger płacącego rocznie rs. 30, a po drugiej stronie tej sieni, izbę o trzech oknach, zamieszkałą przez Abrahama Szechman nauczyciela, płacącego rocznie rsr. 25. Cała powyższa oficyna ma długości łokci 48, szerokości łokci 8½, wysokości łokci 5. Od strony posesji sukcesorów Lemla:

3. Chlewki z bali i desek na słupach, deskami pokryte, długie łokci 3½, szerokie łokci 6, wysokie łokci 3. Od strony granicy sukcesorów Hersza Lemla, miał być zabrany kawał gruntu w rozległości około łokci kwadratowych 15.

Ogólna rozległość placów pod zabudowaniami powyższemi podwórza i trotoaru przy ulicy, oraz placu po rozebranym domu, wynosi około łokci kwadratowych 240.

Z nieruchomości, o jakiej tu mowa opłaca się do Kasy Ekonomicznej miasta Płocka podatków i składek w ogóle rs. 28 kop. 7½ rocznie, zaległość zaś takowych wynosi rsr. 60 kop. ½, a nadto mają się opłacać podatki: podymne za rok 70, podymne dodatkowe za tenże rok, fajerkasa za drugie półrocze 1869 roku i za cały rok 1870, kwaterunkowe za rok 1869 i 1870, szarwarkowe za rok 1870 i latarniowe za tenże rok.

Akt zajęcia pomienionej nieruchomości doręczono w kopjach: 1. Władysławowi Lobert, Pisarzowi Sądu Pokoju w Płocku i 2. Janowi Jachimowicz, Prezydentowi miasta Gubernjalnego Płocka, temu ostatniemu na ręce Henryka Lenczewskiego, Sekretarza Magistratu miasta Gubernjalnego Płocka, a obudwom pod dniem 7 (19) Lutego 1870 r.

Tenże akt zajęcia wniesiono do księgi wieczystej nieruchomości Nr. 247a w mieście Płocku przy ulicy Nowej położonej, w dniu 20 Lutego (4 Marca) 1870 r., a do księgi zaaresztowań w Kancelarji Pisarza Trybunału utrzymywanej dnia dzisiejszego.

Pierwsze ogłoszenie zbioru objaśnień i warunków licytacyjnych przygotowanych do sprzedaży w drodze wywłaszczenia przymuszonego nieruchomości w mieście Płocku pod Nr. 247a, położonej, odbędzie się na jawnem posiedzeniu Trybunału Cywilnego w Płocku o godzinie 10-ej z rana, w dniu 24 Kwietnia (6 Maja) 1870 r.

Płock dnia 3 (15) Marca 1870 roku
Asesor Kolegjalny, Bielski.

Wywieszono na tablicy w sali ustępowej Trybunału Cywilnego w Płocku.

Płock dnia 3 (15) Marca 1870 roku.
Asesor Kolegjalny, Bielski.

Po odbyciu trzech publikacji zbioru objaśnień i warunków licytacyjnych nieruchomości Nr. 247a w Płocku, Trybunał decyzją w dniu dzisiejszym wydaną, termin do przygotowawczego tejże nieruchomości przysądzenia, oznaczył na dzień 26 Czerwca (8 Lipca) 1870 r. godzinę 10 z rana, w którym licytacja rozpocznie się od sumy rs. 600 na audjencji Trybunału.

Wywieszono na tablicy w sali ustępowej Trybunału, a drugi egzemplarz wydany Franciszkowi Lebensztejn Patronowi.

Płock dnia 22 Maja (3 Czerwca) 1870 r.
Asesor Kolegjalny, Bielski.

N. D. 4456.

Podpisany Adwokat przy Sądzie Apelacyjnym Królestwa Polskiego w Warszawie pod Nr. 549a zamieszkały, jako Obrońca Klementyny Joanny Beaty 3-ch imion Roesler panny pełnoletniej oraz Józefa Edmunda 2-ch imion Roesler obywatela w dobrach Pacyna Okręgu Gostyńskim zamieszkałych, zawiadamia i ogłasza, iż na podstawie dwóch wyroków mianowicie:

a) jednego z dnia 12 (24) Czerwca 1869 roku dział majątku po Janie Karolu Roesler nakazującego, a skutkiem tego udzienie opinji czyli nieruchomość Nr. 584 Hotelem Niemieckim zwana i inne realności spadkowe dogodnie w naturze podzielone być mogą, a w razie niemożności podzielenia, sprzedaż przez publiczną działową licytację i inne związkowe czynności, rozporządzającego.

b) drugiego z dnia 1 (13) Kwietnia 1870 roku taksę rzeczonej nieruchomości wraz z opiniją o niepodzielności w naturze przez biegłych powyższym wyrokiem mianowanych sporządzoną, zatwierdzającego.

obudwóch między temiż Klementyną Joanną Beatą 3-ch imion Roesler i Józefem Edmundem Roesler a Franciszką z Walschmidtów po Janie Karolu Roesler pozostałą wdową w imie-

niu własnem, oraz jako matką i główną opiekunką nieletnich swych dzi ci: a) Marji Jana Daniela 3 ch imion; b) Alfreda Józefa 2-ch imion i c) Moritza Leonarda 2-ch imion rodzeństwa Roesler w małżeństwie z niegdy Janem Karolem Roesler spłodzonych, Karolem Roesler jako szczególnym opiekunem tychże nieletnich, Janem Karolem Roesler oraz Karoliną Franciszką Beatryxą Marja 4-ch imion z Roeslerów Hoffman, Karola Hoffman obywatela żoną, oraz tymże Karolem Hoffman obywatelem, w Trybunale Cywilnym zapadłych, wystawia się na sprzedaż w drodze działów

NIERUCHOMOŚĆ Nr. 584,

w Warszawie przy ulicy Długiej na gruncie dziedzicznym położona, Hotelem Niemieckim zwana, prawem własności do Jana Karola Roesler a obecnie jego Sukcesorów należąca, frontem do ulicy Długiej stojąca, granicząca z prawej strony z posesją Nr. 583 z lewej strony z posesją Nr. 585, od tyłu zaś z posesją pod Nr. 608.

Nieruchomość ta składa się z następujących zabudowań:

1. Dom frontowy murowany o parterze i 2-ch piętrach oraz mieszkaniach poddaszowych z piwnicami sklepionemi, dachówką dubeltową kryty, długi łokci $91\frac{1}{2}$, wysoki łokci 19, szeroki łokci $26\frac{1}{2}$.

2. Oficyna z prawej strony w podwórzu stojąca, dotykająca domu frontowego murowana, o parterze i piętrze karpiówką kryta, długa łokci 27, szeroka łokci $13\frac{1}{2}$, wysoka łokci 11.

3. Oficyna z lewej strony podwórza, gankami z domem frontowym połączona, murowana, o parterze i 2-ch piętrach z piwnicami sklepionemi, kryta karpiówką, długa łokci 20, szeroka łokci $19\frac{1}{4}$, wysoka łokci 19.

4. Takaż oficyna po lewej stronie prostopadle do poprzedniej stojąca, murowana, o parterze i 2-ch piętrach z facjatą i suterynami sklepionemi, blachą żelazną kryta, długa łokci 25, szeroka łokci $18\frac{1}{2}$, wysoka łokci 19

5. Oficyna w tyle posesji, równolegle do domu frontowego stojąca, murowana, o parterze sklepionym mieszczącym wozownie i dwóch piętrach kryta blachą żelazną. Oficyny tej korpus długi łokci 38, szeroki łokci 16, wysoki łokci 19, w lewem skrzydle na dole mieszczą się drwalnie, piętra zaś są zamieszkałe, w prawem zaś skrzydle dół zajmują stajnie i kloaki, piętro zaś zajmuje jedna stancja i kloaki.

6. Stajnie w głębi z prawej strony podwórza murowane, kryte blachą żelazną, również pobudowane w korpus i dwa skrzydła. Korpus długi łokci 37, szeroki łokci 10, prawe skrzydło długie łokci 19, szerokie łokci $10\frac{3}{4}$, lewe zaś skrzydło długie łokci 18, szerokie łokci $10\frac{3}{4}$, wysokość stajni wynosi łokci 9.

7. Mury parkanowe między zabudowaniami pobudowane.

8. Studnia z pompą.

9. Bruk w dziedzińcu i chodniki asfaltowe, oraz

10. Grunt dziedziczny łokci kwadr. 8714 obejmujący.

Nieruchomość sprzedawana, przeznaczoną jest głównie na hotel dla gości przyjezdnych, czasowo przebywających, dla tego też składa się z lokalów podzielonych na mieszkania z pojedynczych lub więcej pokoi składających się i takich lokali oznaczonych numerami kolejnemi znajduje się 52. Odpowiednio do przeznaczenia, dochód też z tej nieruchomości stanowi głównie opłata za wynajęcie tych Numerów, oraz pobierane komorne za najem lokatorom, stale zajmującym mieszkania i sklepy w rzeczonym domu. Numera hotelowe podług dołączonej do taksy biegłych specyfikacji są kompletnie opatrzone tak w ruchomości, meble, jako też bieliznę, wszystko w zupełnie dobrym stanie i szczegółowo przez biegłych oszacowane.

Bliższą wiadomość i szczegółowa wartość każdego respective z opisanych zabudowań oraz ruchomości sprzętów hotelowych, relacja biegłych wraz z taksą i dołączoną do niej specyfikacją w dniach 23 Sierpnia (4 Września) 1869 roku i następnych sporządzone obejmują.

Po odbyciu w dniu 21 Kwietnia (3 Maja) r. b. pierwszej publikacji zbioru objaśnień i warunków licytacyjnych nieruchomości Nr. 584 w Warszawie, termin do drugiej publikacji a zarazem przygotowawczego przysądzenia tej nieruchomości wyznaczony został na dzień 2 (14) Czerwca r. b. godzinę 10 rano, który się odbędzie w miejscu zwykłych posiedzeń Trybunału Cywilnego w Warszawie przy ulicy Długiej pod Nr. 549 w Wydziale III, przed W. Aleksym Brzezińskim Sędzią Trybunału delegowanym.

Licytacja zacznie się od sumy rsr. 84,474 kop. $16\frac{3}{4}$ jako szacunku nieruchomości i mebli hotelowych przez biegłych wynalezionego.

Warszawa d. 25 Kwietnia (7 Maja) 1870 r.
Juljan Czajkowski, Adwokat.

Po odbyciu w dniu 2 (14) Czerwca r. b. drugiej publikacji zbioru objaśnień i warunków licytacyjnych, a zarazem przygotowawczego przysądzenia nieruchomości Nr. 584 w Warszawie, termin do ostatecznego przysądzenia tejże nieruchomości na dzień 18 (30) Czerwca r. b. godzinę $5\frac{1}{2}$ z południa wyznaczony został, który się odbędzie w miejscu zwykłych posiedzeń Trybunału Cywilnego w Warszawie przy ulicy Długiej pod Nr. 549 w Wydziale III przed W. Aleksym Brzezińskim Sędzią Trybunału delegowanym, a licytacja w tym terminie zacznie się od sumy rs. 84,474 kop. $16\frac{3}{4}$.

Warszawa d. 2 (14) Czerwca 1870 r.
Juljan Czajkowski, Adwokat.

N. D. 4455.

Podpisany Adwokat przy Sądzie Apelacyjnym Królestwa Polskiego w Warszawie pod Nr. 549*a*. zamieszkały, jako Obrońca Klementyny-Joanny-Beaty 3-ch imion Roesler panny pełnoletniej, oraz Józefa-Edmunda 2-ch imion Roesler obywatela w dobrach Pacyna Okręgu Gostyńskim Gubernji Warszawskiej zamieszkałych, zawiadamia i ogłasza, iż na podstawie dwóch wyroków, mianowicie:

a. Jednego z dnia 12 (24) Czerwca 1869 r. dział majątku po Janie-Karolu Roesler nakazującego, a skutkiem tego udzielenie opinji czyli nieruchomość Nr. 584 w Warszawie Hotelem Niemieckim zwana, dobra ziemskie Pacyna i zakład fabryczny Model nazwany, w tychże dobrach egzystujący, jak niemniej dobra ziemskie Wola Paczyńska w Okręgu Gostyńskim położone, dogodnie w naturze podzielone być mogą, a w razie przeciwnym, oszacowanie powyższych realności szczegółowo i sprzedaż przez publiczną licytację oraz dalsze czynności związkowe rozporządzającego.

b. Drugiego z dnia 1 (13) Kwietnia 1870 r. taksy rzeczonych realności wraz z opinją o niepodzielności takowych w naturze przez biegłych Tomasza Dybowskiego, Feliksa Boguckiego i Konstantego Kraszewskiego sporządzone zatwierdzającego, obydwóch między temiż Klementyną-Beatą-Joanną 3-ch imion Roesler, i Józefem-Edmundem 2-ch imion Roesler, a Franciszką z Walschmidtów Roesler, po Janie-Karolu 2-ch imion Roesler wdową w imieniu własnem, oraz jako matką i główną opiekunką nieletnich swych dzieci *a* Marji-Jana-Daniela 3-ch imion, *b*. Alfreda-Józefa 2-ch imion, *c*. Moritza-Leonarda 2-ch imion rodzeństwa Roesler, w małżeństwie z niegdy Janem-Karolem Roesler spłodzonych, Karolem Roesler, jako szczególnym opiekunem tychże nieletnich i Janem-Karolem 2-ch imion Roesler przez Andrzeja Brzezińskiego Obrońcę przy Senacie, oraz Karoliną-Franciszką-Beatrycą-Marją 4-ch imion z Roeslerów Hoffman, Karola Hoffman obywatela żoną i tymże Karolem Hoffman junior przez Aleksandra Parisot Obrońcę przy Senacie bronionymi, w Trybunale Cywilnym w Warszawie zapadłych, wystawiają się na sprzedaż publiczną, w drodze działów

DOBRA ZIEMSKIE

Pacyna, Wola Paczyńska z przyległościami, inwentarzami żywemi i martwemi na gruncie znajdującemi się, oraz osada fabryczna Model w dobrach Pacyna egzystująca, łącznie z prawem do wynagrodzenia za zgorzałą fabrykę cukru Model, to jest za mury z maszynami od rządu tutejszego przypadającego, jak niemniej z pozostałem po zgorzałej fabryce, żelaztwem i miedzią, a mianowicie:

I. Dobra Pacyna.

Składają się z folwarków Model, Kamionka i Lenkawice, oraz osady fabrycznej w głównym folwarku Model egzystującej, położone są w Powiecie Gostyńskim, Gubernji Warszawskiej, w jurisdykcji Sądu Pokoju w Gombinie, odległe mil trzy od miasta Kutna, tyleż od Gostynina, mil dwie od rzeki Wisły pod Dobrzykowem, od Pniewa stacji kolei żelaznej Warszawsko-Bydgoskiej wiorst ośm. Granice są stałe, pewne i żadnemu sporowi nie ulegają. Graniczą na północ z wsią Wola Paczyńska, na wschód z dobrami Luszyn, na południe z temiż dobrami Luszyn, dobrami Onatki, wsią Zagroby Szlacheckie, wsią Skrzeszewy, a na zachód z wsiami Koty szlacheckie i Sejkowice. Gleba ziemi należy do pierwszej klasy żytniej, na której jednak pszenica dobrze się rodzi.

Rozległość trzech wyżej wspomnionych folwarków, składających dobra Pacyna, stosownie do pomiaru Szymanowskiego Inżyniera w 1852 roku uskutecznionego, a po uwłaszczeniu włościan w r. 1867 uregulowanego wynosi włók 62 morgów 23 prętów 172 z czego potrącając włók 7 morgów 4 prętów $134\frac{1}{2}$ przeszłe na własność włościan, rzeczywista rozległość folwarczna wynosi włók 55 morgów 19 prętów kwadratowych $37\frac{1}{2}$. Z tej rozległości ornej ziemi jest przeszło 42 włók, łąk 10 włók, reszta zaś stanowi ogrody, oraz jest pod zagajnikami i nieużytkami.

Dochody główne są:

z gruntów ornych rocznie około	rs.	8,505 k. 25
z propinacji	„	390
z wiatraków	„	180
z piekarni	„	125
z inwentarzy	„	2,658
z gorzelni	„	1,225
z rzezi bydła	„	50
razem	rs.	13,133 k. 25
a że wydatki na utrzymanie gospodarstwa, opłatę podatków i t. p. wynoszą	rs.	3,949 k. 54
czysty zatem dochód wynosi .	rs.	9,183 k. 71
po potrąceniu, z którego 25% na administrację, utrzymanie budowli i nieprzewidziane wydatki i straty . . .	rs.	2,295 k. 92
dochód przeto pewny stanowi razem	rs.	6,887 k. 79

Zabudowania są następujące:

1. Na folwarku Model:

a. Dwór masiv murowany z cegły na wapno parterowy z suterynami, z dachem dachówką karpiówką pokrytym, długi łokci 60, szeroki łokci 26, wysoki łokci $10\frac{1}{4}$.

b. Stajnie i wozownie z kamienia murowane karpiówką kryte, długie łokci 80, szerokie łokci $17\frac{1}{2}$, wysokie łokci 5.

c. Obora z pacy długa łokci 90, szeroka łokci 20, wysoka łokci $4\frac{1}{2}$.

d. Holendernia z kamienia karpiówką kryta, długa łokci 80, szeroka łokci $17\frac{1}{4}$, wysoka łokci $4\frac{1}{2}$.

e. Owczarnia z pacy karpiówką kryta, długa łokci 80, szeroka łokci $17\frac{1}{4}$, wysoka łokci $4\frac{1}{2}$.

f. Stodoła o 4-ch klepiskach słomą kryta, długa łokci 181, szeroka łokci 20, wysoka łokci 6 z manężem z bali.

g. Spichrz z pacy karpiówką kryty, długi łokci $46\frac{3}{4}$, szeroki łokci $15\frac{1}{2}$, wysoki łokci 7.

h. Stodoła takaż jak pod literą *f*.

i. Szopa w słupy z łat słomą kryta, długa łokci 22, szeroka łokci 17, wysoka łokci 4.

k. Stajnie fornalskie z kamienia, karpiówką kryte.

l. Owczarnia z pacy karpiówką pokryta.

ł. Chlewy z kamienia pod dachem karpiówką krytym.

m. Dwa brogi w słupy słomą kryte.

n. Koszary albo dom dla oficjalistów z pacy i drzewa, dachówką karpiówką kryte, długie łokci 68, szerokie łokci $15\frac{1}{2}$, wysokie łokci $4\frac{1}{2}$.

o. Takiż dom dla oficjalistów długi łokci 79, szeroki łokci $16\frac{3}{4}$, wysoki łokci $4\frac{1}{4}$.

p. Dwa kurniki.

q. Ośmiorak z pacy karpiówką kryty, długi łokci 58, szeroki łokci 17, wysoki łokci $4\frac{1}{2}$.

r. Takiż ośmiorak długi łokci 45, szeroki łokci $13\frac{1}{2}$, wysoki łokci 4

s. Kuźnia z kamienia karpiówką kryta, długa łokci 18, szeroka łokci 14, wysoka łokci 5.

t. Karczma bez zajazdu z kamienia karpiówką kryta, długa łokci 34, szeroka łokci 20, wysoka łokci 4.

u. Wiatrak z drzewa gontem kryty.

w. Dom dla młynarza z pacy dachówką kryty.

x. Szopa cegielniana.

y. Piec cegielniany.

z. Ogrodzenie sztachetowe.

2. Na folwarku Kamionka:

a. Ośmiorak z kamienia karpiówką kryty, długi łokci 57, szeroki łokci 17, wysoki łokci 4.

b. Czworak z kamienia karpiówką kryty, długi łokci $22\frac{1}{2}$, szer. łokci 17, wys. łokci 4.

c. Ośmiorak z kamienia karpiówką pokryty.

d. Stodoła z kamienia słomą kryta.

e. Takaż stodoła.

f. Spichrz z kamienia karpiówką kryty.

g. Owczarnia z kamienia karpiówką pokryta.

h. Obora z kamienia karpiówką pokryta.

i. Obora przy gorzelni z kamienia dachówką kryta.

j. Wystawa na wozy.

k. Obórka z drzewa deskami kryta.

l. Szopa na porządki z bali w słupy pod słomą.

ł. Bróg do zboża.

m. Gorzelnia z kamienia pod dachówką, długa łokci 24, szeroka łokci 21, wysoka łokci $7\frac{3}{4}$ z dwiema przystawkami.

n. Studnia z pompą.

Pomiędzy budowlami do okoła mur z kamienia cegłą kryty z dwiema bramami dwuskrzydłowemi na żelaznych zawiasach.

3. Na folwarku Lenkawice:

a. Ośmiorak piętrowy z kamienia karpiówką kryty.

b. Czworak z kamienia takąż dachówką kryty.

c. Obora z kamienia karpiówką kryta.

d. Stodoła z jednym klepiskiem wraz z oborą z kamienia karpiówką kryta.

e. Owczarnia z kamienia karpiówką kryta.

f. Stodoła, i

g. Studnia.

Zabudowania te ogrodzone są murem.

4. Na uwłaszczonym folwarku Pacyna:

a. Stary dwór obecnie na szkołę zamieniony z drzewa, gontem kryty.

b. Obora z drzewa pod słomą.

c. Karczma z kamienia pod dachówką, długa łokci 33, szeroka łokci 19, wysoka łokci $4\frac{1}{2}$.

d. Wiatrak z drzewa pod gontem.

e. Dom dla młynarza karpiówką kryty, długi łokci 20, szeroki łokci 13, wysoki łokci $4\frac{1}{2}$.

Wszystkie te zabudowania na folwarkach są zupełnie w dobrym stanie.

II. Dobra Wola Paczyńska:

Położone w powiecie Gostyńskim, gubernji Warszawskiej, odległe od miasta Kutna mil 3, od miasta Gostynina wiorst 20, od rzeki Wisły pod Dobrzykowem mil 2, od stacji kolei żelaznej Warszawsko-Bydgoskiej wiorst 8; graniczą na wschód z gruntami włościańskiemi wsi Wola Paczyńska, na półnoe z wsią Stambowem i dobrami Kamień, na zachód z wsią Podczachy z kolonjami Edwinów i Lwówek, na południe z folwarkiem Model. Granice wyraźnie odznaczone, nie sporne ani kwestjonowane. Gleba ziemi należy do pierwszej klasy żytniej, na której dobrze udaje się pszenica, obejmują rozległości stosownie do pomiaru Jeometry Stefanowicza włók 21, mórg 26, przętów 18, miary nowopolskiej, z tej przestrzeni dochodzi mórg 16, prętów kwadratowych 72, pozostawionych jako ogrody przy uwłaszczonych włościanach, przeto przestrzeń wyłącznie folwarczna wynosi włók 21, mórg 9, prętów 239 Z tej rozległości roli ornej przeszło $17\frac{1}{2}$ włók, lasu $1\frac{1}{2}$ włóki, nieużytków 1 włóka, resztę zajmują łąki i pozostaje pod zabudowaniami.

Dochód z tych dóbr stanowią:

1. Uprawa roli na której wysiewa się pszenica, żyto, jęczmień i owies a dochód z tej roczny wynosi około	rs.	3,452 k. 6
2. Propinacja rocz. około .	„	30
3. Młyn . . „ „ .	„	90
4. Inwentarz. Ponieważ folwark Wola Paczyńska jest niejako filią głównych dóbr Pacyna, dla tego oprócz inwentarza roboczego, do uprawy roli folwarku potrzebnego, mieści się tam inwentarz dochodowy z widoków właścicieli umieszczony, wynoszący skopów sztuk 522 oraz po mieszczony tu był na zimowanie inwentarz roboczy, utrzymywany paszą z miejscowych zbiorów i dochód w ogóle z inwentarza można obliczać rocznie około.	rs.	1,400
Ogólny przeto dochód roczny wynosi	rs.	4,972 k. 6
a że wydatki na utrzymanie gospodarstwa i t. p. wynoszą sumę	rs.	1,552 k. 3
Czysty zatem dochód wynosi	rs.	3,417 k. 3
z czego potrącając 25% na utrzymanie budowli, administrację i nieprzewidziane wydatki.	rs.	854 k. 25
dochód przeto pewny stanowi rocznie	rs.	2,562 k. 78

W rozległości opisanych dóbr mieszczą się już dwie włóki gruntu, do dóbr tych z dóbr Kamień przyłączone.

Zabudowania na tym folwarku są następujące:

1. Dwór z cegły z suterynami sklepionemi, gontem kryty, długi łokci 32, szeroki łok. 23, wysoki łok. 6.

2. Dom warsztatowy z kamienia karpiówką kryty długi łok. 120, szeroki łok. 20, wysoki łok. 5.

3. Koszary czyli dom o 24 izbach z kamienia dachówką kryty, długi łok. 120, szeroki łok. 20, wysoki łok. 5.

4. Owczarnia z kamienia karpiówką kryta, długa łok. 120, szeroka łok. 20, wysoka łok. $5\frac{1}{2}$.

5. Stodoła o 5-u klepiskach z kamienia, prócz środkowego sąsieka, który jest z bali zsuwanych pomiędzy słupy murowane, słomą kryta, długa łok. 190, szeroka łok. $26\frac{1}{2}$ wysoka łok. 6.

6. Spichrz z kamienia karpiówką kryty o piętrze, długi łok. 40, szeroki łok, 20 wysoki łok. 9.

7. Stodoła z bali murowanych słomą kryta.

8. Stajnie i wozownia z kamienia dachówką kryte.

9. Kuźnia z mieszkaniem kowala z kamienia dachówką kryta.

10. Dawny dwór obecnie zajęty na kancelarję Wójta gminy z drzewa słomą kryty.

11. Czworak z dawnego browaru z drzewa w słupy.

12. Wiatrak z drzewa gontem kryty.

13. Dom młynarza z drzewa słomą kryty.

14. Karczma z kamienia dachówką kryta.

Pomiędzy temi zabudowaniami jest mur z kamienia pod przykryciem z cegły, a także ogrodzenie z żerdzi.

III. Osada fabryczna,

Składa się z następujących zabudowań:
Zabudowania na skład starzyzny.
Szopa na skład klepek.
Dom na warsztaty.
Dom dla oficjalistów.
Dom mieszkalny dla magazyniera.
Dom mieszkalny dla innych oficjalistów.
Piwnice obok powyższego domu.
Dom na dwie wagi centymalne.
Dom na piekarnię i mieszkanie piekarza.
Koszary dla robotników.
Dom dla robotników.
Takiż dom vel koszary dla robotników.
Budynek mieszczący pompę z lokomobilą.
Suszarnia torfu.
Budynek mieszczący w sobie pompę ze starą machiną.
Koszary dla robotników zupełnie nowe.
Zabudowania z piecami do palenia kości.
Komin od kotłów parowych.

Po spalonej fabryce Model pozostało:

Żelazo kute z 6-u kotłów parowych z buljerami, zamlerów (zbiorników) posłańców i pieców od gazu oraz lawerów.

Blacha żelazna kuta z rezerwoarów od produktów, od wody, od saturacji, płuczki od buraków.

Żelazo kute i lane z maszyn parowych i transmisji.

Blacha żelazna kuta z filtrów i aparatów od zgęszczania soków.

Blacha cienka z form od cukru, skrzynek Szycenbacha i blachy od pras.

Żelazo lane z dwóch gazfannów (skrzyń od saturowania) z jednej tarki i trzech centrofug.

Żelazo lane z ośmiu pras hydraulicznych.

Mosiądz z kranów i z armatur w części połamanych w części zeszmelcowanych.

Miedź z rur komunikacyjnych, kotłów defekacyjnych, panwi i z aparatu do gotowania soków i t. p.

Nadto z pogorzeli tejże fabryki Model za mury i maszyny przypada wynagrodzenie od Rządu tutejszego, które do nowonabywcy należyć będzie, lecz wynagrodzenie za ruchomości i utensylja fabryczne oraz cukier tak od Rządu tutejszego jako też Towarzystw Zagranicznych, przypadajace z pod sprzedaży niniejszej jest wyłączone.

Bliższą wiadomość i szczegółową wartość dóbr sprzedawanych obejmuje taksa przez biegłych wraz z dołączoną do niej specyfikacją w d. 28 Sierpnia (9 Września) 1870 r. i następnych dni sporządzona.

Po odbyciu w d. 21 Kwietnia (3 Maja) r. b. pierwszej publikacji zbioru objaśnień i warunków licytacyjnych dóbr Pacyna, Wola Pacyńska z przyległościami i osady fabrycznej Model, termin do drugiej publikacji a zarazem przygotowawczego przysądzenia tychże dóbr wyznaczony został na d. 2 (14) Czerwca r. b. godzinę 10 rano, który się odbędzie w miejscu zwykłych posiedzeń Trybunału Cywilnego w Warszawie przy ulicy Długiej pod Nr. 549, w Wydziale III przed W. Aleksym Brzezińskim Sędzią Trybunału Delegowanym.

Licytacja dóbr Pacyna, Wola Pacyńska, osady fabrycznej Model, łącznie z prawem do wynagrodzenia od Rządu tutejszego za pogorzałą fabrykę cukru Model, zacznie się od sumy rs. 368,705 kop. 11$^1/_2$.

Warszawa d. 25 Kwietnia (7 Maja) 1870 r.
Juljan Czajkowski, Adwokat.

Po odbyciu w dniu 2 (14) Czerwca r. b. drugiej publikacji zbioru objaśnień i warunków licytacyjnych, a zarazem przygotowawczego przysądzenia dóbr ziemskich Pacyna, Wola Paczyńska z przyległościami, oraz osady fabrycznej Model w dobrach Pacyna egzystującej, termin do ostatecznego przysądzenia rzeczonych dóbr na dzień 18 (30) Czerwca r. b. godzinę 5 z południa wyznaczony został, który się odbędzie w miejscu zwykłych posiedzeń Trybunału Cywilnego w Warszawie przy ulicy Długiej pod Nr. 549 w Wydziale III przed W. Aleksym Brzezińskim Sędzią Trybunału delegowanym, a licytacja w tym terminie zacznie się od sumy rsr. 368,705 kop. 11$^1/_2$.

Warszawa d. 2 (14) Czerwca 1870 r.
Juljan Czajkowski Adwokat.

---

1. D. 4453.

Podpisany Obrońca przy Warszawskich Departamentach Rządzącego Senatu, w Warszawie pod Nr. 497A. prze ulicy podwal zamieszkały, na żądanie Juljusza czyli Juljana Enoch, Sekretarza Stanu Jego Cesarsko-Królewsko Mosci, w Dreznie przebywającego, a zamieszkanie prawne u podpisanego Obrońcy, w mieszkaniu wyżej wskazanem, obrane mającego, sprzedaż w drodze działów nieruchomości Nr. 643 w Warszawie popierający, zawiadamia i ogłasza: ze z mocy dwóch wyroków Trybunału Cywilnego w Warszawie w dniach 2 (14) Maja 1868 i 4 (16) Lipca t.r. zapadłych, sprzedaną zostanie przez publiczną licytację w Trybunale Cywilnym w Warszawie odbyć się mającą.

NIERUCHOMOŚĆ,

w Warszawie pod Nr. 643 przy zbiegu ulic Przejazd i Tłomackie położona. Nieruchomość ta stosownie do zatwierdzenia wydziału chypotecznego miasta Warszawy z dnia 2 (14) Maja 1867 r. należała prawem własności do Jakóba Flatow, Bankiera po śmierci zasłej w dniu 30 Marca 1868 r. z mocy testamentu w końcu Grudnia 1865 r. sporządzonego, a w d. 3 (15) Kwietnia 1868 r. przez Prezesa Trybunału Cywilnego w Warszawie ogłoszonego, uniwersalnemi jego legatarjuszami stali się: Juljùsz czyli Juljan Enoch, Rozalja z Flatonów po Abrachamie Löwenstein wdowa, Marja z Enochów Edwarda Mylo nieobecznego małżonka i dwie nieletnie córki tejże: Marja-Felicja-Zotja trzech imion i Anna-Marja-Walentyna trzech imion siostry Mylo, oni też decyzją tegoż Prezesa z dnia 19 Kwietnia (1 Maja) 1868 r. w posiadanie spadku wprowadzeni zostali.

Juljusz czyli Juljan Enoch wystąpił o dział spadku po Jakóbie Flatow i w dniu 2 (14) Maja 1868 r. za zgodą współlegatarjuszów pozyskał w Trybunale Cywilnym w Warszawie, wyrok między innemi sprzedaż nieruchomości Nr. 643 w Warszawie nakazujący a dniu 4 (16) Lipca t. r. wyrok taksę zatwierdzający.

Oba te wyroki zapadły między następującemi osobami:

1. Juljuszem czyli Juljanem Enoch Sekretarzem Stanu Jego Cosarsko-Królewskiej Mości, w Dreznie przebywającym, a zamieszkanie prawne obrane mającym u Andrzeja Brzezińskiego Obrońcy przy Rządzącym Senacie, w Warszawie pod Nr. 497 A. powodem, przez tegoż Mecenasa stawającym z jednej, a

2. Rozalją z Flatowów po Abrahamie Löwenstejn pozostałą wdową, w Krakowie zamieszkałą, a zamieszkanie prawne w Warszawie pod Nr. 643 obrane mający.

3. Marją z Enochów Edwarda Mylo nieobecnego małżonką, do działania bez asystencji męża upoważnioną decyzją Trybunału Cywilnego w Warszawie z dnia 8 (20) Kwietnia 1868 r. działającą w imieniu własnem oraz w imieniu i na rzecz nieletnich swoich córek: Marji-Felicji-Zofji trzech imion i Anny-Marji-Walentyny trzech imion, z Edwardem Mylo spłodzonych, jako ich matką i główną opiekunką mianowaną Uchwałą Rady Familijnej pod powagą Sądu Pokoju Wydziału I. w Warszawie, wydaną dnia 18 (30) Kwietnia 1868 r., w Warszawie pod Nr. 643 zamieszkałą.

4. Karolem Hube Pisarzem Kancelarji Hypotecznej w Warszawie pod Nr. 1077 A. zamieszkałym, jako przdanym opiekunem nieletncih Mylo powołaną uchwałą mianowanym.

5. Władysławem Laskim, Naczelnikiem domu handlowego Samuel Antoni Frenkel w Warszawie pod Nr. 602 zamieszkałym, jako opiekunem szczególnym nieletnich Mylo tą samą uchwałą mianowanym, wszystkiemi czterema pozwanymi, przez Seweryna Markiewicza Patrona Trybunału stawającymi, z drugiej strony.

Nieruchomość sprzedawaną składają następujące główne części:

1. Dom frontowy masiv murowany z cegły palonej na wapno o parterze i jednem piętrze, w części z piwnicami sklepionemi, z mieszkaniem w części poddasza, z dachem dwuspadkowym, dachówką karpiówką na dubelt, a w części blachą żelazną pokrytym.

2. Oficyna masiv murowana z cegły palonej na wapno o parterze i jednem piętrze dotykająca ścianą tylną i częścią szczytu posesji pod Nr. 565 i 566, jednym szczytem posesji Nr. 644, a częścią drugiego szczytu na plac Tłomackie wychodząca, z dachem jednospadkowym, dachówką karpiówką na dubelt pokrytym.

3. Zabudowanie drewniane mieszczące śmietniki i komórki deskami pokryte, przy ścianie domu frontowego pod Nr. 1 opisanego stojące.

4. Zabudowauie drewniane mieszczące kloaki, dotykające posesji pod Nr. 644 z dachem jednospadkowym blachą cznkową pokrytym.

5. Urządzenie oświetlenia gazowego w mieszkaniu, oraz w podwórzu.

6. Bruk w całem podwórzu.

7. Plac pod całą nieruchomością 2,640 łokci kwadr. przestrzeni mający.

Do odbycia sprzedaży delegowany jest W. Wiktoryn Dobrski, Sędzia Trybunału Cywilnego i przed nim w miejscu zwykłych posiedzeń Trybunału Cywilnego w Warszawie Wydziału III, pod Nr. 549 odbyła się już w d. 10 (22) Lipca 1868. pierwsza publikacja zbioru objaśnień i warunków sprzedaży, a w d. 10 (22) Września 1868 r. o godzinie 10 z rana, odbędzie się druga publikacja i zarazem przygotowawcze przysądzenie.

Licytacja zacznie się od sumy rs. 42,375 kop. 30, jako wartości taksą biegłych wykrytej.

Warszawa d. 11 (23) Lipca 1868 r.
Andrzej Brzeziński,
Obrońca przy Senacie.

Po odbyciu w terminie powyższym przygotowawczego przysądzenia Sędzia delegowany, termin do ostatecznego przysądzenia, wyznaczył na d. 7 (19) Października 1868 r. godzinę 5 po południu. Licytacja zacznie się od sumy rsr. 42,375 k. 30 jako wartości taksą biegłych wykrytego.

Warszawa d. 11 (23) Września 1868 r.
Andrzej Brzeziński,
Obrońca przy Senacie.

W terminie tym licytacja spełzła dla braku konkurentów do kupna, wskutak czego Trybunał wyrokiem z d. 10 (22) Lutego 1870 taksą o $^1/_4$ część zniżył i nowy termin ostatecznego przysądzenia, wyznaczył na d. 5 (17) Marca 1870 r. godzinę 5 po południu. W terminie tym licytacja odbędzie się przed Sędzią delegowanym w Wydziale III miejscowego Trybunału Cywilnego, rozpoczynając od sumy rs. 31,781 k. 47$^1/_2$.

Warszawa d. 10 (22) Lutego 1870 r.
Andrzej Brzeziński,
Obrońca przy Senacie.

W terminie powyższym licytacja również spełzła dla braku konkurentów do kupna wskutek czego, Trybunał wyrokiem z d. 2 (14) Czerwca 1870 r. taksę jeszcze o $^1/_4$ część zniżył i nowy termin do ostatecznego przysądzenia wyznaczył na d. 18 (30) Czerwca 1870 r. godzinę 4 po południu. W terminie tym licytacja odbędzie się przed Sędzią delegowanym w Wydziale III miejscowego Trybunału Cywilnego rozpoczynając od sumy rs 23,836 k. 11.

Warszawa d. 3 (15) Czerwca 1870 r.
Andrzej Brzeziński,
Obrońca przy Senacie.

N. D. 4454. Podaje się do wiadomości, iż z popierania Jana Sokołowskiego obywatela, Jana Glinki właściciela domu w mieście Łomży i Marjanny z Bernatowiczów Józefa Szpadkowskiego Sędziego Trybunału żony, w mieście Kielcach zamieszkałych, przeciwko Andrzejowi-Kajetanowi dwóch imion Ciemniewskiemu we wsi Rogienicach Wielkich, Romualdowi-Józefowi Ciemniewskiemu we wsi Tarnowie, Anieli z Moraczewskich Olszewskiej w mieście Wyszkowie, Kielmanowi Rozenbaum w mieście Nowogrodzie, Nachmanowi Tykociner w mieście Łomży, Moszkowi Nowińskiemu w mieście Łomży, Szmulowi Nowińskiemu w Łomży, Telesforowi Starzyńskiemu na przedmieściu miasta Łomży w Zawadach, Wiktorowi Bielickiemu w Łomży, Pawłowi Gąsowskiemu w mieście Warszawie, Janowi Frąckiewiczowi we wsi Michalinie, Narcyzowi Tchorzewskiemu w mieście Łomży, Zofji z Ciemniewskich Smolińskiej we wsi Szczurzynie, Idzkowi Garbarskiemu w mieście Łomży, Eustachemu Wójcikowskiemu i Róży z Wójcikowskich Chackiewiczowej w mieście Łomży, Ludwikowi Łempickiemu we wsi Seroczynie zamieszkałym, oraz Sukcesorom Józefa Barzykowskiego. to jest: Józefowi, Ludwikowi i Janowi Barzykowskim z zamieszkania i pobytu niewiadomym, wystawione zostały na wyprzedaż publiczną sądową w drodze działów

DOBRA ZIEMSKIE

Rogienice Wielkie z przyległościami i budowlami mieszkalnemi i gumiennemi w gminie tegoż nazwiska parafji Małopłockiej w Powiecie Kolińskim Gubernji Łomżyńskiej położona, a własnością wedle stanu hypotecznego Andrzeja i Romualda braci Ciemniewskich będąca; sprzedaż takowa odbędzie się w miejscu posiedzeń Trybunału Cywilnego w Łomży przed Sędzią delegowanym Radzymińskim, gdzie po odbyciu pierwszej publikaty warunków licytacyjnych, termin do drugiej publikaty i zarazem przygotowawczego przysądzenia wyznaczony został na dzień 17 (29) Stycznia 1870 r. godzinę 3 z południa, licytacja zacznie się od sumy rs. 21,480. Vadium jest wymagalne rs. 1,000; sprzedażą tą trudni się Mikołaj Załęski Patron w Łomży zamieszkały, u którego, jak również i Pisarza Trybunału każdego czasu warunki licytacyjne przejrzane być mogą. Po odbyciu przygotowawczego przysądzenia wyznaczony został na dzień 22 Czerwca (4 Lipca) r. b. godzinę 3 po południu.

Łomża d. 30 Maja (11 Czerwca) 1870 r.
Załęski Patron.

ZAPOZWY EDYKTALNE I ŚLEDCZE.
ВЫЗОВЫ КЪ СУДУ.

N. D. 4369. *Судъ Исправительной Полиціи I Отдѣленія въ Варшавѣ.*

Вызываетъ Юліанну Козловскую, лѣтъ 39, поденщицу подъ № 2335 въ Варшавѣ проживающую, съ этаго номера не извѣстно куда отлучившуюся, а теперь по мѣсту пребыванія неизвѣстную, чтобы въ продолженіи 30 дней считая со дня этаго объявленія явилась въ здѣшній Судъ для выслушанія приговора, въ случаѣ неявки будетъ съ нею поступлено по закону.

г. Варшава, 28 Мая (9 Іюня) 1870 г.
Предсѣдательствующій Судья,
Жижневскій.

* * *

Zapozywa Juljannę Kozłowską, lat 39, katoliczkę, wyrobnicę, ostatnio w Warszawie pod Nr. 2335 zamieszkałą i z numeru tego za niewiadomą z pobytu wymeldowaną, aby w ciągu dni 30 od daty niniejszego wezwania w Sądzie tutejszym celem wysłuchania wyroku stawiła się, a to pod skutkami prawa.

Warszawa d. 28 Maja (9 Czerwca) 1870 r.
Sędzia Prezydujący, Żyżniewski.

N. D. 4367. *Судъ Исправительной Полиціи II. Отдѣленія въ Варшавѣ.*

Вызываетъ Александра Сопинскаго, 15 лѣтъ имѣющаго, католическаго вѣроисповѣданія, сына Осипа и Магдалены, жителя дер. Коло, Гмины Чисте, при матери проживающаго, нынѣ въ безвѣстномъ отсутствіи, чтобы непремѣнно въ продолженіи 30 дней, считая съ сегоднешняго числа въ здѣшній Судъ явился или далъ свѣдѣніе о нынѣшнимъ своимъ жительствѣ, предворая что въ случаѣ дальнѣйшаго замедленія поступлено будетъ по закону.

г. Варшава, 28 Мая (9 Іюня) 1870 года.
Предсѣдательствующій Судья,
Надворный Совѣтникъ, Мочидловскій.

* * *

Wzywa niniejszem Aleksandra Sopińskiego, lat 15 liczącego, katolika, syna Józefa i Magdaleny, dotąd przy matce we wsi Koło, gminie Czyste zamieszkałego, obecnie z pobytu niewiadomego, aby w przeciągu dni 30 stawił się niezawodnie do Sądu tutejszego lub dał znać o swoim dzisiejszym zamieszkaniu, w przeciwnym bowiem razie, stosowne środki prawne przeciwko niemu przedsiewzięte zostaną.

Warszawa d. 28 Maja (9 Czerwca) 1870 r.
Sędzia Prezydujący,
Radca Dworu, Moczydłowski.

N. D. 4409. *Судъ Исправительной Полиціи I Отдѣленія въ Варшавѣ.*

У подозрительнаго лица въ мѣсяцѣ Декабрѣ прошлаго года отобрано утюгъ съ толочкомъ съ опелтой меди, въ слѣдствіе того призывается потерпевшаго убытокъ, явиться въ здѣшній Судъ съ доказательствами собственности оныхъ въ продолженіи 30 дней со дня напечатанія сего объявленія, въ противномъ же случаѣ по минованіи означеннаго срока, вещи эти будутъ присуждены въ пользу казны.

Г. Варшава, 20 Мая (1 Іюня) 1870 г.
Подсудокъ, Малишевскій.

* * *

Od osoby podejrzanej odebrano w miesiącu Grudniu r. z. moździerz z tłuczkiem mosiężne, wyzwa zatem poszkodowanego aby w ciągu dni 30 od daty niniejszego ogłoszenia z dowodami własności usprawiedliwiającemi do Sądu tutejszego zgłosił się, w przeciwnym bowiem razie po upłwie wyż oznaczonego terminu depozyt ten na skarb zasądzonym będzie.

Warszawa d. 20 Maja (1 Czerwca) 1870 r.
Podsędek, Maliszewski.

N. D. 4387. *Судъ Исправительной Полиціи въ Люблинѣ.*

Лейзоръ Весштейнъ лѣтъ отъ роду 59 имѣющій вѣроисповѣданія мойсея имѣющій жену и детей фельдшеръ въ Пяскахъ проживающій за недозволенное и неправильное враченіе приговоромъ Люблинскаго Исправительной Полиціи Суда отъ 9 (21) Декабря 1869 г. по этой статіи 576 уложенія о наказаніяхъ уголовныхъ и Исправительныхъ подверженъ 10 рублевому денежному штрафу и полиценйскому надзору въ продолженіе двухъ лѣтъ.

Г. Люблинъ, 26 Мая (7 Іюня) 1870 г.
Предсѣдательствующій Судья, Рупрехтъ.

* * *

Lejzor Wetsztajn lat 59 starozakonny żonaty dzietny felczer w Piaskach zamieszkały za błędne i niedozwolone leczenie wyrokiem Sądu Policji Poprawczej w Lublinie z d. 9 (21) Grudnia 1869 r. z mocy art. 576 K. K. G. i P. skazany został na karę pieniężną rs. 10 z poddaniem pod dwuletni dozór policyjny.

Lublin d. 26 Maja (7 Czerwca) 1870 r.
Sędzia Prezydujący, Ruprecht.

N. D. 4160. *Судъ Простой Полиціи въ Жаркахъ.*

Объявляетъ для всеобщаго свѣденія, что въ дер. Котовице Бендинскомъ Уѣздѣ у овчаря Феликса Генсиржа найдено различные предметы христіанскому богуслуженію посвященные, а именно: три смулы, одинъ корпоралъ, одну бурсу, одну пальку, и два куска посвященнаго дерева изъ разнаго рода крестовъ. Потому то вызываетъ Настоятелей и Администраторовъ Приходовъ имѣющихъ какія нибудь свѣденія о краже выше сказанныхъ вещей, чтобы объ этомъ донесли здѣшнему или ближайшему Суду.

Жарки д. 15 (27) Мая 1870 г.
Подсудокъ, Шмидтъ.

* * *

Podaje do powszechnej wiadomości, że we wsi Kotowicach Powiecie Bendińskim u Owczarza Feliksa Gęsiarza, znaleziono rozmaite przedmiota w chrześcijańskiem wyznaniu służbie bożej poświęcone, a mianowicie: trzy stuły, jeden korporał, jedna bursa, jedna palka i dwa kawałki drzewa z różnego rodzaju krzyżów. Wzywa przeto xx. Administratorów i Proboszczów, którzyby posiadali jaką wiadomość o kradzieży wyżej rzeczonych przedmiotów, iżby o tem donieśli tutejszemu albo najbliższemu Sądowi.

Żarki, d. 15 (27) Maja 1870 r.
Podsędek, Schmidt.

N. D. 4162. *Ломжинскій Судъ Исправительной Полиціи.*

Симъ розыскивается мѣстопребываніе Матеуша Тышки рабочаго, жителя города Ломжи осужденнаго приговоромъ Плоцкаго Уголовнаго Суда отъ 1 (13) Мая с. г. за кряжу въ арестанцкіе роты на 4 года, а бѣжавшаго изъ тюрьмы въ сроку 18 (30) Мая с. г. въ 1 часу по полудни чрезъ тюремную ограду, которому отъ роду 40 лѣтъ, ростъ средній, волосы русые, глаза голубы, восъ продолговатый, безъ особыхъ примѣтовъ, при побѣгѣ одѣтъ былъ въ лѣтній кафтавъ въ полосы, черную изношенную шапку, и сапоги съ голенищами въ совершенно изношеномъ видѣ, въ случаѣ же поимки его Матеуша Тышки благоволятъ всѣ Управленія такъ военныя какъ и гражданскія доставить его въ здѣшній Судъ или въ ближайшій мѣста жительства.

* * *

Niniejszem poszukuje się miejsce przebywania Mateusza Tyszki wyrobnika, mieszkańca miasta Łomży, osądzonego wyrokiem Sądu Kryminalnego w Płocku z dnia 1 (13) Maja r. b. za kradzież na 4 lata rot aresztanckich, który w dniu 18 (30) Maja r. b. o 1 godzinie po południu zbiegł z więzienia tutejszego przez parkan, któren ma lat 40, wzrostu średniego, włosów blond, oczu niebieskich, nosa podłużnego, bez znaków szczególnych; w czasie ucieczki odziany był w letni kaftan w pasy, czarną zniszczoną czapkę i buty z cholewami zupełnie liche. W razie ujęcia rzeczonego Mateusza Tyszki, raczą wszelkie władze tak wojenne jak i cywilne dostarczyć go Sądowi tutejszemu albo najbliższemu w miejscu jego przebywania.

Г. Ломжа, д. 21 Мая (2 Іюня) 1870 г.
Предсѣдательствующій Судья,
Мильбергъ.